Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 61 Wydanie P

Poznań, piątek dnia 9 lutego 1934

Rok 29

Poznań, 8 lutego.

W Zagłębiu Saary

Ze wszystkich punktów newralgicznych, okalających Niemcy, uwagę publiczną najbardziej zajmuje obecnie okręg przemysłowy Saary. Traktat wersalski oddał go Francji czasowo dla wyrównania strat, powstałych przez zniszczenie przemysłu i górnictwa we Francji północnej. Zarząd główny i opieka nad Zagłębiem należą do Ligi Narodów, a w 1935 r. ludność ma drogą plebiscytu zadecydować o swym losie — wrócić do Rzeszy, przyłączyć się do Francji, lub zachować status quo. Rząd hitlerowski nie chce jednak czekać na wyniki plebiscytu i wywiera na rząd francuski duży nacisk, by odzyskać okręg Saary już obecnie bez plebiscytu, łudzi sąsiadkę nadzieją zakończenia w ten sposób wszelkich terytorjalnych pretensyj niemieckich do Francji, po przekreśleniu ostatecznem sprawy Alzacji i Lotaryngji.

Zagadnienie Saary posiada dla Francji duże znaczenie. Na brzegach Renu skupiły się dwa potężne zagłębia węglowe oraz przemysł górniczo - hutniczy, tworząc bloki: francusko - belgijski, obejmujący również zagłębie Saary i Lotaryngji, podzielony granicami Francji, Belgji, Holandji i wreszcie Niemiec, i drugi czysto niemiecki blok westfalski, nieskrępowany barjerami celnemi. W Westfalji skupiła planowa gospodarka niemiecka swój przemysł hutniczy z metalurgją przetwarzającą, a, nie mając w pobliżu rud żelaznych, sięgnęła po nie za Ren do zagarniętych w 1871 r. obszarów lotaryńsko - luksemburskich, które są największem źródłem tego surowca na kontynencie. Pragnąc uprzywilejować najbardziej niemieckie zagłębie westfalskie, wytworzyli Niemcy jednocześnie na kresach wschodnich (Śląsk) i zachodnich ośrodki pomocnicze dla fabrykacji wyrobów żelaznych, które przekuwano i przewalcowywano w hutach Westfalji, ściągając dla nich lwią część zysków całej produkcji metalowej. Źródłowe dane cyfrowe co do wykonywania tego programu podaje inż. Sippko w swem studjum „Środkowo-europejski obrót towarowy".

Z chwilą przekazania Francji zagłębia Saary przemysł kraju rozwinął się tu samodzielnie, kapitał farncuski zaangażował się w nim poważnie, zmalała niezmiernie łączność z Westfalją. Możliwy powrót do Rzeszy odciąłby ponownie granicą celną Saarę od Francji, co wywołałoby duże straty gospodarcze kapitału francuskiego, zaciążyłoby na zagadnieniu obrony militarnej państwa jako wysiłku zbiorowego, obejmującego nietylko utworzenie siły zbrojnej, ale i całokształt gospodarki przemysłowej, technicznej i rolniczej.

Zastanawiając się nad sprawą zwrotu ewentualnego Saary Niemcom, przecenia jednak prasa francuska znaczenie strategiczne kraju, widzi w nim klucz inwazji do Lotaryngji, gdyż w Saarbruecken zbiegają się liczne drogi, biegnące od strony Niemiec na zachód, a miasto jest ośrodkiem mobilizacyjnym okręgu. „Matin" uważa, że Saara jest trampoliną, która ułatwi zaczepną akcję zbrojną na trzy inne terytorja, do których Niemcy roszczą pretensje: Alzację i Lotaryngję, Luksemburg i Eupen-Malmedy. Niemcy faktycznie oparli przyszłe swe plany strategiczne na szerszej podstawie, uniezależnili w znacznym stopniu możliwości swej ofensywy od zagłębia Saary, rozwijając szeroko swą sieć komunikacyjną kolejową i autostradową na całym obszarze Nadrenji, nie zaważy więc poważnie na ich akcji zaczepnej posiadanie lub nieposiadanie drobnego odcinka kraju, obejmującego zaledwie 1928 klm. kw. przestrzeni.

Pod względem politycznym usadowienie się ponowne Niemców nad Saarą może mieć duże znaczenie — wewnątrz Rzeszy wzmocni ono znacznie dyktaturę Hitlera, a na zewnątrz ułatwi mu dalsze wzmocnienie propagandy zagranicznej wśród nieromańskiej ludności Lotaryngji, Alzacji i odcinka flamandzkiego Belgji.

O ile jednak dojdzie do plebiscytu, trudno przewidzieć jego wyniki. Zagłębie Saary należało prze zdługie wieki aż do 1815 r. do Francji, ale obecnie posiada ludność prawie całkowicie niemiecką, która pod względem narodowościowym ciąży naturalnie ku Niemcom. Dążeniom tym przeciwstawiają się jednak w znacznym stopniu interesy ekonomiczne kraju, dla których przemysł westfalski jest groźnym konkurentem, a rynek francuski wyrobionym i dochodowym klientem. Niechętnie również odnosi się część ludności katolickiej kraju i jego organizacje socjaldemokratyczne do rządów Hitlera. Wyrazicielem ich opinji jest pismo „Deutsche Freiheit", a leaderem Max Braun, na którego głowę hitlerowcy nałożyli cenę 50 tysięcy marek. Nie próżnuje również propaganda proniemiecka z jej organem „Die deutsche Front", nie żałuje pieniędzy na podkop, czantaż i teror, zohydzając jednocześnie Francję.

O ile plebiscyt nie odbędzie się pod ochroną energicznej policji międzynarodowej, będziemy świadkami powtórnej edycji zbrodni niemieckich, dokonywanych w okresie plebiscytu na Śląsku.

E. De HENNING-MICHAELIS,
generał.

Wielkie dni Francji

Powierzenie misji tworzenia gabinetu b. prezydentowi Gastonowi Doumergue przyjęto powszechnie z zadowoleniem — Echa wczorajszych manifestacyj

GŁOSY PRASY

Paryż (PAT). Dojście do władzy Doumergue opinja publiczna wita z radością. Jedynie socjaliści zachowują rezerwę. Powierzenie władzy Doumergue uważane jest za właściwy sposób osiągnięcia odprężenia i uspokojenia umysłów.

Wszystkie pisma podkreślają, że jeden jedyny Doumergue może pokusić się o przywrócenie w chwili obecnej solidarności wszystkich ludzi dobrej woli i że żaden polityk od czasów Clemenceau nie cieszył się tak wielką sympatją i zaufaniem. Samo nazwisko Doumergue powstrzymało w izbie dep. potworne spory, które doprowadziły do obecnej sytuacji.

Co do składu przyszłego rządu, to dzienniki sądzą, że Doumergue utworzy rząd szerokiej jedności narodowej i republikańskiej, który stanie się gabinetem ocalenia narodowego. Przewidują, że Doumergue utworzy rząd z b. premjerów. Według części prasy b. prezydent republiki ma zamiar powołać do rządu osobistości z poza parlamentu z wyjątkiem kilku senatorów.

AWANTURY KOMUNISTÓW

Paryż (Tel. wł.) Późnym wieczorem grupa komunistów urządziła demonstrację w ul. de Capucines, wybijając wszystkie szyby okien wystawowych aż do dworca st. Lazare. W sześciu miejscach rozbito rury wodociągowe, tak że ulicę zalewa woda. Drewniane budki i ławki zapalono. Wobec takiego stanu rzeczy policja wystąpiła bardzo ostro, to też wielu rannych odniesiono z placu starcia. Wogóle stwierdzić należy, że późnym wieczorem doszło tu i owdzie do starć, na ulicach panuje wzburzenie.

Jeszcze przed ogłoszeniem zarządzenia o wywieszeniu flag na pół masztu na gmachach publicznych dwóch adwokatów wdrapało się na maszt flagowy pałacu sprawiedliwości i zawiesiło chorągiew na pół masztu.

ATAK NA LOŻĘ MASOŃSKĄ

Paryż (PAT). Wczoraj wieczorem manifestacje powtórzyły się, choć nie przybrały takich rozmiarów, jak poprzednio. Grupy manifestantów usiłowały przedostać się do Pałacu Elizejskiego, zostały jednak przez policję odparte. Do tłumów, zebranych na ul. Royal i Rivoli, nacierających na oddziały policyjne i wojskowe, te ostatnie kilkakrotnie strzelały ślepymi nabojami.

Grupa studentów i t. zw. młodych patrjotów usiłowała przedostać się do siedziby loży masońskiej Wielkiego Wschodu Francuskiego. Zastawszy zamknięte wrota wejściowe, manifestanci usiłowali wyłamać kraty, zostali jednak przez policję rozpędzeni.

Na prawym brzegu Sekwany doszło również do kilku starć, których wynikiem było kilku rannych. O g. 21 panowało jeszcze wielkie podniecenie, szczególnie na pl. Opery, Wielkich Bulwarach i w okolicy Pałacu Elizejskiego i Ministerjum Spraw Wewn. Wszędzie zbierała się młodzież, która wznosiła okrzyki i śpiewała Marsyljankę.

NOCNE ZAJŚCIA

Paryż (Tel. wł.) W ciągu nocy doszło do nowych starć, które jednak nie były już tak groźne. Policja występowała energicznie jednak mniej bezwzględnie i zdołała wszędzie opanować sytuację. Mimo to było ogółem około 200 rannych. Kilkadziesiąt osób aresztowano.

MONARCHISTYCZNA ODEZWA

Paryż. (Tel. wł.) W „Action Française" ukazała się dziś odezwa monarchistyczna, podpisana przez żyjącego na wygnaniu francuskiego księcia Jana de Guise.

Odezwa nosi datę 7 lutego i wzywa wszystkich Francuzów do zastanowienia się nad położeniem kraju. Twierdzi ona dalej, że nadszedł czas, aby zastanowić się, dokąd zaprowadziły Francję 60-letnie rządy republikańskie i partyjna gospodarka. Autor wzywa Francuzów wszystkich do opamiętania się.

„Bije już godzina — woła — aby powrócić do zasad monarchistycznych, na których oparta była kilkuwiekowa potęga Francji. Tylko te zasady mogą dać krajowi upragniony spokój i sprawiedliwość, zapewnić porządek, oraz dalszy rozwój."

STRAJK GENERALNY

Paryż. (PAT.) Komisja administracyjna Gen. Konfederacji Pracy postanowiła proklamować na 12 b. m. 24-godzinny strajk generalny na znak protestu przeciw groźbom faszyzmu.

W LJONIE I W BORDEAUX

Paryż. (PAT.) Wypadki paryskie nie odbiły się większem echem na prowincji. Do demonstracyj doszło tylko w Ljonie i Bordeaux.

W Ljonie manifestowały grupy lewicowe i prawicowe. Wynikłe starcia policja i gwardja konna likwidowały z trudem. W godzinach wieczornych manifestujący tłum nie dopuścił do normalnego kursowania po mieście tramwajów. Gwardja konna dokonała kilkakrotnie szarży. Tłum obrzucał ją stołkami kawiarnianemi. Policja zdołała jednak szybko opanować sytuację.

W Bordeaux pod wpływem wiadomości z Paryża tłum wyległ na pl. Teatralny. Policję powitano wrogiemi okrzykami. Do poważniejszych incydentów jednak nie doszło.

Orkan na morzu Północnem

Alarm na całem wybrzeżu — Gwałtowna zmiana kierunku

Berlin (Tel. wł.) Na północnem wybrzeżu Niemiec i na wybrzeżu Morza Północnego oraz częściowo nad Bałtykiem szaleje od rana silna burza, która przeistoczyła się w godzinach przedpołudniowych w orkan.

Orkan ten z kierunku wschodniego, w którym pierwotnie zdążał gwałtownie obrócił się ku zachodowi i obecnie zbliża się w stronę wybrzeża północnego.

Z Hamburga wysłano na wszystkie strony sygnały ostrzegawcze i zaalarmowano załogi oraz statki ratownicze.

Trzęsienie ziemi

Rzym. (PAT.) W środkowej i południowej części Albanji zarejestrowano bardzo silne trzęsienie ziemi, które szczególnie dotkliwie dało się odczuć w Durazzo i Tiranie. Według dotychczasowych danych, są poważne szkody wśród budynków. Narazie nie zanotowano ofiar w ludziach.

Czy traktat wersalski przestał obowiązywać?

Dyskusja nad expose min. Becka w senackiej komisji spraw zagranicznych

Warszawa. (Tel .wł.) Exposé min. Becka było przedmiotem dyskusji w senackiej komisji spraw zagranicznych. Zaczął tą debatę senator Loewenherz (BB), który nastawiony jest bardzo optymistycznie i lubi mówić bardzo wiele i bardzo kwieciście. Dla niego stosunki układają się jaknajpomyślniej. P. Loewenherz zapewniał komisję, że o rokowaniach z Niemcami sojusznicy byli poinformowani najlepiej i że nasze stosunki z Francją i Małą Ententą są najlepsze. Czy temu optymizmowi sen. Loewenherza odpowiada rzeczywistość, o tem najlepiej wie p. Loewenherz, o ile czyta prasę zagraniczną.

Sen. Kozicki (Kl. Nar.) zaznaczył konieczność wzmocnienia stosunków z Sowietami. Omawiał stosunek do Niemiec, które teraz do celów wewnętrznych potrzebują spokoju, ale które nie mogą zaniechać swej tradycyjnej polityki parcia na wschód. Bardzo słusznie dotknął sprawy „anschlussu", o którym min. Beck nie wspomniał ani słowem. Wyraźnie podkreślił, że przyłączenie Austrji do Niemiec nie leży w interesie Polski.

Bardzo zdecydowanie przeciwko porozumieniu z Hitlerem przemawiała sen. Kłuszyńska (PPS), której zdaniem Hitler sięgnie po Pomorze, gdy tylko będzie wzmocniony.

Podobne stanowisko zajął też sen. Woźnicki (Lud), który pozatem wskazywał na zobojętnienie w stosunku do Francji. Bodajże żaden przedstawiciel Francji nie był z oficjalną wizytą w Polsce. P. Boncour nie zawadził również o Warszawę.

Sen. Kłuszyńska: — Przepraszam, był u polskich socjalistów.

Sen. Woźnicki: — Ale nie był u ludowców i wtedy nie był ministrem. Idzie o to, że nie był u czynników oficjalnych.

Min. Beck: — W kwestji formalnej, był u KOPU.

Sen. Korfanty jest przekonany, że Hitler idzie etapami, że po Austrji zwróci się po Pomorze.

Bardzo ciekawy incydent zaszedł podczas wystąpienia sen. Panta. Senator niemiecki, walczący zresztą z hitlerowcami w Polsce, wyraził wielkie zadowolenie z paktu berlińskiego i zapytał, czy traktat genewski po układzie berlińskim przestał być aktualny.

Min. Beck odpowiedział mu z miejsca, że nie. Była to jedyna obok już wspomnianej replika ministra w odpowiedzi na kwestje wysuwane ze strony mówców.

Ostatni wreszcie mówił sen. Rostworowski (BB), który podobnie jak sen. Loewenherz jest w stosunku do polityki p. Becka optymistą.

Zajścia w więzieniu na Zawodziu

Zajścia spowodowali komuniści

Częstochowa. (Tel. wł.) W więzieniu na Zawodziu doszło do poważnego zatargu z komunistami.

Gdy grupa komunistów schodziła z górnego piętra na zwykły spacer dzienny jeden z nich chciał podać zwiniętą kartę swoim towarzyszom z dołu.

Zauważył to dyżurujący więzień i przytrzymał komunistę. Wówczas pozostali komuniści podnieśli wrzask: „Biją" i faktycznie zaczęli bić, lecz dozorcę, którego dotkliwie poturbowali.

Powstało zamieszanie. Pozostali więźniowie w celach chcieli się koniecznie wydostać i bić komunistów.

Z trudem udało się straży więziennej sytuację opanować i więźniów po celach uspokoić.

Proklamowanie strajku generalnego

Strajk zapowiedziano na dziś

Łódź. (Tel. wł.) Zgromadzenie delegatów fabrycznych okręgowego komitetu związków zawodowych wbrew uchwale Centralnego Komitetu Związków Zawodowych proklamowało 8 b. m. strajk generalny w okręgu łódzkim. Centralna komisja zajęła stanowisko, iż należy odczekać dogodniejszego momentu i proklamować ogólny strajk w kraju.

Strajk proklamowano na znak protestu przeciwko nowej ustawie scaleniowej i ustawie o czasie pracy.

Akcja terorystów w Hiszpanji

W Barcelonie i w okolicy wybuchły bomby — Energiczna kontrakcja rządu

Paryż (Tel. wł.) W Barcelonie wybuchły wczoraj dwie bomby.

Jedna z nich wybuchła w samem mieście, druga zaś w miejscowości Terraca. Jedna osoba została zabita.

Wybuch jest dziełem elementów wywrotowych, które usiłują wznowić swoją terorystyczną działalność. Policja i żandarmerja jednak tłumi bezwzględnie wszystkie próby zamachowców.

Chamberlain o pakcie polsko-niemieckim

Poprzednie zobowiązania Niemiec w dziedzinie pokojowej były bezterminowe — Gest polityczny o wątpliwej szczerości intencyj

Londyn. (PAT.) W czasie debaty rozbrojeniowej w izbie gmin sir Austen Chamberlain zwrócił szczególną uwagę na pakt polsko-niemiecki w słowach następujących:

„Porozumienie polsko - niemieckie jest aktem bardzo ważnym, ale pragnę zwrócić uwagę izby na to, że Niemcy już przedtem porozumieniem zobowiązały się nietylko na lat 10, ale bez ograniczenia czasu, iż nie będą uciekały się do przemocy przy załatwieniu jakichkolwiek sporów z Polską.

„Niemcy były i wciąż jeszcze są związane paktem Ligi Narodów. Pozostaną one związane i nadal, niezależnie od tego, jak się ułożą stosunki zarówno na podstawie paktu Kellogga, jak i specjalnego traktatu, podpisanego dobrowolnie przez rząd i ratyfikowanego przez parlament niemiecki, t. j. traktatu lokarneńskiego. Oba te traktaty zmuszają Niemcy do stosowania środków pokojowych w rozwiązywaniu sporów z Polską.

„O ileby więc ktokolwiek przypuszczał na chwilę, że obecne porozumienie, zawarte na lat 10, zwalnia Niemcy po upływie tego czasu od zobowiązań co do nierozwiązywania sporów za pomocą wojny, to uznałby, że obecne porozumienie nie zwiększa bezpieczeństwa, lecz pomniejsza je.

„Porozumienie polsko - niemieckie witam z radością dlatego, że odrzuca ono do lamusa spory, które w ciągu ostatnich kilkunastu lat jątrzyły stosunki, aby nie wyciągać ich stamtąd i nie mówić w ciągu 10 lat. W tym sensie przyjmuję porozumienie polsko-niemieckie z niezmąconem zadowoleniem, oczywiście pod warunkiem, że nie odejmuje ono niczego poprzednim zobowiązaniom, lecz uzupełnia je. Ale oceniałbym to porozumienie z jeszcze większą satysfakcją, gdybym miał zupełną pewność, że nie było ono ze strony Niemiec tylko gestem, obliczonym na przekonanie świata o pokojowych intencjach Rzeszy, gdy w rzeczywistości obliczała, iż uzyskują wolną rękę w innym kierunku, oraz gdyby to samo, co uczyniła wczoraj wobec Polski, zrobiła dziś w stosunku do Austrji."

Dollfuss w Budapeszcie

Wiedeń. (Tel. wł.) Bawiący w Budapeszcie kanclerz austrjacki Dollfuss odbył w dniu wczorajszym szereg konferencyj z premjerem Goemboesem. W naradach brał również udział m. in. poseł włoski przy rządzie węgierskim książę Colonna.

Votum zaufania dla Lerroux

Paryż. (Tel. wł.) Nowy rząd hiszpański Lerroux otrzymał w parlamencie votum zaufania. Za rządem opowiedziało się 235 posłów, przeciw 54.

Uprowadzeni

Londyn. (Tel. wł.) W Meksyku wydarzył się wypadek uprowadzenia wyższych osobistości w mieście Guadalajara, a mianowicie burmistrza wraz z trzema wyższymi urzędnikami. Ponieważ policja była na tropie, bandyci zamordowali uprowadzonych i ulotnili się.

Skorzystał z amnestji

Warszawa (Tel. wł.) Władze ujęły sprawcę napadu na Centnerszwerową. Okazał się nim Jan Grzeszczuk, który ledwo co został wypuszczony po 4 latach więzienia za napad bandycki na córkę Centnerszwerowej. Był on skazany na 6 lat więzienia, ale wskutek amnestji zyskał on 2 lata ulgi.

Po wyjściu z więzienia obserwował Centnerszwerową przez kilka dni, aż wreszcie zdecydował się na zamach. Ukrywał się on i od dnia zamachu pił coraz więcej, co zwróciło uwagę obserwujących go agentów policji śledczej. Bandyta przyznał się do napadu.

Nie szanują konstytucji

Gdańsk. (Tel. wł.) Rozporządzeniem senatu została rozwiązana rada miejska w. m. Gdańska a jej uprawnienia przelano na komisarza, którym mianowano Eggerta, dotychczasowego przewodniczącego rady. Mianowania komisarza nie przewiduje konstytucja gdańska. W uzasadnieniu sprzeczne z konstytucją zarządzenie senatu komentowane jest jako jeden krok więcej w dążeniu do jej zmiany, co jest życzeniem kół hitlerowskich. (p)

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.48 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.43 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.10 zł, gotówką 208.70 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.80 zł, gotówka 172.29 zł.

Potworna zbrodnia we Lwowie

Zbrodniarz i jego pomocnik staną przed sądem doraźnym

Warszawa. (Tel. wł.) Zamordowaną we Lwowie okazała się 27-letnia Emilja Szypówna, dziewczyna lekkich obyczajów i kokainistka, która włóczyła się po parkach i ogrodach.

Zbrodniarz, który kilka razy zmieniał swe zeznania, twierdzi, że najpierw otruł Szypównę cjankiem potasu, a potem przestraszywszy się swego czynu poćwiartował zwłoki i poroznosił po różnych dzielnicach miasta. — Policja znalazła 32 części ciała, rozrzucone w czterech miejscach. Zbrodniarz tłumaczy swój czyn pijaństwem oraz trzeciem stadjum choroby wenerycznej, pozatem dwiema ranami w głowę, otrzymanemi na wojnie od szrapnela.

Razem z Cybulskim aresztowano jego pomocnika Kołodzieja, robotnika bez pracy, który w nocy przed zbrodnią upijał się razem z Cybulskim. Kołodziej pomagał ukrywać zwłoki. Kołodziej bronił się, że Cybulski mu powiedział, iż z kiosku trzeba usunąć świeże mięso końskie i nic nie wiedział o zbrodni.

Obu oskarżonym grozi rozprawa przed trybunałem doraźnym. Lekarze badają stan odpowiedzialności Cybulskiego, który jest ojcem 9-letniego syna. Nie żył jednak z żoną, która go opuściła z powodu złego prowadzenia się. (w)

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 8. 2. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych obniżyła się nieco 5 proc. poż. konwersyjna, notując 58¾ proc. w płaceniu; reszta pożyczek bez zainteresowania.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. dokonano mniejszych tranzakcyj 4½ proc. dol. listami zast. po 48½ proc. (przy kursie dol. 5.52) oraz 4½ proc. dolarowemi listami zast. w złocie po 50 proc. w zaofiarowaniu, natomiast 4 proc. listy zast. konwertowane poszukiwano po 43 bez oddawców. W końcu ofiarowano 4½ proc. złotowe listy zast. po 45 proc. bez obrotu.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 87.

Ceduła Urzędowa Giełdy Poznańskiej

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 58¾% P.

4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 5.52 48½% O.

4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 8.90 50% O.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 87 P.

Tendencja spokojna.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 8. 2. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto 718 g/l. 2. pszenica 749 g/l. 3 owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne

Żyto 255 tonn par. Poznań	14,75
Żyto 30 tonn par. Poznań	14,65

Ceny orjentacyjne

Żyto	14,50— 14,75
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	17,25— 17,75
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	15,25— 16,25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 695—705 g/l	14,50— 15,00
Jęczmień 675—685 g/l	14,00— 14,50
Usposobienie spokojne.	
Owies nadający się do siewu	12,25— 12,75
Usposobienie spokojne.	
Owies	11,75— 12,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia I gat. 0.55% wł. w.	21,00— 22,50
Mąka żytnia I gat. 0.65% wł. w.	19,50— 21,00
Mąka żytnia II gat. 55—70% wł. w.	16,50— 18,00
Mąka żytnia poślednia ponad 70% wł. w.	13,00— 15,00
Mąka żytnia razowa 0.95% wł. w.	17,00— 18,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna gat. IA 20% wł. w.	32,75— 34,50
Mąka pszenna gat. IB 45% wł. w.	29,75— 32,00
Mąka pszenna gat. IC 60% wł. w.	28,25— 30,50
Mąka pszenna gat. ID 65% wł. w.	26,75— 29,00
Mąka pszenna gat. II 45-65% wł. w.	24,75— 27,00
Mąka pszenna gat. III pośl. A 65—70% wł. w	18,00— 20,00
Mąka pszenna gat. III pośl. B ponad 70% wł. w.	15,00— 17,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie z przemiału standartowego	9,75— 10,50
Otręby pszenne z przemiału standartowego	11,00— 11,50
Otręby pszenne grube z przemiału standartowego	11,50— 12,00
Rzepak zimowy	45,00— 46,00
Siemie lniane	47,00— 50,00
Gorczyca	33,00— 35,00
Wyka latowa	14,50— 15,50
Peluszka	14,50— 15,50
Groch Viktoria	23,00— 26,00
Groch Folgera	20,00— 22,00
Łubin niebieski	6,50— 7,50
Łubin żółty	9,00— 10,00
Seradela	13,00— 14,00
Koniczyna czerwona surowa	170,00—200,00
Koniczyna czerwona 95—97% czyst.	210,00—235,00
Koniczyna biała	70,00—100,00
Koniczyna szwedzka	90,00—110,00
Koniczyna żółta odłuszczona	90,00—110,00
Koniczyna żółta w łuskach	30,00— 35,00
Przelot	90,00—110.00
Tymoteusz	25,00— 30,00
Rajgras angielski	44,00— 50,00
Płatki ziemniaczane	14.00— 15.00
Makuch lniany w taflach	18,50— 19,50
Makuch rzepakowy w tafl.	14,50— 15,00
Makuch słonecznik. w tafl.	16,25— 17,25
Śrut Soja	20,75— 21 25
Mak niebieski	44,00— 50,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1275 tonn, pszenicy 252,5 tonn, jęczmienia 190 tonn, mąki żytniej 96,5 tonn, mąki pszennej 19 tonn, otrąb żytnich 160 tonn, otrąb pszennych 40 tonn, otrąb jęczmiennych 25 tonn, grochu Viktoria 70 tonn, peluszki 4 tonny, wyki 10 tonn, koniczyny czerwonej 2,2 tonny, seradeli 10 tonn, łubinu żółtego 10 tonn, łubinu niebieskiego 15 tonn, nasion 8 tonn, makuchu rzepakowego 10 tonn, mąki ziemniaczanej 50 tonn.

O państwo narodowe

Przemówienie prezesa Klubu Narodowego posła Romana Rybarskiego w Sejmie dnia 5-go lutego r. b.

(Dokończenie).

POD MUR!

Muszę powiedzieć, że niezawsze wszystko co panowie przez 6 lat mówili sprawdziło się. Powiedział kiedyś naprzykład p. minister Moraczewski, że minister, któryby miał pieniądze w kasie i pieniędzy tych nie wydał na inwestycje, powinien być postawiony pod mur. Otóż był potem minister, który miał pieniądze w kasie i bynajmniej nie został on postawiony pod mur. (Głosy: A Kucharski?). Otóż warto pomówić o Żyrardowie. Mamy dziś wielki skandal w Żyrardowie, a prezesem rady nadzorczej zakładów żyrardowskich jest prezes rady wojewódzkiej BBWR. na województwo warszawskie, sen. Sobolewski, był członkiem rady nadzorczej. (Oklaski na ławach Klubu Narodowego).

WKŁADY DOLAROWE

Mówi dalej p. referent generalny, że ludzie obozu rządowego przewidywali załamanie się dolara. Być może, ale w takim razie niema konsekwencji w działaniu, bo należało, przewiwując to, zapobiec dopuszczeniu wkładów dolarowych w bankach i kasach, i nie przyjmować tych wkładów i narażać jednych ludzi na stratę, a drugich ludzi na nieusprawiedliwiony zysk.

„UMORALNIENIE" ROLNICTWA

Ale czasem przewidywania się sprawdzają. Był jeden minister rolnictwa, który oświadczył, że wysokie ceny rolne nie są pożyteczne, bo nie działają moralnie na rolnictwo. Otóż sprawdziło się, że niema wysokich cen rolnych, ale czy to tak znowu podniosło moralność rolnictwa? Może w tej części przewidywanie się nie sprawdziło i ostrożnie należałoby szafować tem twierdzeniem, że się wszystko przewidziało.

WZROST KAPITAŁU ZAGRANICZNEGO

Otóż, przechodzę do kapitału zagranicznego. Pan referent generalny podaje, że udział zagranicy w kapitale akcyjnym wzrósł procentowo od roku 1930 do 1933 roku, a więc w ciągu trzech lat z 38,1 proc. na 46,7 proc., czyli o 8,6 proc. Kapitał zakładowy spółek przemysłowych, handlowych i finansowych bez banków wynosił na 1 stycznia 1934 r. 3 miljardy 342 miljony, czyli, że kapitał zagraniczny w tym czasie wzrósł kosztem kapitału krajowego o mniej więcej 300 miljonów. Ale przecież wzrost kapitału zagranicznego nie wyraża się tylko jego udziałem w kapitale akcyjnym, wyraża się w zadłużeniu przedsiębiorstwa i wierzyciel zagraniczny nieraz rządzi w przedsiębiorstwie, które jest formalnie przedsiębiorstwem krajowem, a zatem postępy kapitału zagranicznego są faktycznie jeszcze większe.

A KAPITAŁ ŻYDOWSKI?

I niema jeszcze jednej statystyki, któraby była bardzo pożyteczna: jakie postępy poczynił kapitał żydowski w porównaniu z kapitałem polskim? Warto byłoby dla kompletu obrazu również i tę statystykę ogłosić, wtedy byłoby wiadomem, na czyją korzyść wychodzi depresja. (Głos na ławach B.B.: Procent ten byłby niższy, gdyby „Gazeta Warszawska" nie przyjmowała żydowskich ogłoszeń.) „Gazeta Warszawska" nie przyjmuje żydowskich ogłoszeń, tylko pańska gazeta.

KAPITALIZACJA WEWNĘTRZNA

Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że zagadnienie kapitału zagranicznego jest zagadnieniem wagi pierwszorzędnej, że dalsze postępy tego kapitału grożą niezależności gospodarczej kraju. Kapitał zagraniczny wzrasta, wzrósł również udział kapitału państwowego w naszej wytwórczości w ostatnich czasach. Słowem kurczy się ta podstawa wytwórczości prywatnej, na której przedewszystkiem opierają się siły podatkowe ludności. Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że ludność polska w tych warunkach, jeżeli nie będzie miała własnego kapitału i własnej kapitalizacji, będzie pracowała na obcych i będzie krajem proletarjuszy w porównaniu z tymi, którzy z niej będą ciągnęli korzyści.

Kapitał zagraniczny można powstrzymać, można zapobiec jego spekulacyjnym działaniom. Ale najważniejsza rzecz to jest kapitalizacja wewnętrzna, a poważam się stwierdzić, że w dzisiejszych warunkach, przy dzisiejszym obciążeniu życia gospodarczego przez ciężary publiczne niema podstaw pod istotnie rozległą kapitalizację wewnętrzną.

ŚRUBA PODATKOWA

Otóż o ile chodzi o daniny publiczne, to dochód z danin publicznych przewiduje się na rok przyszły w sumie większej, niż wynosiły faktyczne wpływy w roku 1932-33. Powstał szereg nowych podatków nieuwidocznionych w budżecie, wzrosły także inne ciężary. Że te ciężary wzrastają, to mamy dowody tego w zaostrzonej akcji egzekucyjnej, w coraz większej dowolności w wymiarze podatków. P. minister skarbu w komisji budżetowej odpierał zarzut, jakoby był zarządzony kontyngent podatków, ale powiedział, że pewne cyfry orjentacyjne urzędom są potrzebne. Mojem zdaniem nie są potrzebne, bo jeżeli podatki wymierzane są na podstawie ustaw, na podstawie stwierdzonego stanu faktycznego, to powinno być wymierzone tyle, ile się naprawdę należy, a przy praworządnym wymiarze podatków cyfry orjentacyjne nie mają żadnego znaczenia. Ale w każdym razie widać, że te rzeczy idą dalej. Przewiduje się dość wysokie wpływy podatkowe. Jak te przewidywania są robione, to przytoczę jeden przykład: na komisji podwyższono spodziewany wpływ z podatku od nieruchomości o 7 milj. ponad przedłożenie rządowe i mówiło się, że te podatki lepiej obecnie wpływają. Niewątpliwie podatek od nieruchomości jest tym, z którego można stosunkowo najwięcej wydobyć, ale przypatrzmy się zaległościom podatku od nieruchomości, które wynosiły w roku 1928-9 — 19 milj., 29-30 — 25 milj., 30-31 — 29 milj., 31-32 — 36 milj., 32-33 — 48 milj. Ponieważ zaległości są coraz większe, dlatego coraz więcej się z tego źródła chce uzyskać i więcej się preliminuje.

WZROST ETATYZMU

W związku z tym potężniejącym fiskalizmem powstaje fakt coraz intensywniejszego korzystania przez państwo z kredytu publicznego, co niewątpliwie możliwość odbudowy gospodarczej tamuje. Następnie z tych lub innych przyczyn widzimy wzrost bezpośredniej działalności państwa, wzrost przedsiębiorstw, prowadzonych przez państwo. Nie wszystkie te przedsiębiorstwa rząd chciałby prowadzić, ale wskutek dawniej popełnionych błędów musi to czynić i dziś jest to pozycja martwa, martwa także i pod względem podatkowym.

ETATYZM POLICYJNY

Nikt dziś nie występuje w obronie czystej jakiejś doktryny liberalnej. Ta doktryna liberalna już przed wojną była mocno zachwiana, ale chodzi o to, aby interwencja państwa bez względu na to jak daleko ona sięga, aby ta interwencja miała jasną granicę. Przedewszystkiem by było wiadome na podstawie ustaw, jak daleko ma sięgać interwencja. Można wolność gospodarczą bardzo ograniczyć, ale trzeba, aby to się działo na gruncie instytucji prawa, by ten człowiek prosty, na którego powoływał się pan referent, wiedział, co może robić, gdzie można angażować kapitał, żeby wiedział, jaka jest sfera jego gospodarczego działania. Tymczasem i w zakresie gospodarczym całe nasze ustawodawstwo jest jednem wielkiem pełnomocnictwem.

Sejm daje pełnomocnictwo rządowi, rząd ministrom, ministrowie niższym organom i w rezultacie każdy akt gospodarczy niemal zależy od swobodnego uznania władzy administracyjnej. To nie jest regulowanie życia gospodarczego w imię ogólnych interesów gospodarstwa narodowego, to nie jest etatyzm o charakterze kapitalistycznym, to znaczy popierania przez państwo kapitalizmu państwowego. To nie jest także etatyzm w duchu doktryny socjalistycznej, to jest etatyzm policyjny, streszczający się w tem, że działalność gospodarcza i finansowa jest narzędziem nacisku na społeczeństwo, które chce się od siebie wszelkiemi sposobami uzależnić. Mamy zależność przez kredyty, które można dowolnie udzielać i cofać; mamy zależność przez podatki, które są dowolnie wymierzane; zależność przez koncesje, któremi sobie można ludzi pozyskiwać; zależność przez tworzenie przymusowych organizacyj, a w tej dziedzinie w naszem ustawodawstwie zjawia się nowy rozpęd, nowy zapał; zależność przez to, że biednemu człowiekowi, szukającemu zarobku, za parę złotych dziennie każe się przed uzyskaniem pracy zapisać do Strzelca, albo do innej sanacyjnej organizacji.

RZĄDZĄCY I RZĄDZENI

To są metody uzależnienia całego społeczeństwa. A jaki wynika z tego rezultat? Grupa rządząca, grupa tych, którzy z rządem współpracują jest grupą zarobkującą w uprzywilejowanych warunkach. Zawsze i wszędzie istnieje pewne przeciwieństwo i nierówność między grupą rządzącą a rządzoną. O ile to przeciwieństwo istnieje w sferze politycznej, w ten lub inny sposób da to się wytłumaczyć. Ale ten podział na rządzących i rządzonych jest dziś podziałem pod względem ekonomicznym i to dla przyszłości narodu i państwa jest źródłem wielkich antagonizmów społecznych i wielkich walk wewnętrznych. Podział społeczeństwa staje się bardzo ostry i ten podział mobilizuje przeciwko grupie rządzącej te olbrzymie masy, które albo nie chcą, albo nie mogą się dostać do elity w szerszem tego słowa znaczeniu.

Jaki ta metoda rządzenia i ten system ma skutek dla działalności gospodarczej? Panowie ze sfer rządowych niejednokrotnie powołują się na to, że oczekują poprawy od inicjatywy społecznej, od jednostki, jej energji i prężności. Otóż w dzisiejszych warunkach przy tym systemie etatyzmu policyjnego żadna inicjatywa, o ile nie jest inicjatywą uzyskiwania koncesyj ze skarbu państwa, nie może się objawiać. Nie objawia się zresztą i w grupie rządzącej, bo ci mają swoją sferę życia, tak czy inaczej zabezpieczoną. Reszta społeczeństwa nie przejawia jej, bo jest w więzach biurokracji.

KRYZYS MORALNY

Ale na tem nie koniec. Nietylko uwypuklają się ujemne skutki gospodarcze tego systemu, na tem tle szerzy się głęboki kryzys moralny.

Wiadomo powszechnie, że kryzys dzisiejszy jest z różnych przyczyn kryzysem moralnym, ale pogłębia go system rządzenia, który sprzyja charakterom słabym i który zachęca ludzi do zaprzaństwa własnych przekonań.

Jeżeli się każe wybierać między niemi a nędznym nieraz kawałkiem chleba, to w ten sposób szerzy się demoralizację, która na naszej sile duchowej a nawet materjalnej bardzo głęboko musi się odbić. (Oklaski na ławach Klubu Narodowe

ROSNĄCE SIŁY

Walczy się z tem wszystkiem na każdym kroku, co nie ma stempla obozu rządowego, co reprezentuje niezależność polityczną. Rząd jest teoretycznie wszechwładny, ale ten rząd coraz silniej, mimo wzrastającego nacisku traci łączność prawdziwą z opinją i uczuciami mas narodu. I tam w tej masie dzisiaj tłumione rosną siły, które zmienią oblicze Polski, bo te siły nie opierają się na korzyściach, na przystosowaniu się do konjunktury, lecz składają się z ludzi, którzy wiedzą o co walczą i gotowi są na ofiary z siebie. Już nieraz w obliczu potęgi materjalnej zwyciężali ludzie, którzy nic nie mieli, którzy nie mieli przed sobą tej perspektywy, jaką ma grupa rządząca.

Możecie panowie pomnażać środki nacisku, możecie przeprowadzać wybory jak wam się podoba, ale to nie zmieni istoty rzeczy, bo przedewszystkiem nie zdołacie odwrócić biegu dziejów, który niesie wszędzie zwycięstwo idei narodowej.

Poparcie, którego wam udziela żywioł żydowski, nie wzmocni was w opinji publicznej. W naszych szeregach niema ludzi (p. Starzak: Niema, niema), którzyby się skupili tam dla karjery, ze strachu przed utratą materjalnej pozycji i dlatego zwyciężymy w tej walce. (Oklaski na ławach Klubu Narodowego.)

Cyfry ilustrujące rozwój P. K. O.

1932 roku		1933 roku	
Gotówka	zł 203 493 677,15	Gotówka	zł 241.483.297,93
Lokaty własne	zł 423.933.887,97	Lokaty własne	zł 502.921.457,77
Nieruchomości	zł 35.313.019,22	Nieruchomści	zł 43 288.572,87
Rezerwy	zł 33.068.825 31	Rezerwy	zł 39.955.271,91
Ilość klientów	1 020.547	Ilość klientów	1.226.993
Powierzone kapitały	zł 622.854.048,—	Powierzone kapitały	zł 713.499.869,63
OBRÓT ROCZNY 22 miljardów złotych		OBRÓT ROCZNY 26 miljardów złotych	

PEWNOŚĆ ZAUFANIE

Min. Pieracki o napadzie na „Słowo Pomorskie"

Na zakończenie dyskusji w senackiej komisji budżetowej, z której podajemy relację na innem miejscu, przemawiał min. Pieracki, który odpowiadając sen. Boltowi, wystąpił w obronie sprawców napadu na „Słowo Pomorskie", utrzymując że to nie był żaden bandytyzm, lecz psychologicznie usprawiedliwiona reakcja na wycieczki prasowe przeciwko obozowi rządowemu. Dalej minister oświadczył, że prokurator nie otrzymał nazwisk sprawców. Dochodzenia — oświadczył min. Pieracki — trwają i organizacja, która urządziła napad, nie zamierza niczego ukrywać. Pieniądze, zdaniem ministra, nie odgrywały roli.

Nowe wybory we Wrześni

Września, 7 lutego.

Wobec unieważnienia przez starostwo wrzesińskie wyborów do rady miejskiej w dwóch okręgach miasta Wrześni, odbędą się w tych okręgach nowe wybory w lutym.

Odrzucony protest wyborczy z Barcina

Starosta powiatowy w Szubinie oddalił protest wyborczy Obozu Narodowego przeciw odbytym w dniu 26. XI. ub. r. wyborom do rady miejskiej w Barcinie.

Stronnictwo Narodowe

KOŁO STARE MIASTO

Zebranie walne odbędzie się w piątek 9 bm. o godz. 20 w salce p. Mądrowskiej, ul. Chwaliszewo 37.

Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi ZARZĄD.

Wobec rokowań z Gdańskiem

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego".

Gdańsk, 7 lutego.

Rozpoczęły się rozmowy polsko-gdańskie. Tematem rozmów mają być sprawy gospodarcze. Dotychczasowa „współpraca" gospodarcza Polski z Gdańskiem wiadome dała wyniki. Gdańsk zyskał wiele — Polska poniosła straty. Gdańsk popisał się umiejętnością wykorzystywania kontrahenta, jego niedoświadczenia i „dobrej wiary..." Bilans tej „współpracy", omawiany szerzej w artykule wstępnym „Kurjera Pozn." (nr. 49) znalazł potwierdzenie ze strony, której nie można posądzać o opozycyjne „ciemnowidztwo". Dyr. Juljan Rummel, prorządowy działacz gdyński, w nr. 3 „Biuletynu" Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni stwierdza:

„— Firmy gdyńskie wciągu miesięcy ostatnich mają znacznie mniejsze obroty. Firmy zaś gdańskie mogą się poszczycić większemi zarobkami. Zjawisko to pomniejsza wpływy z podatków do skarbu państwa polskiego, zwiększa natomiast dochody skarbu w. m. Gdańska.

„Czy jest słusznem, aby to się robiło kosztem interesentów portu Gdyni, której obroty się kurczą? Musimy uznać taktykę wolnego miasta Gdańska za doskonały i godny naśladowania przykład umiejętności wykorzystania sytuacji."

Zdaniem autora tych słów w obecnych warunkach należy się zastanowić, czy stworzenie z Gdyni miasta kupców, — co jest dążeniem rządu, — nie napotka na poważne trudności.

„Każdy przywilej Gdańska — pisze p. Rummel dalej — ma przedewszystkiem za cel podtrzymanie kupiectwa gdańskiego i zapewnienia pracy jego ludności. Wlanie do jego gospodarstwa pieniędzy z zewnątrz znakomicie ułatwia mu gospodarkę oraz rozwiązanie interesujących go problemów politycznych."

Jakie problemy polityczne rozwiązuje Gdańsk? Interesującemu zagadnieniu warto poświęcić kilka uwag. Oficjalni przedstawiciele Gdańska w przemówieniach politycznych wypowiadają się z umiarem i powściągliwością. Mimo to, często dochodzi do odkrycia przyłbicy. Przed tygodniem p. Rauschning, prezydent senatu, w wywiadzie, udzielonym berlińskiej „Deutsche Zeitung", stwierdził, że u „narodowych socjalistów partja jest identyczna z państwem i dlatego też „Führer" Hitler jest zarazem wodzem państwa i partji. W Gdańsku pod przymusem traktatu wersalskiego pierwszy wódz partji nie jest wprawdzie wodzem kraju, z czego jednakże nie wynika, że istnieje tu dwoistość polityki". P. Albert Forster, gdański pełnomocnik Hitlera, wręcz często oświadcza, że w Gdańsku obrano wprawdzie inną drogę, ale praktycznie osiągnie się to samo.

Berlin i Gdańsk jedną prowadzą więc politykę. Gdańsk uznaje polityczne zwierzchnictwo Berlina, respektuje jego rozkazy. Wszelkie konsekwencje tego stanu faktycznego są w Gdańsku widoczne. Pod kierownictwem Berlina dokonuje się militaryzacja Gdańska, zakrojona na większą skalę. W tej chwili jest w Gdańsku około 15 tysięcy uzbrojonych hitlerowców. Oddziały bojowe są systematycznie szkolone. Uwzględnia się specjalizację, wyposaża się oddziały w nowoczesne techniczne środki wojenne. W parze z tem idzie budowanie szos strategicznych. Jeśli się doda, że Gdańsk posiada dobrze zorganizowaną policję porządkową (Schutzpolizei) i krajową (Landespolizei), to obraz militaryzacji stanie się dostatecznie wyraźnym. Według oświadczenia Greisera, wiceprezydenta senatu, Landespolizei ma za zadanie walkę z wrogiem zewnętrznym.

Militaryzacja i jednolitość polityki z Berlinem! To są problemy polityczne, które w tej chwili realizuje Gdańsk, który w hitlerowskiej literaturze jest nazywany „Schlüssel zum Osten". W Gdańsku dokonuje się realizacja jednego z etapów ekspansywnych dążności Niemiec. Za polską zgodę na to mogą Niemcy płacić paktami o nieagresji. Ponad milczenie na to, co dzieje się w Gdańsku, nie mogą się przecież Niemcy niczego więcej po Polsce spodziewać. Więcej ustępstw na drodze pokojowej żaden rząd polski daćby nie mógł. Co będzie później? Dał na to odpowiedź prezydent Rauschning. W przemówieniu swojem na temat „Polska i traktat wersalski", wygłoszonem w ub. niedzielę w Kilonji, powiedział:

„Znaczenie i możność rozwoju niemieckiej ludności na wschodzie zależna jest od siły niemieckiego państwa. Zdrowa polityka zagraniczna zatem musi zejść w swych postulatach do granic, zakreślonych wewnętrzną sytuacją polityczną."

Tak mówi p. Rauschning właśnie w związku z paktem o nieagresji. Od wewnętrznej sytuacji Niemiec zależeć będzie polityka Berlina i Gdańska w stosunku do Polski. Polityczne poczynania Gdańska nie mogą Polsce być obojętne. Gdańsk leży przecież w ramach polskiego obszaru dyplomatycznego. Jeśli Gdańsk w swojem położeniu geograficznem widzi wrogów zewnętrznych i przeprowadza u siebie militaryzację, to Polska nie może żadną miarą popierać tego wlewaniem pieniędzy do jego gospodarstwa.

Rozmowy gospodarcze z Gdańskiem nie mogą zatem być prowadzone w oderwaniu od zagadnień politycznych. Jeśli polska polityka chce być celową i mocarstwową, powinna w tej chwili radykalnie zmienić swój dotychczasowy kurs w stosunku do Gdańska.

E. P.

Nasz nowy konkurs

W dniu 17 lutego wydział propagandy Kurjera Poznańskiego urządza konkurs gazetowy o cenne nagrody. Konkurs ten ciekawem ujęciem wzbudził wśród P. T. Kupiectwa poznańskiego wielkie zainteresowanie, czego dowodem pokaźna liość biorących udział w konkursie.

PP. Kupcy zechcieli zaofiarować nam łaskawie piękne i wspaniałe nagrody. Jakie? Ogłosimy niebawem.

Sprawa płac urzędniczych

Ze sfer urzędniczych otrzymujemy następujące uwagi:

„Nawiązując do umieszczonych w wydaniu nr. 34 i 35 „Kurjera Poznańskiego" artykułów o odbytym kongresie przedstawicieli organizacyj urzędniczych, odbytym w dniu 21 stycznia rb. w związku z nowem uposażeniem urzędników państwowych i zaszeregowaniem ich do nowych grup uposażeniowych, pragnę zapewnić, iż ogółowi pracowników państwowych już z chwilą zamiaru zwołania kongresu było wiadomem, że zjazd ten, o ile istotnie się odbędzie, żadnych konkretnych posunięć nie poweźmie i nie zajmie stanowczego, jakiegoby się spodziewać należało, stanowiska.

Przywódcy organizacyj urzędniczych przewidując, że szersze masy urzędnicze, skrzywdzone nowem zaszeregowaniem do grup uposażeniowych, noszą się z zamiarem opuszczenia szeregów związków, które przecież dla stojących na czele osobistości są intratnem źródłem dochodowem, sfabrykowali naprędce kongres, chcąc tem samem wykazać swą „żywotność" i „zapobiegliwość" w sprawach swych członków.

„Zapytuję się jednak, gdzie byli ci Panowie przed trzema względnie czterema miesiącami, wtedy, kiedy należało działać? Ogół urzędników wobec ostatnich wypadków nabrał przekonania, że należeni do jakiejkolwiek organizacji zawodowej jest bezcelowe i nie ma żadnego znaczenia. Składki opłacane na różne związki lepiej przeznaczyć na skromny smakołyk dla dziecka, któremu najkonieczniejszych potrzeb z konieczności trzeba odmówić.

„STAŁY CZYTELNIK".

Z ruchu narodowego na Pomorzu

Chojnice, w lutym.

W sali hotelu Centralnego odbył się walny zjazd delegatów Stronnictwa Narodowego powiatu chojnickiego, któremu przewodniczył prezes ks. dziekan Gruning z Brus. W zjeździe uczestniczyli posłowie pp. Mazur z Grudziądza i Kakowski z Warszawy, ks. pułk Wrycza z Wiela, ks. prob. Licznerski z Karsina, p. major Nieborak, p. adw. Sergot i inni działacze narodowi.

Referat o sytuacji polityczno-gospodarczej w kraju wygłosił poseł Mazur z Grudziądza, zaś referat o wyborach do rad gromadzkich poseł p. Kakowski. Referaty hucznie oklaskiwano. Uzupełniał je cennemi uwagami p. adw. Sergot.

Zjazd szczególnie ostro napiętnował niecne napaści prasy „sanacyjnej" na duchowieństwo katolickie, w których przoduje organ „Legjonu Młodych", „Państwo Pracy".

Prezesem powiatowym wybrany został ponownie ks. dziekan Gruning z Brus, wiceprezesem p. adw. Sergot z Chojnic, sekretarzem p. Leon Majewski z Chojnic, skarbnikiem przemysłowiec p. Oszwałdowski. Organizatorką ruchu kobiecego obrano p. J. Wiśniewską.

Wpływy Stronnictwa Narodowego stale się zwiększają w powiecie.

Powszechne rozbrojenie

Dzieci: A teraz będziemy się bawić w powszechne rozbrojenie — kto ma najgorszą broń, musi się rozbroić.

Z administracji i samorządu

POMOC LEKARSKA DLA FUNKCJONARJUSZÓW PAŃSTWOWYCH

Rozporządzenie Rady Min. z 28. 1. 1934 Dz. U. poz. 81 normuje na nowo pomoc lekarska dla funkcjonarjuszów państwowych i nauczycieli. Pomoc ta przysługuje także rodzicom urzędników czynnych; rodziny emerytów z niej nie korzystają.

Pomocy lekarskiej udzielają lekarze, zakontraktowani przez władze administracji ogólnej, za opłatą manipulacyjną 50 gr. W razie potrzeby przekazuje się chorego lekarzowi specjaliście. Za niezbędne lekarstwa z aptek płaci urzędnik 25 proc., za specyfiki zagraniczne 50 proc. Za leczenie w szpitalach płaci skarb państwa 75 proc. kosztów. Pomocy położniczej udzielają zakontraktowane położne w mieszkaniu i zwracane są przytem koszty środków lekarskich, a w razie połogu w szpitalu skarb państwa zwraca 25 proc. kosztów szpitalnych.

Pomoc lekarska obejmuje także lecznictwo fizykalno - terapeutyczne, naświetlania wszelkiego rodzaju i badania djagnostyczne; natomiast wyłączona jest pomoc dentystyczna.

MIESZKANIA URZĘDNIKÓW W BUDYNKACH PAŃSTWOWYCH

(Rozp. Rady Min. z 28. 1. 1934 Dz. U. poz. 82.)

Opłata za mieszkania służbowe, tj. takie, w których urzędnik ze względu na swoje stanowisko winien mieszkać, wynosi 15 proc. uposażenia zasadniczego razem z ewentualnym dodatkiem lokalnym.

Za mieszkanie wynajmowane urzędnikowi państwowemu w budynkach państwowych wynosi czynsz 8 do 16 zł rocznie od 1 m² powierzchni użytkowej (w Poznaniu 14 zł).

ULGI KOLEJOWE DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH I OSÓB WOJSKOWYCH

Dotychczas funkcjonarjusze państwowi płacili połowę ceny biletu kolejowego. Po obniżeniu kolejowej taryfy osobowej, zwłaszcza przy dalszych odległościach, zmieniono tę zasadę w ten sposób, że ustanowiono dla urzędników państwowych osobną taryfę ulgową (tabela szósta przy rozp. Min. Komun. z 22. 12. 1933 — Monitor Polski Nr. 297 i rozp. Rady Min. z 28. 1. 1934 Dz. U. poz. 79). Taryfa ta wynosi połowę cen biletów nie obecnych, lecz poprzednio obowiązujących. Urzędnicy państwowi zatem nie odnoszą żadnej korzyści z obniżenia taryfy kolejowej, poza tem, że obecnie przyznano ulgi kolejowe także żonom urzędników czynnych (emerytów — nie).

Natomiast dla wojskowych zawodowych ustanowiono taryfę ulgową prawie 3 razy niższą od urzedniczej (rozp. Min. Komun. z 20. 1. 1934 Dz. U. poz. 76). I tak np. na pociąg osobowy klasa II wzgl. III na odległość 20 klm kosztuje bilet urzędniczy zł 1.05 i 0.70, a wojskowy zł 0,45 i 0,30 — 35 klm wojskowy 0.60 zł i 0,40 zł, a urzędniczy 1.80 zł i 1,20 zł — 50 klm wojskowy 0.90 i 0.60 zł, urzędnicy 2,55 i 1,70 — 100 klm urzedniczy 5.10 zł i 3 40 zł (wojskowy 1,95 zł i 1,30) — 200 klm 10.20 i 6 80 zł (3,75 i 2.50) — 300 klm 14.25 i 9 50 (5.25 i 3,50 — 400 klm 18.95 i 12.30 (6.75 i 4.50 — 500 klm 21.60 i 14,40 (7,95 i 5.30) — 700 klm 27.50 i 18,10 (wojskowy 9.75 i 6.50) i t. d. Wojskowi korzystają też z ulg nietylko dla żon, ale także dla innych członków rodziny.

R.

Skąd marjawici mają poparcie

Polska Katolicka Agencja prasowa donosi, co następuje:

Delegat rządu przy magistracie płockim p. Wojciechowski pertraktował z marjawitami w sprawie przejęcia przez nich dostarczania bezrobotnym obiadów, wydawanych od kilkudziesięciu lat przez „Tanią Kuchnię" Katolickiego Towarzystwa Dobroczynności „Caritas" na koszt magistratu miasta.

Pertraktacje te p. Wojciechowski przeprowadził z marjawitami bez uprzedzenia o tem zarządu „Taniej Kuchni". Rodziny bezrobotnych, wyłącznie katolickie, rozkazał pan delegat skierować do kuchni marjawitów, którzy bezkarnie lżą w pismach swoich Kościół i papieża, szerzą bolszewizm i najordynarniejszą pornografję.

Japoński ukłon na europejskiej ulicy

Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Berlin, 7 lutego.

Jodaj że osiem czy dziewięć miesięcy temu wracałem któregoś dnia, a raczej którejś nocy z berlińskiej „City" do domu. Gdy na rogu Friedrichstrasse skręciłem na Unter den Linden, przyłożyłem nagle rękę mocno do czoła, ażeby się przekonać, czy ulegam halucynacji, czy też dobrze widzę. Księżyc oświetlał puste o tej porze zupełnie, szerokie chodniki, a na rogu towarzystwo, złożone z trzech kobiet i kilku mężczyzn małego wzrostu, w lekkich narzutkach na wieczorowych strojach, zwracając się do siebie, przysiadało głęboko, krzyżując ręce na piersiach i powtarzając tę czynność kilkakrotnie.

Zbliżywszy się, zobaczyłem żółte twarze i skośne oczy, a na twarzach charakterystyczny uśmiech: Japończycy. Żegnali się na rogu i kłaniali, zachowując swój japoński ceremonjał w przekonaniu, że nikt ich nie widzi.

W jakiś czas potem zaprosił mnie jeden z japońskich moich znajomych do siebie na przyjęcie. Byłem jednym z niewielu Europejczyków, pozatem sami Japończycy. Przywitawszy się z wszystkimi w zwykły europejski sposób, byłem za chwilę świadkiem, jak przy nadejściu gości japońskich, na tle europejskiego umeblowania, nastąpiły te same ukłony, które widziałem Unter den Linden. Wśród wieczorowych europejskich tualet pań i smokingów mężczyzn wyglądało to niezwykle. Jeden tylko Japończyk odcinał się narodowem ubraniem: tancerz, który zatrzymał się w Berlinie w przejeździe, i który potem w swojem ciemno-brunatnem kimono przy dźwiękach oryginalnej japońskiej muzyki zatańczył kilka tańców japońskich tak, jak się je tańczy w Japonji według starej odwiecznej tradycji.

Rozmawialiśmy potem długo o tajemnicy i znaczeniu owego słynnego japońskiego uśmiechu.

Nie wiem czemu, ale sceny te, a zwłaszcza scena Unter den Linden utkwiła mi mocno w pamięci. Azjatyckie twarze i azjatycki język, azjatycki ceremonjał w otoczeniu nowoczesnej ulicy jednego z największych miast Europy, do tego europejskie stroje, podkreślające groteskę widoku, były czemś tak niezwykłem, stanowiły kontrast tak niesamowity, że tylko tajemnicze, zielone promienie księżyca i jego olbrzymia, jakby ze złotej blachy wycięta tarcza stanowiła dziwny, nieuchwytny łącznik, godzący ze sobą wszystkie te pierwiastki sobie obce w fantastycznej wizji.

Widzę ją zawsze, gdy mowa jest o Japonji i polityce japońskiej w stosunku do Europy. Ta polityka ma często strój europejski, ale duszę niezmienioną azjatycką. Być może dlatego pierwsza Japonja wystąpiła z Ligi Narodów, najłatwiej jej było odrzucić ostatnią modę europejskiego stroju, gdy jej to było potrzebne. W dalekiej Azji przeprowadza ona zamierzenia, których znaczenie jest poprostu olbrzymie. Przygotowuje tam się nowy okres dziejów. Organizuje ona politycznie teren, zarówno mieczem jak i dyplomacją, a jednocześnie podbija go gospodarczo. A może poprostu polityka jest tylko dostosowywaniem już dokonanego przewrotu gospodarczego?

W „Berliner Börsenzeitung" ukazał się ostatnio (w numerze z dnia 30-go stycznia) artykuł pod tytułem „Europa i inwazja japońskiego przemysłu". Dowiadujemy się z niego ciekawych rzeczy.

„Obserwowane na całym świecie — pisze autor — i uważane za największą przeszkodę dla uzdrowienia handlu światowego dążenie do autarkji nie jest dla starych krajów przemysłowych tak niepokojące, jak wdzieranie się japońskiego przemysłu na rynek światowy. Wyprzedza on bowiem przemysł rasy białej w sposób, którego dogonić nie można, łącząc wysoki poziom europejskiej racjonalizacji przedsiębiorstwa z taniem wynagrodzeniem niewymagającego wschodniego robotnika. Korzyść ta dała już gospodarce japońskiej olbrzymie sukcesy."

Autor stwierdza, że przemysł japoński wyparł przemysł europejski i amerykański w wielkiej części z Azji Wschodniej, zwłaszcza jeżeli chodzi o wyroby żelazne i tkackie. Sięga on poza sferę zależnych od Japonji gospodarczo krajów i poza Chiny do kolonij państw europejskich, jak Indje angielskie i holenderskie. Japoński przemysł spodziewa się zdaniem autora opanować zupełnie pojemność miljardowych mas ludzkich Dalekiego Wschodu. Jest to rzecz o tyle realna, że robotnik japoński zarabia np. w tkactwie przy dziesięciogodzinnym dniu pracy 9—10 fenigów (około 20 groszy) na godzinę, robotnica zaś jeszcze mniej.

W tych warunkach przemysł japoński dostaje się już nawet na rynek europejski. Niedawno holenderskie miasto Groningen zamówiło żelazne rury za 35 tysięcy guldenów w Japonji, ponieważ były o 25 proc. tańsze od produkcji europejskiej. W dziedzinie tkactwa jest walka znacznie jeszcze trudniejsza. Japończycy wypierają — albo już wyparli — angielski, francuski i włoski przemysł tkacki z Syrji, Turcji, Albanji i Egiptu. W Jugosławji otworzyli specjalną centralę sprzedaży. Ceny japońskie są niesłychanie niskie. Japońskie skarpetki bawełniane kosztują tuzin od 1,90 do 3,40 zł, pulower sztuka dwa złote, solidne i ładne koszule khaki z zamknięciem przedzieranem (Reissverschluss) 4,40 zł, jedwabne krawatki w dużym wyborze 55—75 groszy. Przy sprzedaży po tych cenach osięga się jeszcze 35 procent zysku.

Koszule męskie z materjału „oksford" dostarcza Japonja franko tuzin po 23 złote, japońskie kostjumy kąpielowe kosztują tuzin 3,80 złotych. Koła (welocypedy) sprzedaje Japonja już począwszy od 22 złotych za sztukę. W Stambule stoi okręt z japońską porcelaną, przeznaczoną na półwysep bałkański po cenie, która nie pokrywałaby nawet kosztów produkcji w Europie. W Grecji sprzedaje się koronki „brukselskie" i „śląskie" pochodzenia chińskiego po cenach, wynoszących ułamki produkcji europejskiej.

Autor stwierdza, że ostatecznie walkę o wewnętrzne rynki zbytu można wygrać za pomocą odpowiedniej polityki celnej, jednak zagadnienie nie będzie wtedy jeszcze rozwiązane, bo walka z konkurencją japońską toczy się głównie o ludy Dalekiego Wschodu, liczące mniejwięcej miljard głów, a więc dwie trzecie całej ludzkości.

Przyglądając się obecnej polityce japońskiej na Dalekim Wschodzie, trzeba sobie powyższe fakty uprzytomnić, wtedy nabierze ona całkiem nowego oświetlenia. Z tego punktu widzenia pragnęliśmy poinformować czytelników o przytoczonym powyżej artykule berlińskiego pisma.

JERZY DROBNIK.

Nieco o propagandzie Polskich Kolei Państwowych

Niema chyba w Polsce nikogo, ktoby z uznaniem nie śledził rozwoju naszego kolejnictwa i nie cieszył się specjalnie z wysiłków Ministerstwa Komunikacyj zaprezentowania kolejnictwa naszego w jaknajlepszem świetle zagranicy przez włączanie do pociągów międzynarodowych ładnych, nowych wagonów, wyrobu polskiego, ozdobionych artystycznemi fotografjami charakterystycznych zabytków architektury czy krajobrazu polskiego. Z radosnem zdziwieniem dowiaduje się niejeden cudzoziemiec podróżujący po Polsce o możliwości korzystania w wielu pociągach pospiesznych z audycyj radjowych, przyjemną niespodzianką są dla wielu nasze wagony II klasy, które przez podniesienie siedzeń można zamienić na wagony sypialne, ale obok tych radosnych stron są niestety i ciemne, które cudzoziemcowi, a oczywiście także obywatelom polskim, mogą uprzykrzyć podróżowanie i przedstawić kulturę polską w całkiem osobliwem świetle.

Mamy tu na myśli jaskrawe braki w urządzeniach toalet naszych pociągów pośpiesznych. Zanim jeszcze pociąg, jadący np. z Paryża, przekroczy granicę polską, znikają w umywalniach natychmiast ręczniki, aby się już więcej nie pojawić. Jakkolwiek w Niemczech koleje są przedsiębiorstwem prywatnem, obliczonem na zysk, a u nas ewentualne niedobory ponosi skarb państwa, nie zdobyliśmy się dotąd, w piętnaście lat po wojnie, na zaprowadzenie choćby w pociągach pośpiesznych tak podstawowego urządzenia kulturalnego, jak ręczniki, a w wielu wypadkach brak w ubikacjach odnośnych nawet papieru toaletowego.

Tych elementarnych braków nie zrównoważą audycje radjowe w pociągach czy inne urządzenia, któremi Polska wyprzedza szereg krajów, bo kulturę jakiegoś kraju osądza cudzoziemiec przedewszystkiem na podstawie stanu jego urządzeń higjenicznych. Stan zaś tych urządzeń w naszych kolejach niweczy skutki wszelkiej propagandy P. K. P. i wymaga jaknajszybszego zreformowania.

Mówiąc o akcji propagandowej naszych kolei żelaznych, trudno pominąć fakt, że w wielu wagonach pociągów pośpiesznych wiszą stare, dawno nieaktualne mapki naszej sieci kolejowej, na których nie figurują ważne linje kolejowe zbudowane w ostatniem dziesięcioleciu, tak, że mapki te bałamucą podróżnych i przedstawiają stan naszych komunikacyj kolejowych w gorszem świetle niż w rzeczywistości. Wywieszanie takich mapek stanowi zatem, niezamierzoną wprawdzie, ale niemniej skuteczną propagandę antypolską.

Wreszcie nie można przemilczeć bałamutnych informacyj, jakie poumieszczano pod niektóremi ze wspomnianych wyżej fotografij propagandowych w wagonach kolejowych. Wymienimy tu tylko jeden przykład wymowny. Pod widokiem, przedstawiającym część Placu Wolności w Poznaniu z Muzeum Wielkopolskiem i Bibljoteką Raczyńskich, widnieje podpis zdumiewający „Muzeum Raczyńskich"(?). Pomieszano tu zatem dwie instytucje, jakkolwiek na fotografji wyraźnie widoczny jest napis, figurujący na gmachu bibljotecznym: Bibljoteka Raczyńskich, tak, że nawet nie znając zupełnie Poznania już po uważnem przyjrzeniu się fotografji można było dać oznaczenie poprawne.

Nie ulega wątpliwości, że pierwszym warunkiem dobrej i skutecznej propagandy jest dostarczanie trafnych i prawdziwych informacyj, podobne bowiem bałamutne informacje mogą tylko całą akcję propagandową ośmieszyć.

Radzim.

Jeszcze jedno „sanacyjne" kłamstwo

Prasa „sanacyjna" doniosła pod wielkiemi nagłówkami, jakoby „przed sądem w Wrześni rozegrał się epilog gorszących awantur, jakie w październiku ub. r. zostały sprowokowane przez członków miejscowego Zw. Młodych Narodowców", jakoby „kilkudziesięciu wyrostków endeckich napadło wówczas na idących spokojnie członków Legjonu Młodych" — wreszcie jakoby jeden z członków Związku Młodych Narodowców został w związku z tem skazany przez sąd na 6 miesięcy więzienia.

Wiadomości te są — jak nam donoszą z Wrześni — całkowicie zmyślone. W związku z zajściami, jakie miały na jesieni r. ub. w tem mieście, zasiedli na ławie oskarżonych w dniu 31 stycznia r. b. dwaj byli członkowie Związku Strzeleckiego Kurz Gangliz i Karol Büscher, oraz b. prez. powiatowy Związku Młodych Narodowców, p. Jan Pawlak.

Przewód sądowy wykazał w pełni, że właśnie członkowie „Legjonu Młodych" byli sprawcami zajść i że to oni zaczepili członków Z. M. N

W rezultacie rozprawy p. Jan Pawlak oraz Kurtz Gangliz zostali uwolnieni, natomiast Karol Büscher, który był wówczas członkiem „Strzelca" i który nigdy nie miał nic wspólnego ze Związkiem Młodych Narodowców, skazany został na 6 miesięcy więzienia. Od wyroku tego Büscher wniósł apelację.

Żaden „Scherer" (takie ma być — wedle prasy „sanacyjnej" — rzekome nazwisko skazanego członka Z. M. N.) wogóle nie stawał przed sądem.

Przeciwżydowski front w całej Europie

„Moment" w depeszy z Berlina donosi, że tajny biuletyn propagandy narodowych socjalistów, „Weltdienst", wydawany w trzech językach i przeznaczony do poufnego użytku tylko dla Aryjczyków, wzywa w swoim ostatnim numerze istniejące w Europie organizacje przeciwżydowskie do wytworzenia międzynarodowego związku:

„Związek ma wytworzyć „wszecharyjski front" na obszarze Europy. Do niego mają wejść następujące organizacje: „Żelazna gwardja" w Rumunji, „Rozwój" w Polsce, „E. E. E." w Grecji, „Budzący się Węgrzy" na Węgrzech, „Lapos" w Finlandji" i narodowi socjaliści lub sprzyjające im grupy w Szwajcarji, na Litwie i na Łotwie."

W odezwie tej podkreślono, że „świat nieżydowski nie zdaje sobie sprawy z żydowskiego niebezpieczeństwa. Wytworzenie jednolitego wszecheuropejskiego frontu przeciw Żydom otworzy oczy światu na niebezpieczeństwo ze strony Żydów."

Z Stronnictwa Narodowego

Koło wildeckie

Plenarne zebranie zagaił prezes prof. Krajewski przy szczelnie wypełnionej sali. Po załatwieniu spraw organizacyjnych wygłosił bardzo ciekawy referat p. red. Powidzki omawiając stosunek Słowian do Niemiec. Wskazał, że polityka Rzeszy nie zmieniła się w niczem, a parcie na wschód trwa od czasów margrabiego Gerona, poprzez Wilhelmów aż do Hitlera. Przeciwstawić się temu może jedynie narodowe państwo polskie. W ożywionej dyskusji zabierali głos pp. Krajewski, Książkiewicz i Olszewski.

Młodzi koła Winiary

Zebranie zagaił kierownik p. Skibiński. Referat p. t. Obecne położenie polityczne i gospodarcze wygłosił p. Machinek. Referat wzbudził żywe zainteresowanie, czego dowodem ożywiona dyskusja, w której zabierali głos p. Knypiński, p. Dominiak, p. Wachowiak, prezes miejscowego Str. Nar. p. Boch oraz kierownik Skibiński. Na zakończenie odśpiewano Hymn Młodych.

Młodzi koła Łazarz

Zebranie zagaił kierownik p. Nagler. Następnie wygłosił referat na temat ostatniego paktu o nieagresji p. pos. Witkowski. Po załatwieniu spraw organizacyjnych w wolnych głosach przemawiali p. mjr. Kiedrówski, kierownik Nagler, p. Szaufer, p. Poszwa, p. Jankowiak, i i. Odśpiewaniem Hymnu Młodych zakończono obrady.

Młodzi koła Wiry

Zebranie plenarne zagaił prezes S. N. p. Wawrzyniak. Referat p. t. Ustawodawstwo socjalne w Polsce wygłosił p. Holasz z Poznania. W dyskusji przemawiali p. Wawrzyniak, p. Krajewski i i. Następnie na kierownika Wydziału Młodych wybrano p. Bronisława Apelta. W wolnych głosach członkowie zainteresowali się regulaminem wyborczym do rad gminnych. Na zakończenie odśpiewano Hymn Młodych.

Młodzi koła Uzarzewo

Zebranie zagaił p. Adamski, poczem wygłosił referat p. Kempiński z Poznania n. t. „Nowy projekt konstytucji". Po załatwieniu spraw organizacyjnych i przyjęciu kandydatów kierownik zakończył zebranie odśpiewaniem Hymnu Młodych.

Młodzi koła Tarnowo - Podgórne

Zebranie zagaił prezes p. Ernst, poczem p. Holasz wygłosił referat n. t. Regulamin wyborczy do rad gminnych. W dyskusji zabierali głos p. Pulwicki, p. Nowak, p. Just i i. Na zakończenie odśpiewano Hymn Młodych.

Młodzi koła Konarzewo

Zebranie odbyło się w sali parafjalnej pod przewodnictwem p. Styperka przy bardzo licznym udziale członków. Referat p. t. Polityka zagraniczna a masonerja wygłosił p. Jeske z Poznania. W dalszym ciągu omówiono kwestję nowego ustroju samorządowego i sprawy organizacyjne. Odśpiewaniem Hymnu Młodych zakończono zebranie.

Młodzi koła Fabjanowo

Zebranie zagaił p. Stachowski. Referat w sprawie żydowskiej wygłosił p. Feliks Holasz z Poznania, poczem omówiono sprawy organizacyjne. Po wyczerpaniu porządku obrad kierownik zakończył zebranie odśpiewaniem Hymnu Młodych.

Niezwykłe samobójstwo

Wiedeń. (Tel. wł.) Donoszą z Budapesztu, że dziś w nocy popełnił samobójstwo dyrektor królewskiego węgierskiego Automobilklubu, Edmund Deghy, zażywszy trucizny.

W pozostawionym liście denat stwierdza, że woli śmierć niż życie, które mu zpowodu niedokrwistości organizmu nie pozwala na uprawianie ukochanego sportu automobilowego.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KALENDARZYK

Czwartek, 8 lutego 1934.

Słońce: wschód 7.24; — zachód 16,51; — długość dnia 9 godz 27 min.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka plus 4 st. C., pochmurno, wiatr zachodni, ciśnienie atmosferyczne niskie 746 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 5 st. C., najniższa plus 2 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu Dziś minus 0,08 m.

Kal. rzk.: Emiljan, Jan z Matty; — jutro Apolonja P. i M.

Kal. słow.: Gniewomir; jutro Gorysław.

Z POZNANIA

— * **Kradzieże i włamania.** Kradzieży z włamaniem dopuszczono się w warsztacie blacharskim p. Czesława Kurca w Poznaniu (ul. Długa 13). Niewyśledzeni złodzieje zabrali skrzynię z narzędziami blacharskiemi, jak kolby, nożyce, narzędzia instalacyjne, kleszcze, obcęgi itp., wartości około 1000 zł. — Z mieszkania p. Amalji Radke (ul. Towarowa 21) skradziono odzież damską i biżuterję wartości 850 zł. — Ub. nocy nieznani narazie złoczyńcy włamali się do mieszkania p. Gerharda Kowali (ul. Asnyka 1). Włamywacze zabrali kasetkę ogniotrwałą, około 120 zł gotówki, ubranie smokingowe i zegarek bransoletkowy, oraz złoty łańcuszek łącznej wartości 500 zł. (kl.)

— * **Aresztowania.** W areszcie policyjnym osadzono 20-letniego Jana Werteleckiego, poszukiwanego przez sąd grodzki w Królewskiej Hucie. — Jako podejrzanego o systematyczne kradzieże w firmie „Emka" przy ul. Wrocławskiej 30, ujęto 19-letniego ucznia-mechanika Stanisława Garczyńskiego z Poznania (ul. Biała 1). Ponadto wspomniany Garczyński podejrzany jest o paserstwo ze szkodą firmy Edmund Schultz. — Na dworcu poznańskim ujęto ub. nocy podejrzanego o kradzież kieszonkową znanego złodzieja 40-letniego Wacława Gałeckiego, który ma stałe mieszkanie w Warszawie przy ul. Długiej 5. (kl.)

— * **Zaginięcie chłopca.** Sierżant 3. p. lotn. p. Wojciech Pieczyński z Poznania (ul. Bukowska 25) zwrócił się do policji z prośbą o wszczęcie poszukiwań za jego synem Feliksem. Feliks Pieczyński urodzony 29 marca 1920 oddalił się w dniu 5 bm. z domu rodziców i dotychczas nie wrócił. Chłopiec ubrany był w brązowy płaszcz, popielate spodnie w kratki, czarne pończochy i brązowe trzewiki. (kl.)

— * **Samobójstwo kobiety.** W Glinnie Wielkiem w powiecie inowrocławskim powiesiła się 59-letnia Augusta Meyer. — Powód rozpaczliwego czynu nie został narazie stwierdzony. (kl.)

— * **Zamach samobójczy na ulicy.** Na ulicy Cieszkowskiego w pobliżu placu Nowomiejskiego targnęła się na życie, trując się lyzolem, 22-letnia żona pracownika kolejowego Marja Derdowa z Poznania (ul. Cieszkowskiego 7). Desperatkę, która targnęła się na życie już po raz wtóry, z powodu nieporozumień rodzinnych, przeniesiono na stację Pogotowia Lekarskiego (55-55), gdzie po wypompowaniu żołądka odstawiono ją do domu. (kl.)

— * **Postrzelony podczas włamania do wójtostwa** w Janowcu przestępca poznański, niejaki Józef Maćkowiak, zmarł z powodu ran postrzałowych. Wspólnikiem jego był niejaki Kazimierz Wiśniewski, również z Poznania, a nie Wacław Zakrzewski, jak nas poprzednio informowano. Okazało się, że zastrzelony Maćkowiak, oraz jego wspólnik Wiśniewski, dokonali na terenie miasta Bydgoszczy 8 kradzieży z włamaniem. Podczas włamania do biur ewidencji ruchu ludności w Bydgoszczy współdziałał jeszcze z wymienionymi niejaki Józef Machowiak, którego teraz ujęto. Podczas rewizyj domowych u Wiśniewskiego i Machowiaka znaleziono kompletY narzędzi złodziejskich, używanych przez zawodowych kasiarzy. (kl.)

— * **Pożar w Komornikach.** W Komornikach w powiecie poznańskim wybuchł z niewyjaśnionej przyczyny pożar w zabudowaniach p. Stefana Bentkowskiego. Od wadliwego parnika zapaliła się świniarnia, która mimo ratunku natychmiastowego przez miejscową ochotniczą straż pożarną częściowo się spaliła. Od dymu zadusiły się trzy sztuki bydła i trzy świnie. (kl.)

Z POZNAŃSKIEGO

— * **BUK.** (Ze Stronnictwa Narodowego). Koło Stron. Narodowego w Buku, którego prace były zawieszone z powodu choroby i śmierci przewodniczącego, śp. Walentego Kałka, powołane zostało na nowo do życia. Na ostatniem zebraniu ukonstytuował się nowy zarząd, w skład którego weszli pp.: Lud. Banaszak — przewodniczący, poseł Fr. Górczak — zast. St. Andrzejewski — sekretarz, Winc. Hille — skarbnik, Ign. Książkiewicz, Józef Dworzyński, Wawrzyniec Terczewski i Tadeusz Górczak — ławnicy. Prezesem Wydziału Młodych Stron. Nar. jest p. Tadeusz Górczak.

Ciekawe wykopaliska w Poznaniu z epoki żelaznej

Na terenach pofortecznych w Poznaniu prowadzi miasto roboty ziemne. Podczas prac niwelacyjnych na terenie Warowni Reformatów w pobliżu kościoła Św. Jana, rozkopujący ziemię robotnicy, natknęli się na gliniane naczynia i, co podnieść należy z uznaniem, zawiadomili natychmiast kierownictwo robót o znalezisku, które znowu doniosło o tem decernatowi miejskiemu. Magistrat w przekonaniu, że chodzi tu o zabytkowe wykopaliska, zawiadomił znanego prehistoryka prof. dr. Józefa Kostrzewskiego.

Po przybyciu na miejsce stwierdził prof. Kostrzewski, że jest to t. zw. grób skrzynkowy z wczesnej epoki żelaznej, która trwała od 650 do 400 lat przed Chrystusem. Należy wspomnieć, że z tej samej epoki odkryto już przed kilku laty w pobliżu kościoła św. Jana Jerozolimskiego ślady domu mieszkalnego. Być więc może, że w pobliżu odnalezionego wczoraj grobu skrzynkowego uda się odkryć jeszcze inne groby z tej epoki. Pracami wykopaliskowemi kieruje prof. dr. Kostrzewski, który prowadzi tam roboty ze sztabem swych współpracowników naukowych nad wydobyciem urn, których jest kilka.

Odkrycie grobu z urnami przy robotach ziemnych wywołało zrozumiałe zainteresowanie nietylko w kołach archeologów, ale również wśród mieszkańców naszego miasta. (kl)

— („Sublokatorka"). Tow. Przemysłowców wystawia 11 bm. w sali Domu Parafjalnego „Sublokatorkę" Grzymały-Siedleckiego. Po przedstawieniu zabawa taneczna.

— (Wieczorek Młodych Polek w Szewcach.) Stow. Młodych Polek w Szewcach urządza w niedzielę 11 bm. urozmaicony wieczorek karnawałowy.

— (Walne zebranie Cz. Krzyża.) Walne zebranie P. C. K. odbędzie się 20 b. m. w domu parafjalnym.

— (Zjazd zarządów Tow. Rob.) Dnia 18 lutego odbędzie się w Buku zjazd zarządów Kat. Tow. Rob. Polskich okręgu nowotomyskiego, połączony z kursem dla zarządów.

— (Zaprowadzenie Bractwa Straży Honorowej). W farze bukowskiej odbyło się uroczyste zaprowadzenie Bractwa Straży Honorowej Najśw. Serca Pana Jezusa, którego dokonał ks. prob. Kuliszak.

— (Akademja Papieska). 18 bm. odbędzie się akademja z okazji 12-letniego pontyfikatu Papieża Piusa XI.

— * **GRĘBANIN,** p. Kępno. (Wieczornica S. M. P.). Stow. Młodzieży Polskiej w Grębaninie urządziło w niedzielę, 4 bm. na sali Domu Katolickiego w Grębaninie wieczornicę. Odegrano utwór sceniczny p. t. „Koszyk kwiatów". Amatorzy i amatorki wywiązali się z swego zadania bardzo dobrze. Daje się zauważyć, że publiczność coraz więcej interesuje się imprezami naszych S. M. P. tak męskich, jak żeńskich, czego dowodem, że licznie przybyła na tak pouczające, życiowe i wzruszające przedstawienie teatralne, darząc wykonawców hucznemi oklaskami.

— * **KROBIA.** (Z rady miejskiej). — Nowa rada miejska rozpoczęła swoją kadencję mszą św. O godz. 17 odbyło się pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej. Przewodniczył obradom p. burm. Jan Graczyk. Po wprowadzeniu radnych w urzędowanie, przystąpiono do porządku obrad, który zawierał 9 punktów. — Pierwszym z nich był wybór przewodniczącego komisji wyborczej, którym został kierownik szkoły p. Z. Kokociński. Następnie odbyły się wybory poszczególnych komisyj, poczem rozpatrywano sprawy budżetowe. Dodatkowy budżet w wysokości 29 053,80 zł rada miejska uchwaliła jednomyślnie. Wniosek p. J. Chudego o kupno od miasta starego targowiska, na którem zamierza p. Chudy wybudować domy mieszkalne oraz wniosek p. Polcyna Jana w sprawie budowy szosy z Krobi do Chwałkowa postanowiono rozpatrzyć na następnem posiedzeniu.

— * **MOGILNO.** (Kradzież drobiu). — Rolnikowi z Wszedzienia, pow. Mogilno, skradziono kilkanaście sztuk drobiu wartości około 40 zł.

— * **NOWE MIASTO** n. Wartą. (Z S. M. P.). Doroczne walne zebranie odbyło się 4 bm. w starej plebanji pod przewodnictwem patrona ks. Jana Dybizbańskiego. Po obszernem sprawozdaniu ustępującego zarządu i udzieleniu absolutorjum przystąpiono do wyboru nowego, w skład którego weszli pp.: Smolarek Kazimierz — prezes, Herczyński Ludwik — wiceprezes, Tokarski Henryk — sekr., Majewski Wł — zast. sekr. Robaszkiewicz H. — skarbnik, Rurek Hier. — biblj., Gołębnik Winc — gosp. Kasprzak Leon — zast. gospod., Smolarek Jan — naczelnik i Walkiewicz Fr. — zast. naczelnika. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Szymański Cz., Chudy Leon i Pawlaczyk Albin. Dochód w roku 1933 wynosił 262.67 zł, rozchód 223,45 zł. Na rok 1934 pozostało 39.22 zł.

— (Z Tow. Bartników). Plenarne zebranie odbyło się 4 bm. w lokalu p. Heleny Szymańskiej. Prezes p. Alfred Ackermann wygłosił referat o pracach pszczelarskich w lutym, nad którym rozwinęła się obszerna całogodzinna dyskusja. Pozatem uchwalono założenie sztucznej hodowli matek pszczelich, powołując do tego celu specjalną komisję, w skład której weszli poza zarządem pp. Wł. Wrona — kier. szkoły w Kruczynie, Juljusz Kaczmarek z Szypłowa i Andrzej Olejniczak z Nowegomiasta oraz uchwalono sprowadzenie nasion roślin miododajnych z obowiązkiem wysiewania takowych przez poszczególnych członków. Przyszłe zebranie plenarne odbędzie się 4 marca o godzinie 12,15.

— (Osobiste) Posterunkowy P. P., p. Michał Zaradny przeniesiony został z dn. 1 lutego na równorzędne stanowisko do województwa kieleckiego.

— * **ODOLANÓW.** (Uroczystość 15-lecia powstania Wlkp.). Dnia 2 bm. Tow. Powst. i Wojaków urządziło uroczysty obchód 15-lecia powstania Wlkp. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem odprawionem w kościele Farnym. Wieczorem w sali p. Blocha odbyła się uroczysta akademja, którą zagaił p. dr. Harembski. Referat o wybuchu powstania Wlkp. wygłosił ks. Góra. Akademja była urozmaicona deklamacjami i śpiewem chóralnym.

— (Z życia Bractwa Kurkowego). 4 b. m. odbyła się w sali p. Kempskiego tradycyjna kolacja królewska oraz bal królewski. W czasie kolacji p. dr. Harembski wzniósł okrzyk na cześć p. Prezydenta, oraz Bractwa. Bal obfitował w miłe niespodzianki.

— (Z życia pszczelarzy — Czarny Las). Odbyło się tu walne zebranie Tow. Pszczelarzy na Antonin i okolice. Po sprawozdaniach zarządu odbyły się wybory nowych władz, w skład których weszli pp.: Pustówka — prezes, Piechota — wiceprezes, F. Maciejewski — sekretarz, Polsakiewicz — zast. sekr., Kubica — skarbnik.

— * **OSTRÓW.** (W stan spoczynku). Znany tu nauczyciel p. N. Królikowski przeszedł z dniem 1 bm. w stan spoczynku.

— (Srebrne gody). 9 bm. pp. Tomasz i Pelagja z Jakubiaków Janiakowie obchodzą srebrne gody małżeńskie.

— (P. O. S.). Państwową Odznakę Sportową zdobyło na terenie powiatu ostrowskiego 1755 mężczyzn, łącznie z wojskiem, oraz 77 kobiet.

— (Koncert Ireny Dubiskiej). 18 lutego wystąpi tu sławna skrzypaczka, p. Irena Dubiska w koncercie kwartetu polskiego.

— (Z sądu). Głośna sprawa b. komornika sądowego Teodora Kaczmarka, oskarżonego o sprzeniewierzenie w urzędowaniu, znajdzie swój epilog na rozprawie sądowej, naznaczonej na dzień 14 bm. — Kaczmarek od roku znajduje się w areszcie śledczym.

Za opór władzy sąd okręgowy skazał rolnika Panka z Wróż, pow. krotoszyński, na 3 lata, a dwóch jego synów każdego na półtora roku więzienia. Stawili oni opór sekwestratorowi urzędu skarbowego i interwenjującej policji.

— * **PLESZEW.** (Teatr Narodowy). — Zespół artystów Teatru Narodowego w Poznaniu wystawił tu w ub. wtorek, 6 b. m. na scenie bursy Bractwa Kurkowego komedjo-operę w trzech aktach pod tyt. „Krakowiacy i górale". Artyści grali znakomicie, a licznie zebrana publiczność gorąco ich oklaskiwała. Całość pozostawiła jak najlepsze wrażenie.

— (Dancing towarzyski). W ub. niedzielę odbył się w sali p. Marciniaka dancing towarzyski, urządzony przez Klub Sportowy 333, który cieszył się wielkiem powodzeniem. Czysty zysk w kwocie 41,70 zł przeznaczono na budowę domu parafjalnego.

— (Ostatni bal karnawałowy). Ruchliwe Tow. Mł. Przem. urządza w sobotę, 10 bm. w efektownie udekorowanych salach p. Marciniaka doroczny bal karnawałowy. Wszystkie dotychczasowe imprezy tego popularnego towarzystwa cieszyły zawsze wielką frekwencją gości.

— * **POWIDZ.** (Z rady miejskiej). — Miejscowa rada miejska uchwaliła pobierać w roku 1934-35 następujące komunalne dodatki do państwowych podatków: 50 proc. od podatku gruntowego, 15 proc. od podatku obrotowego, 15 proc. d ceny świadectw przemysłwych, 10 proc. od podatku od nieruchomości, 75 proc. od sprzedaży wódek i 2 proc. od podatku dochodowego. Dzierżawcy jeziora smolnickiego obniżono tenutę dzierżawną, wynoszącą 134 zł rocznie za 40 morg wody o 25 proc. Dzierżawcy jeziora powidzkiego obniżono roczny czynsz z 5 130 zł na 4 000 zł.

— (Osobiste). Urzędująca przez 2 lata higjenistka tut. Ośrodka Zdrowia, p. Irena Jakubowska, została przeniesiona na równorzędną posadę do Czerniejewa. Odchodzącą żegnano z wielkim żalem, gdyż była tu ogólnie lubianą.

— (Kradzież). P. Jasieckiemu w Pawłowie skradziono 11 gęsi, 10 kur, 3 kg wędlin, ogólnej wartości 140 zł.

— * **SWARZĘDZ.** Wieczór taneczny oddziału tennisowego „Unji"). Wieczór taneczny oddziału tennisowego K. S. „Unji" odbędzie się 10 bm. o godz. 20,30 w Hotelu Polskim.

— (Bezpłatny kurs języka polskiego). Władze szkolne organizują bezpłatne kursy nauki języka polskiego dla dzieci niemieckich. Nauka odbywać się będzie w szkole żeńskiej.

— (Ze Stow. Sportowego). Stow. Sportowe odbyło swe walne zebranie, na którem wybrano nowy zarząd w osobach pp.: J. Szander — prezes, S. Ograbisz — zast. prez., W. Marszałkiewicz — sekretarz, J. Korcza — skarbnik.

— (Nowy zarząd Przemysłowców). — Nowy zarząd Przemysłowców tworzą pp.: A. Napieralski — prezes, J. Sroka — zast., Marszałkiewicz — sekr., F. Suchocki — skarbnik.

— („Akademja Morska"). Drużyna harcerska im. T. Kościuszki urządza 11 b. m. o godz. 18 w Hotelu Polskim „Akademję Morską" ku upamiętnieniu 14 rocznicy zaślubin z Bałtykiem.

— (Jarmark). Ostatnio odbył się jarmark, na który zjawiło się kilku Żydów, chcąc sprzedać tandetę. Kupujących było bardzo mało ze względu na brak gotówki. — Lepsze tranzakcje dokonywano końmi.

— * **SKOKI,** (Nowy zarząd). Tow. Mł. Polek odbyło ostatnio swe walne zebranie, które zagaiła prezeska p. Zofja Glinkiewiczówna. Po sprawozdaniach zarządu odbyły się wybory nowych władz w skład których weszły pp.: Z. Glinkiewiczówna — prezeska, H. Maćkowiakówna — wiceprezeska, H. Łaszewska — sekr., Wieczorkówna — zast., I. Pilaczyńska — skarb., H. Tarkowska — biblj., Szniderówna S. — zast. i S. Królówna. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Maćkowiakówna K. i Czerwińska M.

— (Nowe władze K. S. „Wełna"). Nowe władze K. S. „Wełna" tworzą pp.: Pilaczyński M. — prezes, J. Futro — wiceprezes, Wojciechowski J. — skarbnik St. Skrzypczak — sekretarz, A. Kubacki — naczelnik, Fr. Gierzig — kronikarz, T. Hoffman — gospodarz, Z. Gierzig — bibljotekarz, A. Burzyński, Al. Ciszak i Szweder — komisja rewizyjna, Baranowski — dyr. chóru męskiego.

— (Bal K. S. „Wełna"). 11 bm. w sali hotelu „Pod Białym Orłem" odbędzie się bal K. S. „Wełna".

— (Z zebrania rady miejskiej). Rada miejska na ostatniem swem posiedzeniu rozpatrywała budżet miejski na r. 1934-35, który wynosi 43 388 zł. Jest więc w stosunku do zeszłorocznego znacznie niższy.

— (Walne zebranie Tow. Przemysłowców). Tow. Przemysłowców odbyło swe walne zebranie, któremu przewodniczył p. W. Kiełczewski. Sprawozdanie zarządu wykazało, że Tow. działało sprawnie, czego najlepszym dowodem poważna ilość zebrań, odczytów, referatów. Ponadto w sprawach swych członków zarząd interwenjował w różnych urzędach. W skład nowych władz weszli pp.: A. Stefaniak — prezes, S. Nowicki — zast., S. Sawicki — sekr., M. Pilaczyński — skarb., Z. Szweder — zast., J. Król — bibljotekarz, J. Michalski i S. Muszyński — członkowie zarządu. Komisję rewizyjną tworzą pp.: J. Michalski, S. Glinkiewicz, J. Katz, poczet sztandarowy — J. Król, Muszyński i Szwermer. Delegatem do Związku został wybrany prezes p. A. Stefaniak. Po załatwieniu kilku spraw mniejszej wagi zebranie zamknięto.

Kronika karnawałowa

Korpus podoficerski Policji Państwowej urządza w dniu 12 lutego 1934 r. w salach „Belwederu" wielką zabawę taneczną na zakończenie karnawału. Podczas zabawy przygrywać będą dwie orkiestry wojskowe. Początek zabawy o godz. 20. Czysty dochód z zabawy przeznacza się na cele kultralno-oświatowe. zg 557/8

Bratniak W. S. H. Swym Gościom... ofiaruje na balu seledynowym dwadzieścia obrazów oprawionych, znanego młodego artysty poznańskiego. Poza tem wiele innych niespodzianek. A więc wszyscy bawią się w ostatnią sobotę karnawału „na seledynowo". zg 5461/2

Towarzystwo Śpiewu „Halka" Poznań — Jeżyce urządza w niedzielę, dnia 11 lutego 1934 r. w sali p. Frąckowiaka przy ul. Kraszewskiego 16 Podkoziołek, urozmaicony różnemi niespodziankami. Początek zabawy o godz. 19. zg 5407/8

Komunikat. Reprezentacyjny Bal Sędziów, Prokuratorów, Adwokatów i Notarjuszów odbędzie się w salach Bazaru w sobotę, dnia 10 lutego 1934 r. Początek o godzinie 21.30. Wstęp 5,— zł od osoby tylko za zaproszeniem. dg 867

— * **ŚRODA.** (Stan bezrobocia). Ostatnia statystyka wykazała w naszem mieście 521 bezrobotnych, z czego przypada na: metalowców 27, pracowników budowl. 24, innych wykwalifikowanych 33, niewykwalifikowanych 432, umysłowych 5. Na bezrobocie wydano od 1924 do 1933 r. ogółem 170 800 zł.

— (Z niwy kulturalnej). Grono sympatyków muzyki zawiązało towarzystwo muzyczne, którego brak od dłuższego czasu dawał się odczuwać. Przy towarzystwie zorganizowano orkiestrę, którą kieruje organista kolegjacki, p. Bartkowiak.

— * **WĄGROWIEC.** (Z walnego zebrania Koła Rodzicielskiego). Koło Rodzicielskie przy szkole powszechnej odbyło swe walne zebranie. Ze sprawozdań ustępującego zarządu wynika, że praca w Kole daje świetne wyniki. W skład nowego zarządu weszli pp.: Zanto, Pawłowski, Guderjan, Książkiewicz, Chełminiakowa, Milibrandtowa i Okoński. Po referacie p. Stachowiaka na temat „Wychowanie młodzieży, a starsze społeczeństwo" i po załatwieniu kilku mniej ważnych spraw zebranie zostało zamknięte.

— (Nowy zarząd chóru farnego). W skład nowego zarządu chóru farnego wchodzą pp.: Stachowiak (po raz 13 z rzędu), Walczewski, Czerwiński, Marmurowicz i Wrombel.

— (Z karnawału). W ub. tygodniu Stow. Skarbowców urządziło zabawę karnawałową w sali nowej strzelnicy.

„Rodzina Policyjna" miała również swój doroczny bal. Obie imprezy cieszyły się wielkiem powodzeniem.

— * **WRZEŚNIA.** (Zbiórka na odnowienie kościoła parafjalnego). Zarząd Akcji Katolickiej rozpoczął akcję sprzedaży cegiełek na rzecz odnowienia kościoła parafjalnego.

— (Kradzieże węgla). Na odcinku Miłosław — Września — Gniezno szerzą się w zastraszający sposób kradzieże węgla z przejeżdżających wagonów kolejowych. Silna straż kolejowa i policyjna stale patroluje na tych odcinkach.

— (Walne zebranie Tow. Pomocy Nauk. im. Marcinkowskiego). Walne zebranie Tow. Pomocy Nauk. im. Marcinkowskiego zagaił prezes, p. hr. Mycielski a sprawozdanie z działalności zarządu za rok ub. przedstawił ks. prob. Konarski z Szemborowa. Wobec zmniejszenia się składek na cele Tow. zaproponował p. aptekarz Konieczny, aby w przyszłości zbieraniem składek w mieście i powiecie zajęło się Akad. Koło Wrześnian, co zebranie przyjęło. Na delegatów na walne zebranie wybrano pp.: hr. Mycielskiego, ks. prob. Konarskiego i apt. Koniecznego.

— (Z Koła rodzicielskiego przy gimnazjum). Walne zebranie Koła rodzicielskiego przy gimnazjum wybrało do zarządu pp.: mec. Mazurową, A. Prądzyńskiego, płk. Mazurkiewicza, apt. Koniecznego, mec. dr. Mercika i prof. Wąsa. W skład zarządu wchodzi również p. dr. Panna, który został prezesem komitetu.

— („Po 20-u latach"). Tow. Kat. Robotników wystawia w niedzielę, 11 bm. w sali „Odeon" sztukę p. t. „Po 20-u latach".

— (Osobiste). Z dniem 1 lutego objął urzędowanie w tut. więzieniu naczelnik p. Boski z Gniezna.

— (Śmiertelny wypadek wskutek poparzenia). 4 bm. w godzinach rannych wydarzył się we Wrześni przy ul. Gnieźnieńskiej śmiertelny wypadek wskutek poparzenia wrzącą wodą. Ofiarą poparzenia padł 10-miesięczny Józef Przydryga, który po strasznych męczarniach następnego dnia zmarł. Przeciwko matce tragicznie zmarłego dziecka, obecnej w czasie wypadku w domu, policja wszczęła dochodzenia.

— (Z sądu). Za kradzież węgla skazano mieszkańców Obłaczkowa Józefa Dąbrowskiego na tydzień aresztu, Wawrzyna Zimnego na 2 tygodnie aresztu i Katarzynę Grembkową na tydzień aresztu. — Za kradzież drzewa ukarani zostali Gustaw Myka i Fr. Łebkowski, obaj z Niezgody, każdy po 200 zł grzywny lub w razie nieściągalności po 20 dni aresztu i po 20 zł kosztów sądowych. — Franciszek Pietraszak skazany został za sprzedaż napojów alkoholowych na 40 zł grzywny lub dwa dni aresztu; Marjanna Pietraszakówna z Brudzewa na 20 złotych lub jeden dzień aresztu. — Za sprzedaż niedostatecznie procentowej esencji octowej skazano przedstawiciela firmy „Cosmos" z Bydgoszczy, niejakiego Muchę Berena, na 20 zł grzywny lub 4 dni aresztu. — Hylak Józef z Sokołowa za pomoc przy sprzedaży przedmiotów pochodzących z kradzieży ukarany został 20 zł grzywny z zamianą na 4 dni aresztu. — Za kradzież 40 świerków Jan Andrzejak i Wiśniewski Kazimierz skazani zostali po 400 zł grzywny lub po 40 dni aresztu. (Kr.)

Z POMORZA

— * **CHOJNICE.** (Wypadek samochodowy). Pod Brusami wpadł na przydrożne drzewo samochód osobowy przemysłowca p. Kaźmierskiego z Chojnic. Przyczyną wypadku był koń, który późną godziną znalazł się na szosie bez dozoru.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Dr. N. z podziękowaniem za wyzdrowienie dzieci, 10 zł. — Antoni Sobecki, Poznań, 10 zł. Razem z poprzednio pokwitowanemi 350,10 złotych.

Śmierć kolejarza na dworcu w Bydgoszczy

Dwa wagony zmiażdżyły nieszczęśliwego

Bydgoszcz. (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 14 na dworcu przetokowym na Okolu kolejarz Szudrowski, zamieszkały przy ul. Cieszkowskiego, dostał się pomiędzy dwa wagony, które go zmiażdżyły. Przybyły natychmiast lekarz kolejowy stwierdził już tylko śmierć Szudrowskiego.

Ukaranie Niemca za oszustwo

Wyprowadził w pole rzeczoznawcę sądowego i Dyrekcję Lasów Państwowych

Bydgoszcz, 8 lutego.

Bydgoski sąd okręgowy skazał na 2 lata więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg 5 lat właściciela tartaku i młyna w Nowej Wsi Wielkiej, pow. bydgoskiego, Niemca Wilhelma Sonnenberga.

Sonnenberg, pragnąc otrzymać kredyt w Dyrekcji Lasów Państwowych, sprowadził dla oszacowania swoich nieruchomości i urządzeń fabrycznych zaprzysiężonego rzeczoznawcę, budowniczego Leona Niestrawskiego z Bydgoszczy. Wskazał mu cały szereg objektów, które warte były według oceny p. N. poważną sumę 420 tys. zł, nie przyznał się jednak, że i nieruchomości i urządzenia obciążone są wysokiemi hipotekami oraz w znacznej części nie stanowią już własności Sonnenberga.

Na podstawie oceny rzeczoznawcy zdobył później kredyt w drzewie od Dyr. Lasów na sumę 100 tys. zł i drzewo spieniężył, narażając skarb państwa na stratę w wysokości około 90 tys. zł.

Przewód sądowy wykazał całkowicie winę Sonnenberga.

KRATKI SĄDOWE

Recydywiści i oszust

Sąd okręgowy w Poznaniu w d. 8. b. m. pod przewodnictwem s. Woźniaka skazał wielokrotnych recydywistów Stawujaka Stanisława za 4 kradzieże na 1 i pół roku więzienia, Krakowską Stanisławę i Kropacza Jana za paserstwo na 7 wzg. 6 miesięcy więzienia. Stawujak zbiegł w swoim czasie z więzienia w Lesznie i ciążą na nim dwa listy gończe.

* * *

W lecie ub. r. Stanisława Wciorkówna poszukiwała umeblowanego pokoju w Poznaniu. Pośrednik niejaki Szubert Jan znalazł jej nietylko mieszkanie, lecz i „kawalera" w osobie Skrzypczaka Franciszka, który przedstawił się jako maszynista Szymański, kawaler „na wydaniu". Dalszy ciąg znajomości miał miejsce w „Esplanadzie", pewnym hotelu i mieszkaniu „kawalera". Skrzypczak otrzymał od Wciorkównej 1.200 zł, jak twierdził przed sądem okręgowym, jako pożyczkę. Na rozprawę w dniu 8. b. m. przybyli świadkowie i poszkodowana. Po obszernych zeznaniach i konfrontacjach świadków, sąd nabrał przekonania o winie Skrzypczaka Franciszka i skazał go na wyłudzenie 1.200 zł obietnicami ożenku na rok więzienia, zawieszając wykonanie kary pod warunkiem spłacenia wyłudzonej kwoty. Pośrednik „mieszkaniowo-małżeński" Szubert otrzymał 8 mies. więzienia również z zawieszeniem. (S.)

Fatalny upadek

Lubawa, 8 lutego.

Listonosz Błaszkowski z Mroczna uległ podczas objazdu swego rewiru śmiertelnemu wypadkowi. W czasie zjeżdżania ze stromej góry złamała się kierownica, wskutek czego B. upadł twarzą na bruk, przyczem doznał złamania kości nosowej i ciężkich obrażeń wewnętrznych. Rannego przewieziono do szpitala w Nowem Mieście, gdzie zmarł wśród strasznych męczarni.

Jak odrzucono protest wyborczy z Sierakowa

Sieraków, 7 lutego.

Dnia 22 ub. m. odbyło się w Międzychodzie posiedzenie wydziału powiatowego, na którem została załatwiona sprawa protestu wyborczego Obozu Narodowego przeciw wyborom do rady miejskiej w Sierakowie, gdzie lista narodowa została — jak wiadomo — unieważniona. Protest na posiedzeniu odrzucono, ale stało się to w tak osobliwych warunkach, że wymagają one szczegółowego omówienia.

Posiedzenie zostało zwołane zupełnie nagle na poniedziałek, choć do tej pory wydział powiatowy zbierał się normalnie we wtorki, środy i piątki. Jako termin posiedzenia wyznaczono godzinę 8; dotychczas posiedzenia zaczynały się o 9 lub 10 i to z półgodzinnem lub większem opóźnieniem. Zawiadomienia o posiedzeniach rozsyłano do członków wydziału na 7 dni a w pewnych wypadkach nawet na 10—14 dni przed wyznaczonym terminem. Chodziło o to, by wszyscy członkowie wydziału z prowincji dostali zawiadomienie w porę i mogli przybyć.

Tym razem zaproszenie na posiedzenie w dn. 22 b. m. rozesłano w sobotę, 20 b. m., t. j. na 2 dni przed posiedzeniem, wyznaczając — jak już wyżej wspomniano — początek posiedzenia na 8 rano. Na pierwszym punkcie obrad umieszczono właśnie sprawę protestu wyborczego z miasta Sierakowa.

W chwili rozpoczęcia posiedzenia na sali obecnych było tylko dwóch członków wydziału, będących zwolennikami B. B., oraz p. starosta Zenkteler; inni członkowie wydziału, narodowcy, którzy mają w wydziale większość, przyszli później. Jak pośpiesznie obecni na sali odrzucili protest, świadczy fakt, że gdy na posiedzenie przybył w trzy minuty po wyznaczonym terminie, t. j. o godz. 8 min. 3 dalszy członek wydziału, rolnik p. Roman Piłat, narodowiec, sprawa już była załatwiona... Protokół podpisali tylko wspomniani 2 przedstawiciele „sanacji", p. Maciejewski z Międzychodu i Mizgajski z Sierakowa, choć normalnie uchwałę podpisują wszyscy członkowie wydziału.

P. Piłat zainterpelował p. starostę, jak to jest możliwe, by sprawa protestu przeciw wyborom była załatwiona w ciągu 3 minut, bo między godziną 8 a 8,03. Mówca wyraził opinję, że postąpiono tu nieprawidłowo. P. starosta był jednak zdania, że sprawa jest już załatwiona i że do niej nie można powracać, chyba po wyczerpaniu porządku obrad.

Bardzo ciekawe są powody, dla których członkowie wydziału powiatowego - narodowcy spóźnili się na wspomniane posiedzenie wydziału. Jeden z członków wydziału jest robotnikiem drogowym; w dniu 22 ub. m. odbywał się właśnie raid Montecarlo—Warszawa; wspomniany członek wydziału dostał urzędowy nakaz pilnowania szosy do godz. 10 rano, wobec czego na posiedzenie wydziału mógł się stawić dopiero o godz. 11. Inny członek wydziału zatrzymany został przy pomocy fortelu, tak, że przyszedł na posiedzenia o godz. 8 min. 45. Wreszcie trzeci członek wydziału, ks. Ogrodowski ze Skoków, otrzymał zaproszenie zapóźno.

Opinja publiczna pow. międzychodzkiego zwraca się do kompetentnych czynników z zapytaniem, czy tego rodzaju załatwienie sprawy protestu wyborczego zgodne jest z d u c h e m obowiązujących przepisów?

Nowa linja okrętowa

Gdynia, 8 lutego.

Uruchomioną została nowa stała linja okrętowa, łącząca Gdynię i Gdańsk z Królewcem, Kłajpedą i Libawą. W miarę potrzeby przewiduje się również zawijanie statków nowej linji do Rygi. Na linji tej kursować będzie nowoczesny statek „Wilhelm Luhring". Statek ten będzie z Gdyni i Gdańska odchodził regularnie co 7 dni. W ciągu lutego przewidziane są odjazdy dnia 10, 17 i 24. W marcu „Wilhelm Luhring" odchodzić będzie z Gdyni 3, 10, 17, 24 i 31.

Reprezentantem linji tej jest firma maklerska „Bergenske". (p.)

Śmiertelny wypadek na lodzie

Tuchola, 8 lutego.

13-letnia Katarzyna Biernacka z Kiełpina pod Tucholą podczas zabawy na lodzie upadła skutkiem wywrócenia przez jednego z łobuziaków sanek tak nieszczęśliwie, że doznała poważnych obrażeń cielesnych i straciła przytomność. Po odzyskaniu przytomności odprowadzona została do domu, gdzie wezwany lekarz p. dr. Prais stwierdził u dziewczynki pęknięcie żyłki w głowie. Dziewczynka wkrótce zmarła.

Teść zabił kamieniem zięcia

Sąd okręgowy w Ostrowie skazał zabójcę na 12 lat ciężkiego więzienia

Ostrów, 8 lutego.

Przy dużem zainteresowaniu publiczności toczyła się rozprawa karna przeciwko 48-letniemu Pawłowi Jurkowi z Wierzbna oskarżonemu o zbrodnię morderstwa, dokonanego na zięciu Ludwiku Młynarzu. Rozprawie przewodniczył wiceprezes s. o. Wojtynowski, oskarżał prok. Wachowiak, bronił adw. Jankowski.

W nocy na 22 listopada udał się oskarżony Jurek z zięciem do lasu w Łąkocinach i tam uderzył Młynarza dwunastofuntowym kamieniem w głowę, poczem dogorywającego zawlókł do lasu, a sam wrócił do domu.

W domu przyznał się żonie do popełnionej zbrodni, która znowu uwiadomiła o tem swą córkę, a żonę zamordowanego. Nazajutrz rano udał się Jurek na posterunek policji, gdzie doniósł, że Młynarz, który poszedł w nocy do lasu, zaginął, i dotąd nie wrócił. Na polecenie policji udał się ze swym 12-letnim synem do lasu, aby odszukać zięcia. Na miejscu manewrował tak, aby syn jego natknął się na zwłoki zamordowanego. W dalszym ciągu śledztwa przyznał się do popełnionego czynu i podał jako motyw zbrodni chęć odzyskania na nowo, zapisanego swego czasu zięciowi gospodarstwa.

Przy przejęciu gospodarstwa zięć wypłacił teściowi, który miał na utrzymaniu żonę i 7 dzieci 2 tys. zł, a na tle wymiaru dochodziło do częstych kłótni. Gdy Młynarzowa zachorowała na suchoty, Jurek obawiając się, by po jej śmierci gospodarstwo nie przeszło całkowicie w ręce zięcia, uknuł plan zamordowania Młynarza, z czego się zwierzył żonie i zamężnej córce. Oskarżony wbrew temu, co powiedział w śledztwie, bronił się na rozprawie tem, że nie miał zamiaru zabicia swego zięcia, lecz, że go zabił w bójce, powstałej w lesie.

Wszyscy świadkowie, powołani na rozprawę zeznawali na niekorzyść oskarżonego, a biegli określili oskarżonego, jako osobnika zdrowego, który czynu tego dopuścił się pod wpływem psychicznie chorobliwej nienawiści.

Po przemówieniach stron, sąd wydał wyrok, skazujący zabójcę na 12 lat więzienia i ponoszenię kosztów sądowych.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

MINĘŁO ĆWIERĆ WIEKU OD TRAGICZNEJ SMIERCI KARŁOWICZA

Dzisiejszy Dział Kultury i Sztuki poświęcamy pamięci niepospolitego twórcy i człowieka: Mieczysława Karłowicza. Dwadzieścia pięć lat temu zginął on w kwiecie wieku pod lawiną śnieżną w Tatrach, których był miłośnikiem, a których wieczystość, piękno i majestat pociągały, koiły i zapładniały jego duszę.

Za życia musiał Karłowicz walczyć o miejsce dla swoich dzieł i usuwać przeszkody, piętrzone między niemi, a polskim słuchaczem. Dzisiaj jest oddawna zwycięzcą. Jego szlachetna twórczość, płynąca z najgłębszej wewnętrznej potrzeby, zajęła należne jej miejsce w kulturze narodowej, którą wzbogaciła powagą i głębią swego natchnienia. Nasz referent spraw muzycznych, prof. Stanisław Wiechowicz, określa i precyzuje poniżej stanowisko, jakie zajął Karłowicz w szeregu kompozytorów z okresu zawartego między Moniuszką, a muzyczną Młodą Polską. Równocześnie drugi stały współpracownik naszego Działu, przebywający obecnie na stałe w Szwajcarji, dr. Henryk Opieński, kreśli kilka wspomnień osobistych, które dodają kilka wyrazistych, a barwnych rysów do indywidualności Karłowicza.

POLSKA KULTURA MUZYCZNA I M. KARŁOWICZ

Dnia 8 lutego 1909 roku zginął Mieczysław Karłowicz, zasypany lawiną śnieżną pod Kościelcem w Tatrach. Śmierć tego młodego, bo zaledwie 33 lat liczącego kompozytora była dla muzyki polskiej wstrząsem ogromnym. Zdążył wprawdzie Karłowicz swemi dziełami i działalnością wprowadzić twórczość polską do ogólnego korowodu europejskiego, został jednak wyrwany z życia właśnie w momencie, kiedy wyzwolił swą indywidualność od pomocnych ale przecież obcych wpływów i zaczynał nabierać w swej twórczości pełnego męskiego oddechu. Zginął w wieku, kiedy po zdobyciu wiedzy i uporaniu się z trudnościami technicznemi — ma się dopiero przyszłość przed sobą. Pomimo to, krótka a tak intensywna jego działalność i twórczość była dla naszej muzyki przełomową.

Im bardziej sobie uprzytomnimy czas, na tle którego występuje Karłowicz, tem sylwetka jego stanie się wypuklejszą i ostrzej się zarysuje.

Cały okres pomoniuszkowski (popowstaniowy) był beznadziejnie smutny. Życie płynęło w nastrojach rezygnacji, bierności a co najwyżej oportunizmu. W takim klimacie duchowym niema warunków rozwojowych dla sztuki. Nie było również gdzie się kształcić. Jednostki zdolniejsze i ambitniejsze szukały możności wyrwania się zagranicę, gdzie też przeważnie starały się zostać, nie widząc w kraju pola do działania.

Wydaje się dziś czemś naprawdę heroicznem, że w tej pustce i szarzyźnie znaleźli się i wystąpili do czynu dwaj artyści odważni, o tęgich charakterach i wysokich kwalifikacjach zawodowych i ogólno-kulturalnych — Zygmunt Noskowski i Władysław Żeleński. Podjęli się oni kontynuowania w narodzie misjonarstwa Moniuszki i zapewnili ciągłość naszej kulturze muzycznej, przygotowując równocześnie teren dla szczęśliwszych niż oni pokoleń następnych. Były to czasy, kiedy najpilniejszem zadaniem naszej kultury była walka o utrzymanie się na powierzchni życia. Wszystkie inne zagadnienia schodziły na plan dalszy. W takim właśnie czasie (około r. 1900) zaczyna działać Karłowicz, na terenie Warszawy, stawiając sobie za cel podniesienie ruchu muzycznego tego miasta do poziomu europejskiego. Zajęci pracą pionierską Noskowski i Żeleński (ten drugi w Krakowie), mogli byli myśleć o tem tylko ubocznie, podobnie jak przedtem Moniuszko. Pełna osobistych ofiar ich praca przygotowała grunt w kraju na tyle, że zaczęto myśleć w Warszawie o budowie Filharmonji, która miała być ośrodkiem ruchu muzycznego i akademją młodych talentów.

Nie wszystko odrazu szło tak, jak sobie Karłowicz wyobrażał, bowiem do rządów tą instytucją dorwali się ludzie, których dobrej woli kwestjonować nie można, ale którzy do zadania poprostu nie dorośli. Karłowicz ze swą twórczością i działalnością nie miał tam uznania. To też wypowiedział im walkę i prowadził ją konsekwentnie aż do pomyślnego końca. Młoda Polska, wychowana i kształcona na wzorach i atmosferze zachodu, nie miała już tych trudności, co początkowo Karłowicz, który walcząc o swoje, bronił tem samem idei i nowych ożywczych prądów, co wprowadzone do Polski miały się przyczynić do wciągnięcia jej w orbitę ogólnoeuropejskiego ruchu. Jeżeli się zważy, jak to stosunkowo niedawno było i porówna się ze stanem obecnym, to postać Karłowicza jako inicjatora i patrona tego ruchu ukazuje się nam dopiero dziś we właściwem świetle i właściwych rozmiarach.

Jego twórczość działała w pierwszych latach, jak olśniewający i ogłuszający fajerwerk. Dziś dymy i opary opadły i pozostało to, co jest trwałego i istotnego. Przyjrzawszy się zbliska, konstatujemy, że opadło stosunkowo mało a pozostało dużo. Był to zatem talent dużej i głębokiej miary. Do wypowiedzenia się potrzebne mu były środki, których nie mógł zdobyć w kraju. Pracował więc zagranicą — przeważnie w Niemczech — i pracował z wyjątkową jak na Polaka wytrwałością, umiejętnością, celowością i uporem. Systematyczność, granicząca z pedanterją, pozwoliła mu na zdobywanie i pogłębianie w porządku idealnym swej wiedzy, z której korzystał później w sposób równie celowy jak przezorny. Brał zawsze z niej tyle, ile wymagała miara artystyczna, nigdy mniej, nigdy więcej. Z tą samą celowością i przezornością z jaką gospodarował na terenach swej wiedzy i twórczości, mógłby był prawdopodobnie gospodarować — przy sprzyjających warunkach — jako organizator lub pedagog. Do tego jednak nigdy nie doszło.

Z właściwości charakteru i trybu życia Karłowicza trudno byłoby wnioskować trafnie o jego muzyce — tak jest daleką od tego, czem pozornie Karłowicz był. W muzyce jest rasowym romantykiem i to typu słowiańskiego, rozlewnym, melancholijnym, o dużych skłonnościach metafizycznych i niemałym temperamencie. Dopiero w teoretycznych wywodach o muzyce zdradza swój twardy, apodyktyczny i nie lubiący sprzeciwów charakter. Ze stanowczem więc i głębokiem przekonaniem odrzuca formy, które uważa za przeżyte — symfonję i fugę. Do opery odnosi się z wielką rezerwą, zachowując teoretyczne uznanie dla koncepcyj dramatycznych Wagnera. W poglądach tych jest naogół wiernym duchowi swego czasu, a ściślej duchowi panującemu w Niemczech. Za właściwy dla siebie teren uważał symfonikę i to poematy symfoniczne, ale — gdy idze o formę — nie ilustracyjno-programowe poematy typu lisztowskiego, lecz raczej takie, jakie pisał Noskowski, w których treść programowo-literacka mieści się w autonomicznej formie muzycznej, pomyślanej tak, aby rozwój myśli muzycznej odpowiadał w ogólnych zarysach rozwojowi i charakterowi wypadków czy też nastrojów lub uczuć, o których mowa w programie. Jest to więc czysta twórczość muzyczna, dla której kompozytor może ale nie musi znajdować impuls w jakiemś zdarzeniu zewnętrznem. Zdarzało się, że Karłowicz dorabiał anegdotę dopiero po skomponowaniu utworu.

Tak samo negatywnym jak do muzyki programowej, był stosunek Karłowicza do impresjonizmu muzycznego, chociaż Debussy, klasyczny impresjonista i twórca tego kierunku, jest konstruktorem bardziej logicznym i biegłym w tej technice, niż np. taki Franck lub D'Indy, którym Karłowicz hołdy składał.

W swych upodobaniach i w wykształceniu, które posiadał naprawdę w skali europejskiej, ustępuje chyba tylko Straussowi i Czajkowskiemu (swoim ulubionym mistrzom), wielu natomiast innych uznanych przedstawicieli neoromantyzmu Karłowicz przewyższa zarówno pod względem technicznym jak i twórczym. Orkiestra jego odznacza się równowagą brzmienie i trafnością oraz subtelnością kolorytu w takim stopniu, jaki widzimy chyba tylko u Straussa, chociaż nie zawahałbym się powiedzieć, że subtelnością barwy Karłowicz góruje nad nim. Rzemiosło kompozytorskie Karłowicz miał opanowane we wszystkich kierunkach a jego wymagania w stosunku do siebie były tak duże, że w doskonaleniu się nie ustawał nigdy.

Wystąpieniem swojem rozpoczyna Karłowicz okres, który nazywamy młodopolskim. Z właściwą grupą Młodej Polski nie był on związany, lubił bowiem chodzić samotnie — tak, jak lubił chodzić samotnie po Tatrach — i wskazywał drogę: trudna ale właściwą. Byłoby może z pożytkiem, gdyby dziś najmłodsze nasze pokolenie zwróciło uwagę na te wskazania, jakiemi się kierował w swej twórczości Karłowicz, a które sprawiły, że muzyka polska wyszła na szersze drogi. Oby się na nich utrzymała.

Stanisław Wiechowicz.

POZNAŃ I ROCZNICA

Sygnalizowaliśmy zamierzone w Poznaniu wydanie poświęconego Karłowiczowi zbioru studjów i wspomnień. Wyszedł on właśnie z oficyny Drukarni Rolniczej, gdzie nad jego układem graficznym czuwał osobiście, tyle dla pięknych druków polskich zasłużony dyr. Kuglin, a nosi tytuł „Mieczysław Karłowicz, w 25 rocznicę śmierci". Zajmiemy się osobno tem cennem i wytwornem dziełkiem. Na razie zaznaczamy, że składają się na nie wysoce interesujące przyczynki do życia i twórczości zgasłego muzyka, których użyczyli inicjatorowi tego hołdu dla pamięci Karłowicza, mag. Jerzemu Młodziejowskiemu, pisarze tej miary co Zygmunt Wasilewski, prof. dr. Adolf Chybiński, dr. Henryk Opieński, zaś w zakresie taternictwa, któremu Karłowicz złożył ze swego życia tragiczną ofiarę — gen. Marjusz Zaruski.

Poznań jako jedno z ognisk muzyki symfonicznej poświęca uczczeniu Karłowicza najbliższy koncert swej miejscowej Orkiestry Symfonicznej. Program tego koncertu, naznaczonego na przyszły czwartek, t. j. na dzień 15 lutego, będzie ujęty, jak w ramy, w dwa wielkie dzieła Karłowicza; wykonane będą mianowicie poematy symfoniczne: „Stanisław i Anna Oświecimowie" (na wstępie wieczoru) i „Trzy odwieczne pieśni" (na zakończenie). Przygotowaniami kieruje dr. Zygmunt Latoszewski, który też stanie przy pulpicie kapelmistrzowskim.

Z MOICH WSPOMNIEŃ

Lozanna, 2 lutego.

Na jednej z bocznych ulic w pobliżu anhalckiego dworca w Berlinie zajmował niewielki „burżuazyjnie" umeblowany apartament profesor Henryk Urban, do którego, na jesieni 1897 roku udałem się na studja kompozytorskie. Sześćdziesięcioletni wówczas, znacznem wzięciem cieszący się pedagog, był równocześnie krytykiem muzycznym gazety Vossische Zeitung; dawał wyłącznie lekcje prywatne. Przy pierwszej zaraz prezentacji zakomunikował mi wysoki, barczysty, z siwą przystrzyżoną brodą, „dolichocefalos" profesor, (a mówił to z widocznem zadowoleniem), że nie mówiąc o Paderewskim, który u niego ongiś studjował instrumentację, ma już dwóch moich rodaków i jedną rodaczkę jako uczniów; byli to Józef Hoffmann (słynny pianista), Mieczysław Karłowicz i Wanda Landowska. Po jednej z pierwszych lekcyj zatrzymał mnie na chwilę Urban, zapowiadając, że bezpośrednio po mnie będzie miał lekcje Karłowicz — więc on pragnie nas zapoznać.

Lekcje odbywały się w niewielkim, wąskim gabinecie, przesiąkniętym wonią cygar, przy starem pianinie, z wygniecionemi, pożółkłemi klawiszami... W tym gabinecie uścisnąłem po raz pierwszy rękę młodego, smukłego mężczyzny, który wyglądał bardzo poważnie, a jak się niebawem dowiedziałem, zwłaszcza na swój wiek poważnie; miał bowiem wówczas niespełna lat 22. Przypadek zdarzył, że mieszkaliśmy na tej samej ulicy, o kilkanaście domów od siebie; on po prawej — ja po lewej stronie Potsdamerstrasse, którą owa Lützowstrasse przecina.

Natura w sobie zamknięta, pozornie chłodna, umysł wcześnie dojrzały, przy zdrowiu niezbyt solidnem, nad którem umiał bez ustanku czuwać, był Karłowicz przy bliższem poznaniu naturą głęboko uczuciową, ale lubiącą samotność — w upodobaniach wyłączną, a nie cierpiącą pospolitości, ani nawet liczniejszego towarzystwa. Z wielkiem też, nieukrywanem zresztą niezadowoleniem przyjmował „stary Urban" (jak go się powszechnie nazywało) wyłamywanie się Karłowicza z koleżeńskich „obowiązków", t. j. bywania raz na tydzień (w poniedziałki) na wspólnej z profesorem „knajpie" w restauracji „Architektenhaus" („Eisbein i Waissbier"!) lub odbywania na wiosnę wspólnych codziennych spacerów w okolice Berlina. Sumienny, nieomal pedantyczny we wszystkiem do czego się zabierał, miał jednak Karłowicz pewne uprzedzenia; jednem z nich była niewiara we francuski system uczenia teorji muzyki i kompozycji (uprzedzenie, które u niego polegało na zupełnej nieznajomości owego systemu), drugie dotyczyło ...Wagnera.

Pierwsze nasze starcie się na słowa, nieomal gorąca dysputa poszła właśnie... o Wagnera; ale bynajmniej nie o jego muzykę. Karłowicz wychowany w środowisku ówczesnego warszawskiego pozytywizmu, odmawiał dramatom Wagnera głębszego filozoficznego znaczenia. Ja, w fazie „ostrego wagnerjanizmu", zapalony wówczas do Schopenhauera, do Nietzschego, przejęty Przybyszewskim, dopatrywałem się w treści dramatów Wagnerowskich wskazań tych właśnie „dróg duszy", których pokrewne mi pokolenie ówczesne poszukiwało.... (Nawiasem mówiąc, Wyspiańskiego interesowała w dramatach Wagnera też nie ich filozofja, lecz przedewszystkiem ich „legendarność" i malarskość sceniczna). — Uważałem za moje zadanie w stosunku do Karłowicza nawracać „niewiernego"... Pamiętam, jak z dumą pisałem raz w liście do narzeczonej, po jednem z przedstawień „Zygfryda", na którem byliśmy razem z p. Mieczysławem, że „mam wrażenie, iż Karłowicz jest na drodze do nawrócenia się"... A już byłem naprawdę wzruszony, kiedy razu pewnego, nazajutrz po jakiejś znowu wagnerowskiej dyskusji, zjawił się u mnie, przynosząc, jakby jakiej damie na przeproszenie, dwie piękne białe róże...

Usposobieniu Karłowicza odpowiada doskonale metoda Urbanowska, drobiazgowa i pedantyczna do najwyższego stopnia, a długą i powolną drogą dochodząca do celu; — niemniej szukał on jeszcze poza Urbanem — np. w zakresie instrumentacji — wskazówek praktycznych, odbywając z poszczególnymi przedstawicielami instrumentów dętych filharmonicznej berlińskiej orkiestry, poufne, płatne oczywiście, konferencje, tyczące wszystkich możliwości technicznych i kolorystycznych, jakie dany instrument przedstawiał, i notując skwapliwie wszystkie wskazówki; w zakresie instrumentów smyczkowych orjentował się Karłowicz doskonale, sam będąc daleko technicznie zaawansowanym skrzypkiem (uczniem Barcewicza). Ścisłość i sumienność cechująca Karłowicza zaznaczyła się również w wydanych przez niego w 1904 r. „Pamiątkach po Chopinie" — które już za berlińskich czasów opracowywał; z prawdziwem przejęciem pokazywał mi wówczas ową kopertę z napisem: „moja bieda" — której zawartość (wszystko co tyczyło stosunku do Marji Wodzińskiej) on pierwszy opublikował.

Poza studjami muzycznemi uczęszczał Karłowicz również na wydział filozoficzny uniwersytetu berlińskiego — dzięki czemu wysłuchałem kilku wykładów „pedagogiki" słynnego Paulsena, proszony przez Karłowicza o wzięcie, pod jego nieobecność ...testy u profesorów... O swych osobistych sprawach mało zwykł rozmawiać, niemniej wspomnienia z rodzinnego majątku Wiszniewy, na Litwie, rozwiązywały mu czasem język — a wtenczas lubił nawet opowiadać o jakichś starych miodach zamurowanych w piwnicy do czasu... kiedy Polska będzie wolną.

Opuszczając Berlin na jesieni 1899 roku, aby powrócić do Paryża na stanowisko skrzypka w orkiestrze Colonne'a, zostawiłem tam jeszcze Karłowicza. Pracował, zdaje się, wówczas z Urbanem nad symfonją. Wkrótce potem, wysłany był dla poratowania zdrowia, na całą zimę — na Capri — (czy do Nervi?)

Spotykaliśmy się potem niejednokrotnie w Warszawie i zagranicą — i korespondowali stale.

Do końca też Jego zbyt krótkiego życia, zachowałem nietylko szczere uznanie dla artysty, ale i głęboką przyjaźń dla człowieka o niepokalanej prawości charakteru. — Nie zapomnę nigdy wstrząsającego wrażenia podczas próby w warszawskiej Filharmonji, dyrygowanej przez Melcera, na której się przypadkiem znalazłem, w czasie której nadeszła tragiczna wiadomość o katastrofie pod Kościelcem... Dwadzieścia pięć lat upłynionych nie zdołały ukoić niewymownego żalu wobec tej straty, jaką przez śmierć Karłowicza poniosła polska sztuka.

Dr. Henryk Opieński.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Głębokie przeobrażenie w gospodarce sowieckiej

W świeżej pamięci mamy zachwyty znanego reportera amerykańskiego Knickerbockera („Czerwony handel grozi") nad faktem, iż jedynym w świecie krajem, w którym niema bezbezrobocia jest Rosja Sowiecka. Niema tam bezrobocia, niema zastoju! Przeciwnie, jak zpod ziemi wyrastają wielkie fabryki, rozległe kombinaty, olbrzymie gospodarstwa rolne... Raj na ziemi!

Hymny na cześć gospodarki sowieckiej przebrzmiewają. Należą do przeszłości. W samym Z. S. R. R. nastąpiło otrzeźwienie.

Mianowicie okazało się, że jedynie skuteczną metodą opanowania emisji pieniądza w Rosji Sowieckiej jest zmniejszenie deficytu przemysłu i ograniczenie planów inwestycyjnych. Po niebywałem rozmachu konjunktury inflacyjnej pierwszej piatiletki (1927—1932), obecnie odbywa się równie olbrzymi proces odwrotny, deflacyjny. Ofiarami jego padają w pierwszej linji urzędnicy, robotnicy i ludność miejska.

Zarządzenia oszczędnościowe rządu sowieckiego wyraziły się w daleko idących redukcjach personalnych. Tak np. „Ekonomiczeskaja Żizń" z dn. 26. XII. 1933 r. donosi o uchwale prezydjum Centr. Kontr. Komisji Partji oraz kolegjum Komisarjatu Inspekcji Robotniczo - Włościańskiej, w której stwierdza się, że „istnieją jeszcze znaczne, niewykorzystane możliwości dla dalszej redukcji wydatków personalnych". W dalszym ciągu czytamy w tej uchwale, że w ciągu 8 wzgl. 9 miesięcy 1933 r. zredukowano w przedsiębiorstwach przemysłowych samych tylko urzędników 158 tysięcy...

Ustalenie redukcyj robotników w przemyśle sowieckim jest trudne, bowiem o tych rzeczach nie publikuje się (ze zrozumiałych względów!) statystyk ogólnych. Ale taki np. fakt, ujawniony przez „Kontrolnyje Cifry", a przewidujący redukcję 700.000 robotników w samem tylko budownictwie, uzasadnia słuszność naszego powiedzenia, że proces deflacyjny w Z. S. R. R. jest olbrzymi.

Więc i tam, w Rosji Sowieckiej, istnieje bezrobocie, plaga tem uciążliwsza, że niema charytatywnych instytucyj, któreby niosły pomoc biednym.

Ogromnym przeobrażeniom uległy również stosunki wewnętrzne w przemyśle sowieckim. „Bolszewickie", rewolucyjne metody minęły — zdaje się — bezpowrotnie. Metody dopingowania robotników do największych wysiłków drogą urządzania „wyścigów pracy", tworzenia brygad szturmowych, ogłaszania nazwisk „rekordzistów pracy" na specjalnych tablicach, w gazetach, portretowania ich pędzlem i dłutem, — wszystko to przebrzmiało. Tutaj dwa względy zadecydowały o zmianie kursu: przedewszystkiem okazało się, że „wyścigi" nie sprzyjają jakości, tj. dokładności pracy, następnie zaś, „wyścigi" stały się zbędne, bowiem zaniechano kontynuowania „budownictwa socjalistycznego".

Na miejsce „wyścigów pracy" wynaleziono stary, wypróbowany, ultrakapitalistyczny system płac akordowych, przywracając do honoru ongiś potępianą żądzę zysku, jako dźwignię zwiększania wydajności produkcji — nadewszystko zaś — podniesienia jakościowego poziomu wytwórczości. Z drugiej znów strony zaostrzono rygory, przewidziane w regulaminach fabrycznych, doprowadzając wymiar kary do norm, nieznanych w krajach „burżuazyjnych". Kto, mimo dwukrotnego upomnienia, zaniedbuje się w pracy zostaje z miejsca wydalony i pozbawia go się... karty żywnościowej!

Tak wygląda Rosja Sowiecka, widziana od strony kulis.

MUSIMY ZEBRAĆ FUNDUSZE, KTÓRE ZAPEWNIĄ MOŻNOŚĆ KSZTAŁCENIA DZIECI NASZYCH ZAGRANICĄ — W NASZYCH, POLSKICH SZKOŁACH!

Dochód podatkowy w spółdzielniach kredytowych

Ministerstwo skarbu okólnikiem z dnia 23 listopada 1933 r. L. D. V. 25156/22 udzieliło następujących wyjaśnień w sprawie sposobu ustalania dochodu podatkowego w spółdzielniach kredytowych.

Podstawą czynności spółdzielni jest czynność, zmierzająca bezpośrednio do osiągnięcia wskazanego w art. 1 ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach zasadniczego celu spółdzielni, polegającego na podniesieniu zarobku lub gospodarstwa członków. W spółdzielni kredytowej czynnością taką w pierwszym rzędzie jest udzielanie kredytu członkom. Jeżeli spółdzielnia czynność tę ogranicza do członków, to powinna być uważana za działającą wyłącznie wśród członków.

Rola, jaką w działalności spółdzielni odgrywają wkłady oszczędnościowe, jest z natury rzeczy bierna. Wkłady oszczędnościowe są tylko jednem z źródeł, z których spółdzielnia czerpie swe środki do wykonywania czynności udzielania kredytu. W stosunku zatem do podstawowej czynności spółdzielni przyjmowanie wkładów jest czynnością wtórną, pomocniczą. Dla czystości zasady działania spółdzielni kredytowej wśród członków jest rzeczą obojętną, czy spółdzielnia przyjmuje wkłady oszczędnościowe od członków, czy też niecłonków.

Większość spółdzielni kredytowych, zwłaszcza t. zw. powszechne i rolnicze, przyjmuje włady oszczędnościowe przeważnie od niecłonków, co bynajmniej nie uchybia zasadzie działania wśród członków, jeżeli zasada ta w zakresie podstawowej czynności spółdzielni jest przestrzegana. Wkłady, pochodzące od członków, spotyka się najczęściej w spółdzielniach kredytowych pracowniczych, zrzeszających grono pracowników jednej lub kilku instytucyj. W stosunku do ogółu wkładów w spółdzielniach kredytowych liczba członków, będących wkładcami, jest znikoma.

Wynika stąd, że czynność przyjmowania wkładów nie może być podstawą do oceny, czy spółdzielnia działa wśród członków, czy też rozszerza swą działalność na niecłonków i w jakim stopniu. Przypisywane wkładom jakiekolwiek znaczenie w tej ocenie mogłoby doprowadzić do niepożądanych wyników. Normalna spółdzielnia kredytowa, udzielająca kredytu wyłącznie członkom, a przyjmująca wkłady wyłącznie od niecłonków, uchodziłaby za działającą tylko conajwyżej w połowie wśród członków. Natomiast spółdzielnia t. zw. „familijna", w której kilku członków zarządu lub rady nadzorczej są jedynymi właścicielami wkładów, mogłaby uchodzić za działającą wyłącznie wśród członków zarówno z tytułu udzielania kredytu, jak i z tytułu przyjmowania wkładów.

Zdarza się niejednokrotnie, że spółdzielnia, upoważniona do tego przez statut, udziela również pożyczek i niecłonkom (art. 36 ustawy o spółdzielniach), a zasilana jest wkładami wyłącznie przez członków. W tym przypadku ustalenie stosunku obrotów, przypadających na członków i niecłonków, przy uwzględnieniu sumy procentów od wkładów, przyczyniłoby się do niewłaściwego powiększenia kwoty, podlegającej odliczeniu od zysku podatkowego ze szkodą dla skarbu państwa.

Ten sam skutek wywarłoby stosowanie tej zasady do spółdzielni spożywczych przyjmujących wkłady od swych członków, będąc do tego upoważnione statutowo i przez art. 8 rozporządzenia Prezydenta z 17 marca 1928 r. o prawie bankowem. W spółdzielniach tego rodzaju wkłady pochodzą wyłącznie od członków, towary zaś mogą być sprzedawane członkom i niecłonkom.

Co się tyczy pożyczek, zaciąganych przez spółdzielnie kredytowe, to z wyżej podanych względów pożyczki te nie powinny również mieć wpływu na ustalenie stosunku obrotów, przypadających na członków i niecłonków. (k)

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Jeszcze o stopie procentowej i jej związku z kryzysem.** Przed kilku dniami zwróciliśmy na tem miejscu uwagę na, zdaniem nietylko naszem, ale całej nauki o konjunkturze, błędne rozumowanie, jakoby kryzys gospodarczy charakteryzowały m. in. wysokie zapotrzebowanie kredytów i „bardzo wysoka stopa procentowa". Tak twierdziło w artykule wstępnym z wielką pewnością siebie jedno z poznańskich pism codziennych, które w odpowiedzi na naszą prostującą notatkę wycofuje się obecnie z tego ani teorją ani praktyką nieuzasadnionego stanowiska. Dalecy jesteśmy od chęci dokuczania komukolwiek, oraz popisywania się swoją wiedzą, ale sądzimy, że jest naszym obowiązkiem publicystycznym przeciwstawienie się tego rodzaju błędnym twierdzeniom. Zagadnienie stopy procentowej w Polsce, jak to już zaznaczyliśmy w poprzedniej notatce, przedstawia obraz bardzo złożony, chociaż i tutaj, w miarę postępującego kryzysu, zaznacza się tendencja zniżkowa. Ale autor zaczepionego przez nas w tym punkcie artykułu nie miał wyłącznie na myśli Polski, lecz formował swój pogląd na zasadzie ogólnych zjawisk kryzysowych. Przebaczamy autorowi takie zwroty, jak „powierzchowne twierdzenia" (rzekomo nasze), niewiarę w siłę dowodową statystyki stopy dyskontowej, mentorstwo (znowu nasze), natomiast gorąco zalecamy stosowanie ostrożności w dowodzeniach, której, jak możemy, i sami przestrzegamy.

(k) **Wywóz węgla polskiego w styczniu** r. b. wynosił według danych prowizorycznych 924 tys. tonn wobec 983 tys. tonn w grudniu r. ub. i 822 tys. tonn w styczniu r. ub. Eksport styczniowy jest więc mniejszy od grudniowego, co jest normalnem zjawiskiem sezonowem; natomiast na podkreślenie zasługuje wzrost o przeszło 100 tys. tonn wywozu w porównaniu ze styczniem r. ub., świadczący o poprawie w tej gałęzi eksportu.

(k) **Jarmark Wełny w Poznaniu.** Ze względu na ogłoszenie przetargu przez ministerstwo komunikacji na dostawę materjałów wełnianych w dniu 6 lutego rb., Targi Międzynarodowe w Poznaniu zmuszone były przesunąć termin Jarmarku Wełny na dzień 20 lutego 1934 r.

(k) **Mechanizacja piekarń.** Jak donoszą z Warszawy, termin dokonania mechanizacji piekarń, ma być przedłużony o 3 lata, t. j. do 1937 r. W sprawie tej ogłoszone zostanie w najbliższym czasie odpowiednie rozporządzenie, które przewidywać będzie szereg ulg dla piekarń, które już zostały zmechanizowane.

(k) **Silne skurczenie zbytu odlewów stalowych.** Charakterystycznem zjawiskiem w przemyśle metalurgicznym jest niezmiernie silne skurczenie się zbytu na odlewy stalowe. Zapotrzebowanie spadło do 20 proc. rozmiarów zbytu z lat pomyślnej konjunktury. Zaspokojenie tego zapotrzebowania nastąpić mogłoby przy pełnem uruchomieniu jednej lub dwóch odlewni stali, gdy tymczasem do kartelu, który normuje zbyt odlewów stalowych, należy około 10 odlewni. Na tem tle powstały wielkie trudności i wewnątrz syndykatu odlewni stali. (l)

(k) **Wędzenie ryb rzemiosłem?** Związek Wędzarzy nad polskim Bałtykiem wystąpił z wnioskiem o uznanie przemysłu wędzenia ryb za rzemiosło. Naskutek skierowanego przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu zapytania Izby P.-H. wypowiedziały się przeciw tezie wędzarzy, gdyż nie widzi w tem zawodowem zajęciu podstawowych cech rękodzieła. (l.)

(k) **Rzemiosło a eksport przetworów mięsnych.** Ostatnio zajmował się sprawami eksportu przetworów mięsnych zjazd delegatów cechów rzeźniczo-wędliniarskich w Warszawie, który zwrócił uwagę na znaczenie eksportu innych przetworów mięsnych poza bekonami, a w szczególności na możliwości rozwoju wywozu wędlin, konserw mięsnych i jarzynowo-mięsnych oraz tłuszczów wieprzowych, domagając się od ministerstwa przemysłu i handlu zaniechania wyłącznego popierania eksportu bekonowego. Zjazd prosi pp. ministrów gospodarczych o dopuszczenie do składu komisji obrotu artykułami rolniczemi przy ministerstwie rolnictwa oraz komisji produktów zwierzęcych delegata samorządu rzemieślniczego z pośród rzemiosła rzeźnicko-wędliniarskiego. Dzięki odpowiedniej polityce celnej nietylko nie sprowadzamy już tłuszczów wieprzowych z zagranicy, ale eksportujemy słoninę do Rosji sowieckiej przez sekcję tłuszczową przy Polskim Związku Wytwórców i Eksporterów Wędlin. Eksport ten, jak również smalcu ma szanse rozwoju przy poparciu drogą premij i traktatów handlowych. Zjazd wyraził obawę, że przeprowadzona reorganizacja systemu premij eksportowych wpłynie ujemnie na eksport wytworów mięsnych i wypowiada się za przyznaniem eksporterom premij stałych, a nie t. zw. zwrotów strat. Wreszcie zjazd wypowiedział się za otoczeniem specjalną opieką transakcyj pionierskich na rynki zamorskie. (l.)

PASTILLES
VALDA
oczyszczają i wzmacniają drogi oddechowe
W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych
ng 4745

Z ZAGRANICY

(z) **Na froncie walutowym.** Walka między Anglją a Stanami Zjednoczonemi, jaka toczy się o stosunek między walutami obydwu krajów, przybiera coraz to nowe formy. Stany Zjednoczone próbują obniżyć wartość dolara do lub poniżej 60 proc. dawnego parytetu. Anglja zaś pragnie dostosować wartość swej waluty do spadku dolara, posiadając bardzo skuteczny pod tym względem i od dawna już działający środek, mianowicie fundusz interwencyjny. W ślad za Anglją i Stany Zjednoczone stworzyły u siebie taki fundusz, który przeznaczony jest na skup czy sprzedaż obcych walut. Fluktuacja kursów walutowych przyczynia się do ożywienia rynku złota. Donosiliśmy wczoraj o ogromnej zwyżce cen tego kruszcu w Londynie. Zwyżka ta utrzymywała się tylko przez jeden dzień i ustąpiła miejsca gwałtownej zniżce. Wczorajsze notowania walut na giełdach europejskich miały w dalszym ciągu charakter niejednolity. Funt angielski przeważnie lekko zwyżkował, dolar naogół lekko spadał. Zauważa się przytem pewną słabość franka francuskiego. Słabość ta tłumaczona jest szeregiem czynników, jak odpływem złota z Francji, trudnościami w polityce wewnętrznej, niewyjaśnioną sytuacją budżetową i t. d.

(z) **Doniosły wynalazek we włókiennictwie.** W Londynie utworzone zostało ostatnio towarzystwo akcyjne o kapitale 175.000 funtów szt. dla eksploatacji niezwykle doniosłego wynalazku w dziedzinie włókienniczej. Wynalazek ten umożliwia rozwiązanie problemu mieszania surowca lnianego oraz surowej bawełny i przędzenia włókna lnianego na istniejących wrzecionach bawełnianych. Rozwiązanie tego problemu miałoby rewolucyjne wprost znaczenie również i dla Polski, gdyż umożliwienie wykorzystania istniejących w Polsce wrzecion bawełnianych rozwiązałoby całkowicie problem zastosowania surowca lnianego w przemyśle włókienniczym.

(z) **15 stanowisk sir Roberta Horne.** Następcą Churchilla na stanowisku prezydenta Western Railway Co, jednego z największych przedsiębiorstw kolejowych Anglji, wybrany został b. kanclerz skarbu sir Robert Horne. Pensja jego wynosi 7.000 funtów rocznie. Pozostałych 14 stanowisk członka zarządu i dyrektora naczelnego szeregu instytucyj i przedsiębiorstw przynoszą mu łącznie około 12.000 L. rocznie. Sir Robert Horne jest szkotem z pochodzenia i liczy 63 lata. Do r. 1918 zajmował szereg stanowisk rządowych w dziedzinie komunikacyjnej. W r. 1918 został wybrany do parlamentu i dwa lata później objął tekę skarbu. W czasie wojny opracował on szereg referatów na temat linij strategicznych we Francji, zwracając w ten sposób na siebie uwagę rządu.

(z) **Dalsze emisje skarbowe w U. S. A.** Donoszą z New Yorku, że rząd amerykański planuje wypuszczenie dalszych emisyj papierów skarbowych w wysokości ca 200 miljonów dolarów tygodniowo, przyczem chodzi tu głównie o pożyczki krótkoterminowe. Sfery finansowe przypuszczają, że będzie emitowana tylko jedna większa partja obligów skarbowych, z pięcioletnim terminem amortyzacji, naogół zaś ministerstwo skarbu miało zarzucić myśl ulokowania większej ilości długoterminowych obligacyj państwowych na rynku U. S. A.

Z WYDAWNICTW

(w) **Bank.** Ukazał się numer 1 tego doskonale przez dr. St. Buczkowskiego redagowanego miesięcznika. Zawiera on obfitą treść, a więc w zagadnieniach bieżących omówiona jest: sytuacja złotego, konwersja zobowiązań dolarowych, zwyżka kursów papierów procentowych, Rooseelt i Kongres. W dziale artykułowym znajdujemy prace: W. Konderskiego — Z zagadnień bieżącej polityki gospodarczej, M. Rogóyskiego — Polityka bankowa Włoch faszystowskich, K. Sokołowskiego — Rezerwy kruszcowe banków centralnych „bloku złotego", itd. Pozatem osobne działy poświęcone są organizacji i technice bankowej, sprawom prawnym, konjunkturze, piśmiennictwu, statystyce itd. Cena numeru 92-stronicowego zł 1.50.

Scena z ulicy paryskiej — aresztowanie manifestantek.

Przy temperaturze — 50 C

Oszalała z głodu — Zajęcia pani domu — Życie po śmierci

W książce twej „Poprzez kraje arktyczne“ Knud Rasmussen opowiada ciekawe a nieznane dotąd szczegóły z życia Eskimosów.

Ludożerstwo, jak zaznacza autor, na dalekiej północy po dzień dzisiejszy jeszcze istnieje. Pewna kobieta, żyjąca w Poads Inlet, na północ od Baffin Land, w czasie panującego głodu, zjadła zwłoki męża i dzieci. Kiedy ją znaleziono, była prawie naga, gdyż i odzież swą również nieomal całkowicie spożyła.

Mieszkańcy krajów arktycznych nagół odznaczają się łagodnem usposobieniem; zdarzają się jednak niekiedy i krwawe tragedje. Oto Eskimos, któremu nie pozwolono poślubić upatrzonej kobiety, zabił jej ojca, matkę, braci i siostry, usuwając w ten sposób całą „opozycję“ — Niewiasty stref podbiegunowych odznaczają się wesołem usposobieniem pomimo, że praca ich jest niezmiernie ciężka: Odzież członków rodziny wymaga ciągłej reparacji; trzeba nanosić śniegu dla otrzymania wody; porąbać zamarznięte, twarde jak kamień mięso i przydzielić porcje domownikom i psom pociągowym; dalej „rozbijać“ tran dla otrzymania oleju jadalnego oraz paliwa dla piecyków. Temperatura tych ostatnich musi być dokładnie unormowana, bowiem w razie zbytniego gorąca, z sufitu chaty zbudowanej ze śniegu, poczyna kapać woda i dach trzeba wówczas wyłożyć wewnątrz świeżą warstwą śniegu. Pozatem do obowiązków „pani domu“ należy rzucić kawałków twardej jak drzewo skóry, aż do nadania jej dostatecznej giętkości dla umożliwienia wyrobu zeń podeszew do butów.

Wykonanie chaty ze śniegu jest rzeczą łatwą i może być uskutecznione w przeciągu kilkunastu minut. Sześć do ośmiu lamp-piecyków zasilanych tranem, ogrzewa dostatecznie wnętrze śnieżnej chaty, wytwarzając temperaturę pozwalającą dzieciom biegać w domu nago. Mokrej odzieży nie wiesza się dla wyschnięcia, lecz osusza przez noszenie na gołem ciele.

Życie Eskimosów jest niewymownie uciążliwe i mozolne i w zupełności zależy od mniej lub więcej udałego połowu ryb, fok itp. Wynik dodatni zapewnia na czas jakiś życie beztroskie, ujemny oznacza straszne męki głodowania o chłodzie i w ciemnościach.

Pomimo tego, powiada Rasmussen, Eskimosi są przekonani, że ich kraj jest najidealniejszy w świecie. Niemowlęta płci żeńskiej, jeśli nie są zgóry przeznaczone komuś za przyszłą żonę, zaraz po przyjściu na świat zostają zabijane, gdyż ciężkie położenie ludności nie zezwala na utrzymanie przy życiu większej ilości dziewcząt. Jedna z matek, nie mogąc wyżywić dziecka, zamieniła je u innej kobiety na — garnek i psa. Rozwody zdarzają się dość często, zwłaszcza tam gdzie niema dzieci. Wielożeństwo zaś spotykane jest rzadko, a to dzięki nieznacznej ilości kobiet. Natomiast objawem stosunkowo częstym, jest współżycie dwóch mężczyzn z jedną niewiastą. Aliści takie „skombinowane“ małżeństwa kończą się w wielu wypadkach tragicznie, bo zabiciem jednego z mężów.

Śmierć u ludu arktycznego nie wywiera większego wrażenia. Wierzy on, że każdy człowiek rodzi się ponownie, przyczem dusza jego przyjmuje nowe kształty życiowe. Istoty, które wiodły żywot prawy, wracają na ziemię pod postacią ludzką, natomiast źli ludzie zniewoleni są odbywać ponowną pielgrzymkę życiową, przemienieni w zwierzęta. Zmarłych Eskimosi nie grzebią, lecz wywożą na pustkowia, porzucając zwierzętom na pożarcie. (Kr.)

Sześcioletni pasażer

W tych dniach, jak donosi „Daily Expres“, zawinął do portu Liverpoolu wielki parowiec z Singapore, najważniejszego portu Azji południowo-wschodniej. Wśród setek podróżnych, którzy na parowcu odbyli długą podróż, powszechną uwagę zwracał sześcioletni chłopczyk, podróżujący sam jeden tylko w towarzystwie ulubionego kotka.

Młodociany ten pasażer, Ryszard Lesly, stracił niedawno swych rodziców. Matka jego umarła jesienią ub. roku po operacji, ojciec zaś, kupiec, zginął w katastrofie lotniczej z początkiem stycznia, zbankrutowawszy doszczętnie wskutek panującego obecnie przesilenia. Mały Ryszard stał się zupełnym sierotą, wobec czego zajęli się nim na razie przyjaciele jego rodziców. Gdy wszakże likwidacja majątku Leslyego wykazała tylko długi, zwrócili się do mieszkającej w Brighton w Anglji babki malca z zapytaniem, co mają z nim zrobić, a otrzymawszy odpowiedź od niej, że gotowa jest zająć się losem wnuczka sieroty, wsadzili go w towarzystwie ulubionego kotka na parowiec odpływający do Europy, polecając małego pasażera opiece jednej z posługaczek okrętowych.

Żywy, wesoły chłopczyk stał się wnet ulubieńcem nietylko wszystkich podróżnych, ale i całej załogi parowca. Cały dzień biegał ze swym kotkiem na ręku po parowcu, interesując się wszystkiem. Najbardziej wszakże zajmował go sternik, kręcący kołem sterowem. To też, pomimo że podróżnym surowo jest wzbroniony wstęp do budki sternika, kapitan parowca zrobił wyjątek dla małego Ryszarda i pozwolił mu przesiadywać w tej budce i przyglądać się z zaciekawieniem, jak pod ręką sternika parowiec płynie w kierunku pożądanym.

Gdy wreszcie parowiec stanął w Liverpoolu, wszyscy z żalem żegnali sześcioletniego pasażera. I Ryszardek żegnał się ze wszystkimi czule, a przytem zapraszał, ku przerażeniu swej babki, oczekującej na niego, wszystkich, nie wyłączając chłopców okrętowych i kucharza okrętowego, do willi dziadków swoich w Brighton. S. F.

Wyrafinowana zemsta odpalonego kochanka

Młoda wiedenka, Marja R., której rodzice zamieszkują w Brnie, w Czechosłowacji, istnym cudem uniknęła śmierci, jakiej z wyszukanem okrucieństwem przygotowywał dla niej odpalony konkurent. Dziewczyna pracowała w pewnej wiedeńskiej firmie handlowej, mieszkając wspólnie z krewnymi, którzy od pewnego czasu zauważyli, że oddana im pod opiekę Marja coraz bardziej zapadała na zdrowiu i bez powodów wyglądała coraz gorzej. Skarżyła się ona na bolesne niedomagania wzroku, bezsenność i dokuczliwe bóle stawowe.

Kilka tygodni temu wystąpiły objawy gnicia naskórka przy środkowych palcach u obu rąk dziewczyny. Przywołany lekarz nie umiał stwierdzić przyczyny postępującej tajemniczej choroby, wskutek której Marja R. przechodziła coraz częstsze ataki, wywołujące zupełny zanik wzroku i długotrwające omdlenia. Dwie jej koleżanki biurowe, które ostatnio pracowały późnym wieczorem w firmie, by w godzinach pozabiurowych dokończyć rocznej inwentury, zauważyły, że maszyna do pisania ich koleżanki posiadała parę klawiszów fosforyzujących w ciemności i doniosły o tem odkryciu dyrekcji, która zarządziła zbadanie tego tajemniczego fenomenu. Stwierdzono wówczas, że fosforyzacja klawisza pochodziła od substancji trującej, podobnej do mieszanek chemicznych, używanych przy zegarkach, których tarcza promieniuje w ciemnościach. Dotykając często „zatrutych“ klawiszów, Marja nabawiła się powolnego zatrucia całego organizmu. Podejrzenia padły na 45 letniego urzędnika firmy, chemika Józefa Kopoźwę, który swemi oświadczynami narzucał się od pewnego czasu młodej koleżance. Kopoźwa, niskiego wzrostu garbusek, nie mógł się pogodzić z odmową dziewczyny i jak sam się przyznał na policji, chciał się zemścić, trując biedną Marję. S. F.

Odkopanie sławnej świątyni staroegipskiej

W niejakiej odległości od dawniejszej stolicy starego Egiptu Teb nad górnym Nilem odbywają się obecnie pod kierownictwem uczonych angielskich i francuskich prace około odkopania sławnej świątyni Deir-el-Bahari. Świątynia ta była czemś w rodzaju olbrzymiego cyrku, kryjącego przestrzeń około czterech klm nad lewym brzegiem Nilu, niedaleko doliny królewskiej, w stromem płaskowzgórzu skalistem, tworzącem powyżej pustyni pasmo gór Libyjskich.

Wiadomem jest, że od czasów nowego, czyli cesarstwa tebajskiego, faraonowie tutaj właśnie zakładali swoje grobowce, zanim zbudowali piramidy. Podziemne te grobowce znajdują się częstokroć w miejscu dawniejszych świątyń. Do pierwszych, którzy tutaj obrali sobie miejsce wiecznego spoczynku, należała królowa Hatsepfnut, córka króla Thumesa 1., która samodzielnie i w imieniu swych braci prawie przez pół wieku dzierżyła w swych rękach rządy Egiptu. Dla utrwalenia pamięci swej na ziemi kazała ona zbudować olbrzymią świątynię Deir-el-Bahari, która stanowiła wejście do podziemnego grobowca. Była ona poświęcona bogowi słońca Amon-Ra i bogini Hathor, małżonce boga Osirisa. Budowla ta składa się z dwóch kondygnacyj tarasowych, z których każda posiada kolonadę w stylu klasycznym. Całość przedstawia widok majestatyczny. Świątynia oprócz wartości artystycznej posiada jeszcze wielkie znaczenie archeologiczne. W kolonadach znajdują się płaskorzeźby kolorowe, przedstawiające wyprawę morską, która z rozkazu królowej Hatsepfnut udała się do krajów pachnideł, a więc do wschodniej Afryki i Arabji. W i P

Świecący spadochron

Posługiwanie się spadochronem w nocy było dotąd dla lotników rzeczą bardzo przykrą, ponieważ wrażenie niebezpieczeństwa potęgowała jeszcze ciemność, uniemożliwiająca zorjentowanie się w terenie. Obecnie donoszą z Londynu, że na lotnisku Hanworth w pobliżu Londynu odbyły się niezmiernie ciekawe próby z spadochronem, wytwarzającym własne światło, wystarczające do oświetlenia terenu pod lotnikiem. Można było dokładnie zaobserwować, jak lotnik, wyskakujący z samolotu na wysokości 1500 m, dowolnie włączał i wyłączał światło i niem dyrygował. Wynalazcą aparatu jest młody lotnik angielski Francis George, znany w kołach fachowych pod pseudonimem Eddy Swan. Aparatura składa się z propeleru, umocowanego na głowie lotnika. Propeler wprowadzony w ruch przez tarcie powietrza uruchamia mały silnik elektryczny, umocowany na piersi lotnika i wytwarzający światło, którem przy pomocy reflektora lotnik oświetla sobie drogę. Wynalazca zapewnia, że opuszczenie się na ziemię mimo zwiększonego ciężaru odbywa się w sposób łagodny i bezpieczny. W i P.

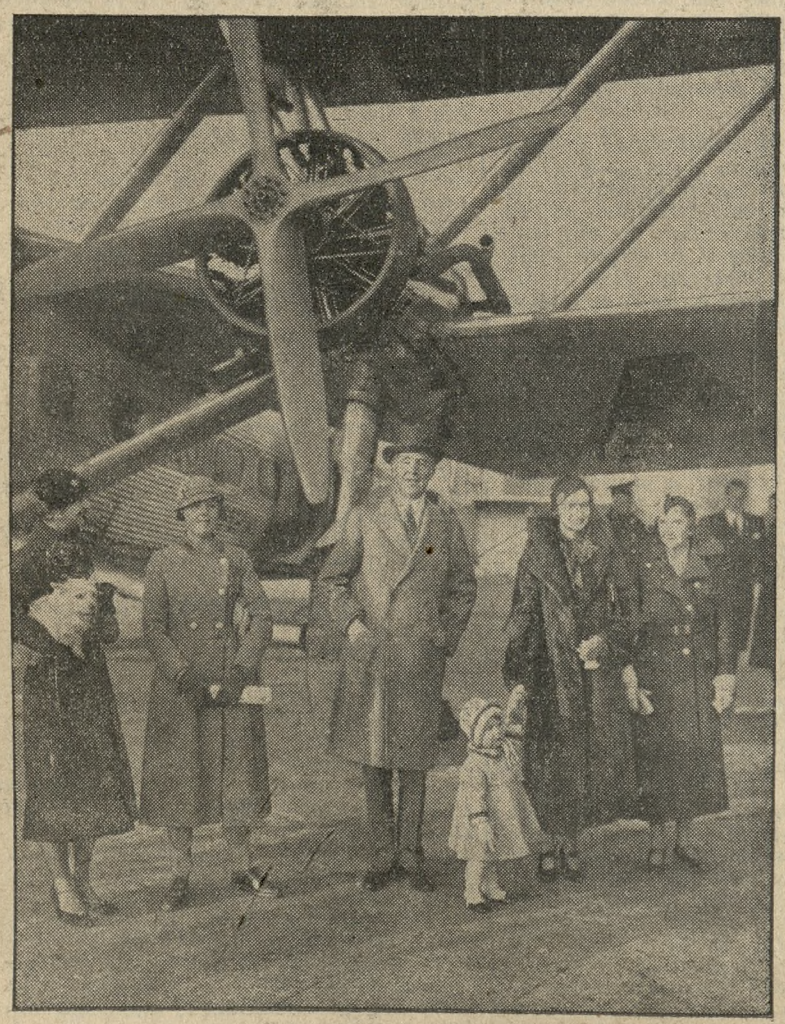

Angielski minister lotictwa lord Londonderry wrócił w tych dniach do Londynu po przebyciu 16 tys. mil w powietrzu podczas inspekcji angielskch lotnisk w Iraku, Egipcie i Indjach.

Z najnowszej mody wiedeńskiej: Oryginalna suknia z zielonej wełny i z czarnym kołnierzem futrzanym.

Już
w sobotę, dnia 10 lutego
SELEDYNOWY
BAL nad BALE
Bratniej Pomocy W.S.H.

Z hołdem u ks. Prymasa Hlonda

Stowarzyszenie Kat. Młodz. Akad. „Iuventus Christiana" złożyło w dniu 2 b. m. hołd najwyższemu polskiemu dostojnikowi Kościoła, J. Em. ks. kardynałowi Prymasowi Hlondowi. Ks. Prymas dowiedziawszy się, że celem „Iuventus Chrisiana" jest poznanie zasad Chrystusowych i wcielanie ich w życie indywidualne i społeczne, dał wyraz swemu zadowoleniu i udzielił całej organizacji, tak środowisku poznańskiemu, jak i licznie na audjencji reprezentowanemu środowisku warszawskiemu, swego arcypasterskiego błogosławieństwa.

S. K. M. A. „Iuventus Christiana" jest jedyną na terenie Poznania organizacją, która do swego celu, do poznania zasad Chrystusowych, dąży przez cotygodniowe zebrania dyskusyjne, na których roztrząsa się Ewangelję. Oprócz Ewangelji, treścią dyskusyj są współczesne zagadnienia społeczne.

S. K. M. A. „Iuventus Chrisiana" rozpoczęło na terenie Poznania swój czwarty rok istnienia.

Wielka rocznica

6 i 12 luty — to wielka rocznica wyboru i koronacji Ojca św. Piusa XI.

Z racji tej odbędzie się w Poznaniu w niedzielę dnia 18 lutego b. r. w Auli Uniwersytetu Poznańskiego — o godz. 17 wielka uroczystość papieska.

W programie: Zagajenie prof. dr. Gantkowskiego. Przemówienie N. Protektora J. Em. ks. Kardynała - Prymasa. Prelekcja p. dr. Kazimierza Marjana Morawskiego z Warszawy. Część koncertową wypełni występ Chóru katedralnego pod dyr. Msgr. dr. W. Gieburowskiego, przy organach p. prof. J. Pawlak.

Sprzedaż biletów w cenie zł 1,50, 0,99 i 0.49 plus opłata na Czerwony Krzyż i bezrobocie — w księgarni św. Wojciecha, pl. Wolności 1.

Nasze dzieci

— Tatusiu, czy to prawda, że należy płacić dobrem za zło?

— Tak moje dziecko.

— No to daj mi, tatusiu, franka, zbiłem twoją fajkę. (Le Rire)

Ludzie o jednem oku

(Z dziwackich „proroctw" naukowych).

Sławny okulista dr. Thomas Hall Shastid w wyniku długoletnich swych badań dochodzi do wniosku, że oba oczy ludzkie coraz bardziej zbliżają się ku sobie. Osada nosa coraz bardzeij będźie zanikała, jak to już zaznacza się u wielu zwierząt. Ostatecznie oba oczy połączą się w jedno, które atoli nie będzie mieścić się w środku czoła, lecz w środku twarzy. Czoło będzie o wiele wyższe, niż dzisiaj, a dolna partja twarzy mniejsza. Oko przyszłości posiadać będzie właściwości stereoskopijne, jak oczy ptaków, pole widzenia będzie prawdopodobnie mniejsze, ale za to oko to będzie posiadać siłę mikroskopijną i teleskopijną. Będzie ono niezmiernie wrażliwe na barw, ruch i kształty. Będzie ono również dostrzegać objawy i przejawy sił, które dzisiaj nie wywołują żadnego wrażenia.

Ludzie o jednem oku to nic nowego. Już dawno odkrył ich „Na srebrnym globie" nasz Żuławski. A Imć pan Cyklop — to pies? W i P

„Stratosferowcy" też będą...

Naprawdę! Dziś stawią się w salonach IKS'u przy pl. Wolności 14 a i wezmą udział w **spotkaniu towarzyskiem,** które urządzają Panie Wincentki św.-marcińskie. Będzie więc arcy-Hernes, będą melodyjni Budziński i Dzięgielewski, będzie rozśpiewany Sokół oraz wesoło-zgryźliwy Gwizdon Miklaszewski. A prócz nich dużo innych z wesołym p. Mąkowskim na czele. I obfity a tani a przewyborny bufet też, i muzyka też, i brydż też i wszystko inne też. Czyli, że będzie miło, wesoło, zajmująco i pożytecznie, jako, że cały dochód przeznaczony jest na najbiedniejszych parafji św.marcińskiej. **A więc dziś w czwartek — od godz. 17 do 24 — wszyscy na spotkanie towarzyskie.**

Z Towarzystwa Polsko-Angielskiego

Dziś w czwartek, dn. 8. bm. o godz. 20 odbędzie się w sali Zakładu Mikrobiologji (Wały Wazów 25) odczyt p. dr. Arenda w języku angielskim o poecie Rupercie Brooke'u.

SPORT

Hokej na lodzie

„Aktualność" Polskiego Radja. Słyną z niej nasze rozgłośnie, wykazując pod tym względem godną podziwu rywalizację, zwłaszcza informacje w t. zw. komunikatach sportowych mogą nieraz służyć jako wzór tej swoistej aktualności. Oto chociaż by np. wczoraj t. j. w środę, Warszawa wspominała o mistrzostwach hokejowych świata w Medjolanie, zapowiadając, że z powodu równości punktów w trzeciej grupie spotkań eliminacyjnych rozgrywki odbędą się powtórnie. Tymczasem już we wtorek w południe (zatem na jakie 36 godzin przedtem) zadecydowano w Medjolanie, iż cała wspomniana grupa wchodzi do walk półfinałowych, (co też podaliśmy również we wtorkowem wydaniu głównem), a wieczorem odbyły się pierwsze spotkania półfinałowe, których wyniki znajdowały się we wczorajszem wydaniu porannem. „Polskie Radjo" wierne swej zasadzie aktualności nic naturalnie o tem nie wiedziało. Oczekiwać należy, iż dziś otrzymamy zapowiedź rozpoczęcia turnieju hokejowego o mistrzostwo świata w Medjolanie...

Lekka atletyka

„SMP" i „Sokół". Zawody międzyklubowe urządza Sokół w niedzielę o godz. 14.30 w hali własnej przy Drodze Dębińskiej. W programie: 60 i 800 m, oraz sztaf. 3×1000, skoki w dal i w wyż oraz pchnięcie kulą. (kom)

Narciarstwo

Mistrzostwa Polski rozpoczynają się dziś w Zakopanem. W roku bieżącym liczny udział weźmie zagranica. Lista zgłoszeń obejmuje 68 zawodników zagranicznych, z pośród elity czeskiej, węgierskiej, jugosłowiańskiej i łotewskiej. Poza tem startuje 3 Norwegów, 1. Finn (Lappalainen) i Niemcy czescy. W ramach zawodów oddzielnie przeprowadzona będzie punktacja zespołowa, obliczana w kompleksie t. zw. meczu międzyzwiązkowego, w którym uczestniczą Polacy, Czesi i Jugosłowianie. Polska reprezentowana będzie przez wszystkich swoich czołowych zawodników. Dziś odbywa się bieg zjazdowy. (PAT)

Pięściarstwo

Termin zgłoszeń do indywidualnych mistrzostw okręgu minął już. Zgłoszono razem 58 zawodników z następujących klubów: „Warta" 25, „Cuiavia - Zdrój" 10, „Sokół" Poznań 8, „HCP" 6, „Polonja" Leszno 4, „Stella" Gniezno 3, „K. P. W." Ostrów 1. Jak z powyższego wynika, mistrzostwa indywidualne okręgu, które odbywają się w dniach 16, 17 i 18 bm. zapowiadają się bardzo ciekawie. (kom)

„Warta" organizuje w niedzielę zawody towarzyskie z „Drużyną Błękitną" aby przygotować się do mistrzostw okręgowych. Walki odbędą się od wagi muszej do półciężkiej, przyczem ciekawie zapowiada się spotkanie w muszej pomiędzy Sobkowiakiem a Stefańskim, mistrzem turnieju młodzików. W piórkowej walczą Jarecki i Walkowiak a w półciężkiej Szymura i Przybylski. Zawody odbędą się w sali ośrodka przy ul. Bukowskiej o godz. 18. Wejście z ul. Bukowskiej u wylotu ul. Piotra Wawrzyniaka. (kom)

Polscy pięściarze nie jadą do Ameryki. Wobec niedostatecznych warunków finansowych — nie dojdzie do skutku projektowany w tym roku wyjazd do Stanów Zjednoczonych. (PAT)

Życie organizacyjne

K. S. „Olimpja" komunikuje: Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w niedzielę o godz. 11 w „Gospodzie Sokolej" na boisku Sokoła przy Drodze Deębińskiej. Treningi zimowe odbywają się w środy od godz. 19 do 21 i w niedziele od godz. 11 do 13 w hali ćwiczeń „Sokoła" przy Drodze Dębińskiej. (kom)

Klub atletyczno - sportowy „Zbyszko" odbył pod przewodnictwem p. Günthera walne zebranie. Po wręczeniu nagród mistrzom na rok 1934 oraz pp. Zajączkowskiemu Cz. i Banaszakowi Wł. dyplomów uznania, sprawozdanie z rocznej działalności złożyli poszczególni członkowie zarządu. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono jednogłośnie pokwitowania, poczem nowe władze ukonstytuowały się następująco: pp.: L. Rudzki prezes, H. Płonka wiceprezes, Zb. Kościański sekretarz, St. Sroka skarbnik, St. Leitgeber kapitan sportowy, Wł. Banaszak zast. kap. sport., L. Nowacki sprzętowy, K. Maciejewski radny, E. Wojdziak radny, J. Günther przewodniczący kom. rew., członkowie komisji rew.: Zajączkowski i L. Olejniczak.

Na rocznem walnem zebraniu oddz. kolarskiego „HCP" wybrano nowy zarząd w następującym składzie pp.: kierownik Jerszyński Feliks, zast. kier. Szulc Karol, sekretarz Paul Leon, zast. sekr. Mücke Jan, kapitan Geppert Augustyn, zast. kap. Szymański Marjan, trener Lange Mieczysław, gospodarz Wachowiak Marjan, zast. gosp. Piotrowski Michał, kronikarz Förster Roman, sanitarjusz i opiekun młodzieży Katolik Ignacy i jako ławnicy Arndt Aleksander i Koralewski Stanisław. (kom)

RADJO

Piątek, dnia 9 lutego 1934 r.

Poznań (346 m) **13.00** gramofon; **14.02** giełda; **16.55** koncert solistów: Z. Adamska, wiolonczela, M. Rońska, mezzosopran, J. Woliński, tenor; **17.50** skrzynka rolnicza; **19.20** „Weekend"; **22.40** do **23.30** gramofon.

Warszawa (1415 m) **7.00** audycja poranna; **12.05** koncert ork. mandolinistów; **16.55** koncert solistów; wyk.: Zofja Adamska (wiolonczela), Marja Rońska (mezzosopran), i Józef Woliński (tenor) — tr. z Poznania; **17.50** „Skrzynka leśna" — omówi prof. Jan Kloska; **18.00** odczyt pt. „Legenda o Białym Domu w Zakopanem" — wygł. dyr. T. Malicki (tr. z Krakowa); **18.20** polska muzyka ludowa; **19.20** dokąd jechać w święto?; **19.25** feljeton aktualny; **19.40** wiadomości sportowe; **19.43** komunikat śniegowy z Krakowa; **19.47** dziennik wieczorny; **20.00** „Myśli wybrane"; **20.02** pogadankę muzyczną wygłosi prof. St. Niewiadomski; **20.15** tr. z Filharm. Warsz.; wyk.: Ork. filharmoniczna pod dyr. J. Georgescu i Wanda Piasecka (fort.); w przerwie: „Najnowszy obraz literatury francuskiej" — wygł. p. Roman Zrębowicz (feljeton literacki); **22.40** muzyka taneczna z kaw. „Adria".

Programy zagraniczne. Ryga: 19.05 koncert symf.; **Wiedeń:** 19.35 „Der Kreidekreis" — opera Zemlinsky'ego; **Bukareszt:** 20.00 koncert symf. z Ateneum; **Rzym:** 20.40 koncert symf.; **Londyn Reg.:** 21.00 koncert kameralny; **Medjolan:** 21.00 koncert symf.; **Paryż (Radio Paris):** 21.45 „Griselidis" — opera Masseneta; **Strasburg (Tuluza):** 22.00 koncert symf.; **Lipsk:** 23.00 koncert symf.

Czy wyścigi, czy ślizgawka,
Dancing, podróż ..... zawsze wszędzie
Niechaj sławna „PRZEMYSŁAWKA"
W twej torebce stale będzie!
PRZEMYSŁAWKA
WODA KOLOŃSKA O ZNANEJ DOBOROWEJ JAKOŚCI
HENRYK ŻAK · POZNAŃ
Pg 2 549/50 - Z 1714

Naprawa i modernizacja radjoodbiorników
„Radiola", Biuro Radjotechniczne, Poznań, Gwarna 11. Telefon 35-55.
ng 4485

TEATRY

Dziś premjera w Teatrze Polskim

Dziś premjera ostatniej nowości, jaka ukazała się we Lwowie a nie grana dotąd na żadnej scenie polskiej, satyrycznej komedji W. Raorta „Waterloo". Komedja ta zdobyła we Lwowie szturmem prasę i publiczność lwowską, a komedję zakontraktowały wszystkie poważne teatry polskie. Obsadę stanowią czołowe siły naszego teatru. Reżyserja: K. Koreckiego. Nowe dekoracje Z. Szpingiera.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **P. J. Seichter.** Tak długiego moratorjum niema dotychczas. Hipoteki mogą być wypowiadane na 1 października br. (K.)

— **Albropo — Pobiedziska.** W roku 1928? Zapewne omyłka, bo w tym czasie nie było już marek. Wkładka była z pewnością dawniejsza i uległa dewaluacji. Bank powinien przeliczyć ją odpowiednio tak samo, jak przeliczył udziały członków. (K.)

— **K. Sz., Rogoźno Wlkp.** Ewentualna pretensja ucznia uległa przedawnieniu. (K.)

— **I. G. 31.** Radzimy zwrócić się do Inspektoratu Pracy, Poznań, ul. Składowa nr. 3. Ustawa o urlopach obejmuje tylko pracowników w handlu i przemyśle. (K.)

— **Stały Abonent.** Może Pan odtąd płacić znowu tylko czynsz ustawowy. (K.)

— **Dla Gabryeli.** Prawo przewiduje pociąganie bliskich krewnych do ponoszenia tych kosztów. Radzimy jednak założyć przewidziany na nakazie płatniczym sprzeciw ,a to celem pociągnięcia do kosztów dalszych zainteresowanych. (K.)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 6 bm. zgłoszono: Cecylja Walczakówna, robotnica, 21 l. Kazimiera Sołtysiakówna, 18 dni. Zofja Kubicka, z d. Puławowska, 36 l. Józef Murawski, stolarz, 41 l. Walentyna Tyrakowska, z d. Poniecka, 38 l. Włodzimierz Bronisław Skąpski, uczeń drog., 20 l. Walerja Ciecierska, z domu Laubitzówna, wdowa, 70 l. Bolesław Pieszak, ślusarz, 31 l. Michał Pąpała, inwalida, 67 l. Agnieszka Brenkowa, z domu nieznana, wdowa, 66 l. Franciszek Melson, mistrz siodlarski, 69 l. Jadwiga Pacholska, z domu Pawlakówna, 77 l.

Dnia 7 bm. zgłoszono: Piotr Błaszczyk, robotnik, 74 l. Maksymiljan Zakrzewicz, robotnik, 17 l. Berel Stegman, strzelec 69 p. p., kamasznik, 22 l. Stanisława Wąsikowska, z domu Kladzińska, wdowa, 86 l. Kazimiera Śląska, 6 dni. Marja Seydzina, emer. sekretarka, 35 l. Stanisław Jakubowski, robotnik, 84 l. Antoni Hoffmann, robotnik, 35 l. Stefan Dachterski, robotnik, 39 l. Stefan Szczepaniak, fryzjer, 19 l. Petronela Rozpękowa, z domu Talażanka, wdowa, 69 l.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Wydział Młodych

STRONNICTWA NARODOWEGO

Druga lekcja **kursu kandydatów** odbędzie się **w piątek 9 bm.** o godz. 20 w sali Stronnictwa Narodowego Św. Marcin 65.

Obecność kandydatów obowiązkowa. — Zgłoszenia na kurs przyjmuje sekretarjat Wydziału Młodych S. N. codziennie w godz. od 12 do 13,30 i od 19,30 do 21.

NAJNOWSZA ZDOBYCZ POLSKI
PIERWSZY KRAJOWY NOŻYK
Z PODŁUŻNYM WYKROJEM

DZIĘKI WYKROJOWI NOŻYKI TE SĄ LEPIEJ
ZAHARTOWANE I TRWAJĄ DŁUŻEJ NIŻ NOŻYKI
PRZESTARZAŁEGO TYPU Z TRZEMA OTWORAMI
ZA PACZKĘ (5 SZTUK) ZŁ. 1.25 — ŻĄDAĆ WSZĘDZIE
ng 4828

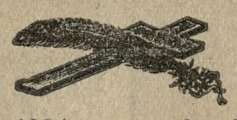

Dnia 6-go lutego 1934 r., o godz. 12 w nocy rozstała się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza córka, siostra, ciocia i szwagierka, ś. p.

Marja Seydzianka

w ślad za siostrą zmarłą przed 2 miesiącami.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godzinie 16 z kostnicy cmentarza jeżyckiego, msza św. żałobna w poniedziałek o godz. 8 rano w kościele św. Florjana na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążeni

zg 5469

rodzice i rodzina.

Poznań, Katowice, Berlin, dnia 7. II. 1934.
ul. Dąbrowskiego 23, 1.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

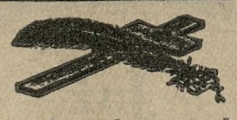

W środę, dnia 7 lutego 1934 roku, zasnął w Bogu, po długich, ciężkich cierpieniach, w 69 roku życia, zaopatrzony na drogę wieczności Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i wujek, ś. p.

Apolinary Konieczyński

o czem donosi

w smutku pogrążona

rodzina.

Poznań, Wielkie Garbary 9.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10. bm., o godz. 3 po południu z kaplicy na cmentarzu farnym przy ul. Bukowskiej. zg 5470/1

†

W dniu 6. bm., zmarła, ś. p.

Marja Seydzianka

emer. sekretarka krajowa.

Ś. p. Zmarła pracowała w Poznańskim Wojewódzkim Związku Komunalnym od 3 września 1920 do końca września 1933 i dzięki gorliwej i sumiennej pracy oraz zaletom charakteru zdobyła Sobie uznanie władz przełożonych i sympatję współpracowników. Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godzinie 16 z kaplicy cmentarza parafji jeżyckiej przy ul. Dąbrowskiego. ng 4835

Poznański Starosta Krajowy
Begale.

†

Dnia 7 lutego 1934 r., zmarł długoletni członek i jubilat Towarzystwa naszego, ś. p.

Apolinary Konieczyński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10. bm. o godzinie 3 po południu z kaplicy na cmentarzu farnym przy ul. Bukowskiej. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.
Wypad 308. Serja 62. zg 5 472/3

Przewielebnemu Ks. Prof. Gryczce, uczniom V-go Kursu Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego oraz wszystkim Krewnym i Znajomym za oddanie ostatniej przysługi, ś. p.

Joannie Czajkowskiej

składamy serdeczne

Bóg zapłać!

zg 5466 **mąż z synem.**

DZIECIĘCE
sukienki, sweterki, pończochy, trykociki
S. KACZMAREK
ul. 27 Grudnia 20.
dg 537

BIELIZNA
wytwornej Pani
znanej światowej marki
„BECHER"
do nabycia w magazynie
Z. DERNOW *Poznań, Gwarna 8.*
Pg 2 780-6,53

Dlaczego używam PUDRU TOKALON na Piance Kremowej

W znakomitym paryskim Pudrze Tokalon najczystsza Pianka Kremowa jest zbita na pianę lekką jak piórko i zmieszana z najcieniej przesiewanym pudrem.

ng 4 829

KAŻDĄ CHOROBĘ WYLECZYSZ
jeżeli regularnie zażywać będziesz
ZIOŁA Dra BREYERA
najskuteczniejsze w nast. chorobach:

Nr. 1. —	w kaszlu, astmie, rozedmie płuc . . .	cena zł 3,50
Nr. 2. —	w reumatyźmie, artretyźmie, złej przemianie materji, nieczystości cery, chorobach skórnych	„ „ 3,50
Nr. 3. —	w chorobach żołądkowo-kiszkowych, wątrobowych żółtaczce	„ „ 3,—
Nr. 4. —	w chorobach nerwowych, bólu głowy, bezsenności, ogólnem wyczerpaniu . .	„ „ 4,—
Nr. 6. —	w niedokrwistości i ogólnem osłabieniu	„ „ 5,50
Nr. 7. —	w chorobach nerkowych i pęcherzowych	„ „ 4,—
Nr. 9. —	przeczyszczające w chronicznem zatwardzeniu i hemoroidach	„ „ 1,50

Do nabycia w oryginalnem opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogerjach lub w wytwórni **„POLHERBA", Kraków - Podgórze, Skrytka nr. 48.**

Zainteresowani otrymają na żądanie darmo z wytwórni broszurę **„Jak odzyskać zdrowie".** Pg 2065-70.135/137

Apteka im. Dra K. Marcinkowskiego, Poznań-Bazar (wejście z ul. Nowej) udziela wszelkich informacyj oraz wydaje bezpłatne broszury o leczeniu ziołami.

Poważna firma spedycyjna w Gdyni
poszukuje natychmiast

2 rutynowanych stenotypistek

z stenografją polską i niemiecką, piszących biegle na maszynie. Reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły. Oferty z podaniem pretensji pod 210 do Ekspedycji Kurjera Poznańskiego w Gdyni. ng 4800

Nowe źródło tanich
DYKT
z Lasów Państwowych
na składzie drzewa
B-cia Wachowiak,
Fr. Ratajczaka 21 a.
zg 5459/60

Fabryka

techno-chemiczna z powodu działów rodz. i choroby korzystnie do sprzedania. Fabryka od lat stale w ruchu, dobrze zaprowadzona, plac obszerny, budynki masywne, maszyny w komplecie, bocznica kolejowa. Znakomity objekt dla chemika lub energicznego kupca. Możliwość stałego rozwoju, jedyny zakład tego rodzaju w Wielkopolsce, produkujący artykuł wielkiej konsumcji. Do objęcia potrzeba minimum 100 000 zł. Oferty do Biura Ogłoszeń „Par", Al. Marcinkowskiego 11, pod 6,54. Pg 2 783-6,54

Szkło ogrodowe do inspekt
po znacznie zniżonej cenie poleca
Polskie Biuro Sprzedaży Szkła
Sp. Akc. Pg 2031-51,42
Poznań, Małe Garbary 7a. Tel. 28-63.

KONKURS ARCHITEKTONICZNY

Koło Architektów w Gdyni ogłosiło dla **Towarzystwa Budowy Osiedli Gdynia**

konkurs na budowę domków letniskowych

z terminem składania prac 25 lutego 1934 roku. Programy w cenie 1 złoty otrzymywać można we wszystkich Zrzeszeniach Architektonicznych, należących do Z. S. A. P. oraz w Towarzystwie Budowy Osiedli w Gdyni, ul. Marszałka Piłsudskiego (dom Z. U. P. U.) i w Oddziale Warszawskim, Warszawa, ul. Marszałkowska 118. zg 5465

Co. 28/33. W sprawie upadłościowej nad majątkiem **Bernharda Brandisa,** posiedziciela ziemskiego z Krzeźlic do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestji, wymienionych w § 132 ustawy o upadłości wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 7 marca 1934 o godz. 11 — zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 9 maja 1934 o godz. 10. Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upad.emu względnie uiszczać się z długu, a nawet poleca się im aby najpóźniej do dnia 4 kwietnia 1934 donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 4 kwietnia 1934. Pobiedziska, dnia 17 stycznia 1934. **Sąd Grodzki.** ng 4606

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

1. KAMIENICE

Willa 8-pokojowa
z dwumorgowym ładnym ogrodem owocowym, położona tuż koło Warty i lasu sosnowego na wsi, w bliskości stacji kolejowej, do wynajęcia rodzinie z lepszych sfer. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 19 919

Dom
9 ubikacyjny morga ogrodu owocowego Luboniu 10 000, wpłaty 8 000. Frankowski, Żabikowo, Długa 94, Poznań. zd 22 141

Willę
trzymieszkaniową 27 000 sprzedam Metelski, Ratajczaka 11, I. zdg 22 601

Kamienica
tuż przy placu Wolności, cena 140 000, wpłaty 80 000, dzierżawa 16 500 zł. Zgłoszenia Mettler, Kręta 22. zdg 22 428

Willa
Dębiec, dochód 3 600, wpłaty 17 tys. resztę amortyzacja. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 435

Dom
przy tramwaju, dochód 3 600, cena 26 000, wpłata 15 000. Administrator, Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdg 22 468

Dom
Poznaniu ul. Wroniecka wolna, restauracją 4 pokojami sprzedam gotówką 55 000. Oferty Kurjer Poznański rg 1 526/27

Nieruchomość
w Poznaniu przy Starym Rynku (2 domy) najlepszy punkt sprzedam, cena 270 000, wpłata 100 000 Oferty Kurjer Poznański zdg 22 379

Parcelę
Puszczykówku przy dworcu sprzeda Juska, Poznań, ul. Woźna 14 parter. zdg 22 474

Kamienica
dochód 9 000, cena 55 000, wpłaty 35 000. Małecki, Rybaki 20a. zdg 22 501

Domek
z składem przy Poznaniu, wpłaty 3 500 złotych sprzeda Juska, Poznań, Woźna 14, parter. zd 22 473

2. PIENIĄDZ

200 złotych
dam za wyszukanie pożyczki 2 000 zł na I hipotekę gospodarstwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 176

25 000
poszukuję na II hipotekę na kamienicę w śródmieściu (Aleje Marcinkowskiego); pożyczka 5-letnia, procent według umowy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 622

2 000 zł
pożyczki poszukuje przedsiębiorstwo, dobra gwarancja. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 615

22 letnia
przystojna, właścicielka pensjonatu (Beskid Śl.) poszukuje wspólnika z kapitałem 10—13 000 zł. Zabezpieczenie hipoteczne. Poza utrzymaniem 6 000 zł zysk roczny. Zgłoszenia: Skrytka Pocztowa 678, Katowice. ng 4 608

Potrzebny
wspólnik - wspólniczka do rozszerzenia interesu pewnego i dobrze prosperującego, kapitałem 1 000—3 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 574

Hipotekę
3 500 zł na gruncie Granowo Bielawskich sprzeda Władysław Filipiak, Konarzewo. zd 22 124

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Puszczykówko
poszukuję na rok 2 pokoi kuchni blisko dworca. Oferty Gorazdowska. Puszczykówko dla Kwiatkowskiego. zdg 22 595

4. OSOBISTE

Świadków
najechania przez samochód starszego pana we wtorek 6 lutego o godz. 20 na ul. 27 Grudnia uprasza się o zgłoszenie do IV Komisarjatu lub prywatnie Zwierzyniecka 20, m. 3. zdg 22 642

6. OŻENKI

Panna
lat 36, religijna, inteligentna, skromny majątek wyprawa pozna pana lat 40 do 47, uczciwego z zacnej rodziny chętnie urzędnika na stałej posadzie. Pośrednictwo rodziny pożądane. Zgłoszenia z fotografją Kurjer Pozn. zdg 22 345

Brat
dla siostry lat 23 poszukuje męża najchętniej lekarza, prawnika lub urzędnika I. kat. 10 000 posagu. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 479

Szatynka
lat 24, miła przystojna, posiadająca kompletną wyprawę dla bliższego znajomości szuka na tej drodze panów celem ożenku. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 22 508

Panna
inteligentna, lat 29, 5 000 posagu, poślubi urzędnika lub nauczyciela. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 580

Szukam
męża do lat 45. Rzecz traktuję poważnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 573

Który
z panów religijny, na stałem stanowisku poślubi dziewczę mające 5 000 zł gotówki, wyprawę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 597

7. SPRZEDAŻE

Fortepian
marki „Irmler" sprzedam. Konopnickiej 3, m. 6. od 14—15. zdg 22 001

Meble najtaniej J. Baranowski
Poznań. Podgórna 13. Pg 2519-23,59

14 Dni Tanich Torebek
Wiktor Czysz, Szkolna 11. Pg 2 089-5,3

Meble najtaniej u Bakosia ul. Wenecjańska 1
Most Chwaliszewski przy Krzyżu. zdg 20 165

Tartak parowy
położony wśród lasów w miasteczku odległem o 40 km. od Poznania, wraz z willą mieszkalną do sprzedania lub wydzierżawienia. Zgłoszenia pod zdg 19 920 do Kurjera Poznańskiego.

Alfa, Szkolna 10
narożnik Jaskólczej poleca zdg 22 276

Na Bal! Biżuterję — Kwiaty Maski — Puderniczki
w wielkim wyborze zdg 22 277

Nowożeńcy
umebluja najkorzystniej mieszkanie tylko Fabryka Mebli, — Rynek Śródecki, Poznań. zdg 11 219

Skład
papieru mieszkaniem, centrum. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 725

Papier pergaminowy
i prawdziwy pergamin do masła, sera, rzeźnictwa i innych celów poleca tanio Markowski, Poznań, Jasna 16. Pg 2080-3,40

Omega - zegarki
szwajcarskie precyzyjne, tanio. Szulc, Wolności 5.

Kieszonkowe
i na rękę zegarki Omega, tanio Szulc, Wolności 5.

Zegarki Omega
ceny bardzo zniżone Szulc, Wolności 5. Pg 2757/8/9-6,4/5/6

Puszczykowo
sprzedam zaraz niedrogo lecz za gotówkę parcelę 2 300 m² (Księga gruntowa Puszczykowo pow. śremskiego karta nr. 177, 148). — Łaskawe oferty wraz z warunkami proszę przesłać: A. Słomczyński, Warszawa, Filtrowa 65, — m. 11. zdg 22 632

Skład
cukierków dwoma dużemi ubikacjami na cukiernię ruchliwym punkcie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 624

Lustro
podstawką, zegar „Beckera" tanio. Zagórze 2 — 2. zdg 22 619

Garnitur
klubowy okazyjnie. Filipowski, Chwaliszewo 76, jadłodajnia. zdg 22 617

20 restauracyjnych
stołów okazyjnie poleca Dom Komisowy, Wroniecka 6/8. zdg 22 616

Meble używane
sypialnie jadalnie, gabinety, szafy, stoły, krzesła, kanapy, leżanki okazyjnie. Dom Komisowy, Wroniecka 6/8. zdg 22 614

Fortepian
tanio sprzedam. Mostowa 32, m. 3 zdg 22 608

Pianina
w dużym wyborze na dogodnych warunkach, spłaty po niskich cenach poleca W. Kwiatkowski, ul. Fr. Ratajczaka 39, I. ptr. zdg 22 604

Kino
dźwiękowe sprzedam, ewentl. przyjmę wspólnika Oferty Kurjer Poznański zdg 21 875

Meble białe
łóżka żelazne, szafy, tapczany, materace sprężynowe najtaniej. Asygnaty „Kredyt" „Sprzęt Domowy". św. Marcin 9/10. Pg 2548-53,296

Restaurację
tanio. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 21 624

Kolonjalkę
z powodu wyjazdu sprzedam. — Adres Kurjer Poznański zdg 22 436

Dom
z piekarnią przepisową, zabudowanie gospodarcze masywne, 5 mórg ziemi, łąka, inwentarz kompletny w Żakowie Nowym, powiat Leszno, stacja Lipno Nowe, natychmiast z powodu wyprowadzenia się dzierżawcy za cenę 9 000 zł do sprzedania. zdg 21 804

Sprzedam
obraz Coreggio. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 440

Pianino
sprzedam. Słowackiego 42, m. 1. zdg 22 493

Maszynę
damską Singera okrągłe tanio. Słowackiego 29, m. 10. zdg 22 490

Rower
wózek ręczny, buty, Prusa 17 — 7 zdg 22 489

Prosperujący
skład cukierków śródmieściu. — Oferty Kurjer Poznański zdg 22 488

Losy
I. klasy, najszczęśliwsze, tylko u kolektora Kedziory, Poznań, Sieroca 5/6, narożnik Nowej. zdg 17 900

Pianino
sprzedam. Dąbrowskiego 72, m. 5 zdg 22 270

10
stołów restauracyjnych. Chwaliszewo 2, m. 6. zdg 22 445

Domek
Żabikowie przyległe 2 morgi, gruntu 8 000. Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdg 22 469

Maszynę
Singera damską, okrągłe czółenko tanio. Marcina 64, — 22. zdg 22 471

Skład
wędlin rybnych i kolonjalkę korzystnie sprzedam. Koenig, ul. Wielka 18. zdg 22 388

Komplet
maszyn stolarskich Leipziger Kierchner tanio na sprzedaż. — Oferty Kurjer Poznański zdg 22 392

Szkła Weck
½ — ¾ — 1/1 litra okazyjnie większą ilość sprzedam. Cukiernia, Zamkowa 4. zdg 22 367

Skład
sprzedam lub przyjmę wspólnika 3 000. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 22 411

Leżanka
stół rozciągany (nowe). Biała 1, m. 7. zdg 22 378

Ciężarówka
Chevrolet 1½ ton. szóstka. Informacje: telefon 18-66. zdg 22 377

Pianino
Aleje Marcinkowskiego 27, m. 8. zdg 22 482

Setter
czerwony 15 mies. sprzedam. — Północna 8, m. 1. zdg 22 478

10
mórg, w tem 3 łąki budynki masywne, kościół, szkoła, Ignacy Kapturek, Chwałkowo - Kośc. pow. Śrem. zdg 21 958/59/60

Piec
żelazny tanio. Matejki 59, m. 5. zdg 22 547

Junkersa
piec kąpielowy tanio sprzedam. Rynek Jeżycki 3, m. 8. zdg 22 546

Resztówka
prywatna, 45 mórg, drenowanej, inwentarze nadkompletne przy Poznaniu sprzedam lub wydzierżawię na ogrodnictwo. Błoch, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 22 559

Szkło stołowe - szlifow. porcelanę — alpakę Fa. C. Ratt
27 Grudnia 4, I. ptr. zdg 22 552

Parcela
przeszło morga pod Poznaniem 650 złotych. Stary Rynek 17, kapelusze. rg 1 523

Rower
Gołębia 4 — 4 rg 1 518

Radjo
4 lampowe, bateryjne. Ratajczaka 26, — 17. zdg 22 586

Płaszcz
zimowy męski, aparat fotograf. i dywan za bezcen. Kraszewskiego 28, m. 8. zdg 22 565

Pianino
sprzedam. Długa 16, m. 1. zdg 22 567

W Biały Tydzień pamiętaj — także o białej Porcelanie
Ceny zajmujące — Hurtownia Porcelany tylko Wroniecka 24. zdg 22 591

11. KUPNA

Folwarczek
około 400 mórg ziemi drenowanej kupię. Zgłoszenia właścicieli do Kurjera Poznańskiego zdg 22 117

Kupimy
każdą ilość zużytych opon rozmiar 40×8 i 38×9 możliwie z małem uszkodzeniem płótna (karkasa). Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 287

Pianino
fortepian kupię, okolica obojętna. Cena oferty Kurjer Poznański zdg 21 830

Rower
męski. Wieczorek, Chwaliszewo 63. zdg 22 495

Patefon
do zapędu elektrycznego kupię. Zgłoszenia z ceną Kurjer Pozn. ng 4825

Leitza
aparat kupię. Wł. Kinitz, Wożna 5, — 5. zdg 22 398

Kupię
używaną tokarkę na żelazo 1 do 1,50 mtr., wiercarnią 25 m/m, kowadło, motor 2—3 km, motor 5 km, prąd zmienny, zrównniarkę do drzewa 400—600 m/m. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 370

Fortepian
lub pianino kupię za gotówkę. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 454

Kocioł miedziany
ewentl. żelazny półkulisty (warnik) na parę i vacum kupię. — Śledziński, Poznań, Wroniecka 17, telefon 12-42 zdg 22 461

Kupię
brylantowe kolczyki pierścień. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 459

Kupię
dom czynszowy w Poznaniu, wpłaty 20 do 30 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 464

Kupię
kożuch używany. Warszawska 4, m. 29, dom tylny. zdg 22 426

Parcelę
pod budowę domu lub willi kupię. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 22 465/6

Perski dywan
duży i mały kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 542

Kupię
lokomobilę o sile 50—60 k. m. używaną lecz w dobrym stanie. — Piotr Weinert, Koźmin. ng 4 834

Kasę „National" Pianino
kupię za gotówkę Katowice, skrzynka pocztowa 342 „Par". Pg 2 500-71,12

Pianino
kupię. Cena Kurjer Poznański zdg 22 570

Kasę National
guziczkową w dobrym stanie kupię. Oferty dokładny opis cena Kurjer Poznański zdg 22 557

12. DO WYNAJĘCIA

Pięciopokojowe
I piętro, elektryczność, od gospodarza. Długa 3, mieszkanie 9. dg 873a

Matejki 5
od Grunwaldzkiej pięciopokojowe 125. Wskaże mieszkanie 14. zdg 20 598

2 pokoje
kuchnia, okolica Plac Sapieżyński. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 749

Komfortowe
2 pokoje kuchnia, łazienka zaraz objęcie sypialni 500 zł, czynsz 46 zł. Emilji Sczanieckiej 10, m. 12 zdg 21 775

4 pokojowe
komfortowe trzecie piętro przy placu Świętokrzyskim. Adres Kurjer Poznański zdg 22 485

Sześciopokojowe
I., Chełmońskiego 4. zdg 22 456

2 pokojowe
obszerne mieszkanie zaraz do wynajęcia za szynszem zgóry. Dąbrowskiego 28. Zgłoszenia w biurze. zdg 22 403

Pokój
kuchnię, urzędnikowi. Gospodarz Mylna 18. zdg 22 413

Mieszkanie
3 pokojowe, kuchnia, łazienka do odstąpienia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 414

Jednopokojowe
15.—, dwupokojowe 35.—, trzypokojowe 50.—. Wielkie Garbary 5, m. 29. zdg 22 521

6, 5, 4, 3 i 2
pokojowe mieszkanie wskaże Domus, Plac Wolności 14 a. Informacje bezpłatnie. zdg 17 406

Trzypokojowe
wygodami, słoneczne Jeżyce, remont 350, czynsz 75 wynajmę. — Piotra Wawrzyniaka 32, — 2. zdg 22 590

3
pokoje kuchnią, tanio oddam. — Adres Kurjer Pozn. zdg 22 563

13. SZUKA MIESZK.

2 pokoje
kuchnia, okolica Plac Sapieżyński. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 749

Kolejarz
szuka pokoju kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 295

Dwupokojowego
mieszkania poszukuje samotny urzędnik państwowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 463

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje 2 pokojowego mieszkania z łazienką wprost od gospodarza. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 22 431

3 — 4
pokoje wynajmę od gospodarza Poznań lub okolica. Zgłoszenia z warunkami Kurjer Poznański zdg 22 368

Jedna
z największych instytucyj finansowych poszukuje 4 pokoi z przynależnościami nie wyżej 1-go piętra na urządzenie przedszkola. — Oferty do Kurjera Pozn. zdg 22 393

Poszukuję
2 pokoi kuchnią, okolica Strzelecka, Garbary od gospodarza. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 401

Kolejarz
poszukuje pokoju kuchnią od gospodarza, dzierżawa zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 446

5 — 6
pokoi słonecznych poszukuję od 1. 4. wprost od gospodarza. Okolica Mickiewicza, Sienkiewicza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 462

3 — 4 pokoje
słoneczne w górnej części miasta lub Jasnej, Słowackiego, Mickiewicza, czynsz na rok zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 375

Poszukuję
2—3 pokoi z kuchnią śródmieściu płacę zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 412

Trzypokojowego
dużego słonecznego komfort gwarancja, czynsz miesięczny. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 534

Czteropokojowego
ładnego, słonecznego w śródmieściu lub pobliżu śródmieścia. — Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 4830

Mieszkania
3—4 pokojowego poszukuję. — Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański rg 1 521

Pokoju
z kuchnią poszukuje, najchętniej Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 577

Czteropokojowego
przynależnościami Luboń, blisko dworca poszukuję. Oferty warunkami Kurjer Pozn. zdg 22 564

Mieszkania
1 lub 2 pokojowe Jeżyce przy Kraszewskiego poszukuję, możliwie zaraz. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 556

2
próżne pokoje w centrum dla krawczyni potrzebne zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 603

15. POKOJE UMEBL.

Pokój
umeblowany, światło elektryczne, łazienka, tani wysoki parter, blisko Parku Wilsona wynajmę od 15. Matejki 38, m. 3. zd 21 824

Małżeństwu
lub panienkom. Strzelecka 31, — m. 11. zdg 22 429

Dwie
panienki z całem utrzymaniem à 60 zł na wspólny pokój. Poznańska 50, m. 7. zdg 22 451

Pokój
po 15 zł dla 2 panów. Wierzbięcice 15, mieszkanie 4. zdg 22 441

Pokoik
lub pokój panom — małżeństwu. Górna Wilda 51, m. 3. zdg 22 443

Frontowy
zaraz. Piekary 20/21 — 5. zdg 22 497

Pokój
umeblowany, elektryczność, łazienka, centralne ogrzewanie. — Słowackiego 21, m. 5. zdg 22 494

Pokój
dwuosobowy, naprzeciwko sądu 15. 2. całodziennem utrzymaniem wolny. Zabłocka, Marcinkowskiego 1. zdg 22 381

Niekrępujący
frontowy, parterowy. Działyńskich 11, Matuszek. zdg 22 458

Wynajmę
dwa pokoje z używalnością kuchni. Telefon 77-36. zdg 22 407

Dwa
frontowe niekrępujące. Wierzbięcice 31, I piętro, lewo. zdg 22 371

Pokój
Wierzbięcice 39a, m. 4. zdg 22 520

Wrocławska 5/6
mieszkanie 4. zdg 22 509

Pokój
utrzymanie — bez. Poplińskich 5, m. 9. zdg 22 502

Mickiewicza
11, m. 5, solidnemu panu — pani zdg 22 536

Pokój
utrzymaniem 80 zł — bez. Żupańskiego 13 — 3. zdg 22 537

Pokój
Ratajczaka 9, m. 11. zdg 22 529

Dwuosobowy
front. Marcina 39 — 6. zdg 22 523

Panie
Kręta 5, m. 9. dg 902

Śniadeckich
9 — 10. zdg 22 545

Pokój
słoneczny, elektryczność, wygodami, bez pościeli. Wały Jagiełły 22, m. 8. rg 1 528

Pokój
Szewska 9, m. 8. rg 1 524

Pokój
umeblowany zaraz. Masztalarska 7a, m. 8. rg 1 520

Młyńska
3 — 9, duży centralnem. Pg 2 785-53,310

Pokoje
panom. Wierzbięcice 57, — 9. zdg 22 583

Spokojny
Za Groblą 2, mieszkanie 21. zdg 22 585

Pusty
niekrępujący pokój, najchętniej na biuro od zaraz. Mickiewicza 18, m. 5. zdg 22 571

Pokój
zaraz wynajmę. 3 Maja 3, — 17, dom ogrodowy. zdg 22 576

Pokój
elegancki, dobrym utrzymaniem 90 zł. Focha 76, m. 6. zdg 22 032

Dwuosobowy
jedno (utrzymaniem). Półwiejska 2 — 6. zdg 22 621

Pokój
dwom solidnym panom wynajmę. Łąkowa 14 — 22. zdg 22 613

Gabinet
komfortowy, telefon solidnym, — 3 Maja 6, m. 9. zdg 22 600

Pokój
frontowy umeblowany lub próżny. Młyńska 13, m. 6. zdg 22 598

16. SZUKA POKOJU

Próżnego
lub umeblowanego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 430

Jednoosobowy
cichy, ciepły, niekrępujące wejście, najwyżej II piętro dla studentki. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 365

Pokoju
czystego śródmieście 2 panienki 20 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 484

Od gospodarza
pokoju nieumeblowanego. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 511

Pokoik
pusty na schronienie. Mebli cena. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 364

Spokojnego
czystego pokoju śródmieściu. Jeżyce 30 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 387

Dwuosobowego
fortepian, okolica Mickiewicza. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 376

Śródmieściu
pani poszukuje pokoju niekrępującego 30 zł, elektryczność. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 481

Pokoju
umeblowanego szuka małżeństwo. Oferty Kurjer Pozn. rg 1 522

Poszukuję
eleganckiego gabinetu i sypialni lub gabinetu z tapczanem, telefonem dla kawalera. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 620

Panienka
szuka pokoju jasnego, czystego z podaniem ceny. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 596

17. LOKALE

Skład
Dąbrowskiego 33, zaraz. Wiadomość: Wrocławska 31, parter, prawo, godz. 2—4. zdg 21 880

Piwnice
suche cementowane, śródmieściu, nadające się na małą fabrykę lub składnice od zaraz. Zgłoszenia Wodna 13, m. 8. zdg 22 394

Interes
wydzierżawię na ruchliwej ulicy. Adres Kurjer Pozn. zdg 22 442

Ubikacje
przemysłowe większe, mniejsze tanio wydzierżawię. Śledziński, Wroniecka 17. zdg 22 460

Poszukuję
ubikacji na ładownie akumulatorów. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 602

18. DZIERŻAWY

Młyna
przemiałem do 150 centnarów poszukuję celem dzierżawy. Opis, warunkami Kurjer Poznański zdg 22 630

22. ZGUBY

Zgubiono
6 lutego operze śpilkę złotej oprawie (Jelenie zęby) uczciwy znalazca odda, wynagrodzenie. — Grobla 30, m. 18. zdg 22 418

Znaleziony
kot rasowy do odebrania. Dębiec Rdzyńska, Majewski. zdg 22 522

23. ROZMAITE

Dziurki
konfekcyjne wykonuje „Haftoplis". Romana Szymańskiego 1. Pg 2082-4 26

Rewolucja cen „Białego Tygodnia" J. Schubert
Fabryka Bielizny, Dom Płócien, Wrocławska 3. Pg 2 511-4,96

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr — kart. Podgórna 13, mieszkanie 10, front. zdg 22 499

Krawcowa
naprawia, szyje bieliznę 1,50. — Oferty Kurjer Poznański zdg 22 483

Ciała
swędzenie oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa krem Lain-Age (z kogutkiem). Idealny nieszkodliwy kosmetyk usuwający wady naskórka. ng 4726

Maskowe
kostjumy wypożycza tanio. Jasna 5, — 9. zdg 22 399

Posiadający
samochód potrzebny do sprzedaży towarów na prowincji. Focha 39 m. 25, od 4—6. zdg 22 416

Telefon
do wspólnego użytku oddam na Chwaliszewie. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 421

Wróży
chiromantka przyjezdna. Strzelecka 31, — 28. zdg 22 519

Krawcowa
wykonuje według najnowszych żurnali eleganckie płaszcze, kostjumy, suknie oraz przeróbki. — Mielochowa, Rybaki 1, mieszkanie 2. zdg 22 503

Wypożycza
eleganckie ubrania frakowe i smokingowe korzystnie. Ul. Nowa 1, I. piętro. zdg 21 226/7

Maskowe
kostjumy, tanio wypożycza. Skarbowa 8, podwórze, prawo, III. piętro. Pg 2 784-53,311

Chiromantka
przyjezdna najwybitniejsza, przepowiada przeszłość, przyszłość rąk, kart, dużo podziękowań. Ul. Działyńskich 10 m. 2, wejście niekrępujące. zdg 22 575

24. NAUKA

Française
donne leçons à parter 1,— zł. — Offres Kurjer Pozn. zdg 21 041

Nauka kroju szycia modelowania
systemem „Patron Express" profesora kroju Lewańskiego gwarantuje zupełną samodzielność. Kantaka 1, mieszkanie 9. dg 803

Kursy Uniwersyteckie
celem otrzymania stopnia doktora i inżyniera, członkostwa akademji: egzamin maturalny buchalterja etc. przez Int. Academic Bureau, Etablissements Iris, 22 rue St — Augustin, Paris (2e.) Francja. Tg 173

Szkoła tańców
Mikołajczaka Kledeckiej, Pocztowa 29. Pr 2 515-53,298

Lekcyj
skrzypiec, mandoliny, sumiennie, tanio. Graniczna 13, mieszk. 11. zdg 22 452

Obiady
dam pani za łacinę, francuskie. V gimnazjalna. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 457

Szkoła Tańców Szczurkówny
Wrocławska 14. zdg 22 415

Gotowania
wypiekania, wyuczam pierwszorzędnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 504

Kursy kroju
szycia, robót ręcznych, warunki bardzo korzystne. Marji Magdaleny 1, mieszkanie 7. dg 822

25. MUZYKA

Pianista
akordeonem, rutynowany od 15-go wolny. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 22 419

Strojenia
naprawy fortepianów fachowo tanio. Drygas, Podgórna 10 a. zdg 22 539

Saksofonista
alt (tenor — Violine obl. wolny od 15. bm. Hotel Francuski, Września. ng 4 833

Trio
damskie pierwszorzędne, śpiew z humorem potrzebne. Zgłoszenia z fotografją Strzelnica, Rawicz Wlkp. zdg 22 627

Fortepianowej
gry udzielam sumiennie, tanio. Łąkowa 14 — 22. zdg 22 612

Kwartet
pierwszorzędny z ubocznemi instrumentami, z podaniem warunków potrzebny piętnastego. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 633

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Ogrodnik
kawaler, 10 lat praktyki przyjmie posadę. Jan Pneck, Otorowo, powiat Szamotuły. zdg 22 609/10

Książkowy - sekretarz
szkolny, 6 lat pracy zawodowej korespondent szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 402

Panna
inteligentna średniem wykształceniem poszukuje posady 1—2 dzieci zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 404

Gosposia
samodzielnem prowadzeniem gospodarstwa domowego, poszukuje posady od 15 lutego. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 480

Polecam
moją dobrą uczciwą dziewczynę do wszelkiej pracy domowej — ewentualnie do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 500

Krawcowa
dobra na płaszcze futra, kostjumy, suknie, przerabianie szuka posady także w dom 2 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 517

Dziewczyna
wierna, zaufana, czysta, kochająca dzieci, z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn zdg 22 512

Wychowawczyni
z długoletnią praktyką, wzorowa, czysta, wypełniając obowiązki swe sumiennie i umiejętnie poszukuje posady w lepszy dom. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 438

TEATRY

Poznań, czwartek, 8. 2.

TEATR POLSKI: Dziś — „Waterloo", premjera.
Piątek, 9. 2. „Waterloo".

TEATR WIELKI. Dziś — „Krysia Leśniczanka".
Piątek, 9. 2. „Zaczarowane skrzypce" — „Wesele przy latarni" — „Kaprys włoski" — balet.
Sobota, 10. 2. „Kniaź Igor" premjera.

TEATR NOWY: Dziś — „Pieniądz nie jest wszystkiem".
Piątek, 9. 2. „Pieniądz nie jest wszystkiem".
Sobota, 10. 2. „Pieniądz nie jest wszystkiem".

TEATR NARODOWY: — „Krakowiacy i Górale".
Piątek, 9. 2. o godz. 16 i 20 w Lesznie.

KINA APOLLO METROPOLIS
NASZE KINA PROGRAMY
NAJTANSZE NAJLEPSZE
TEL. 44-55
W KAŻDY PIĄTEK
TYGODNIK WYDARZEŃ
Z CAŁEGO ŚWIATA W ŻYWYM SŁOWIE
NA EKRANACH
APOLLO i METROPOLIS
ng 4063

KINA

Poznań, czwartek, 8. 2.

APOLLO: „Przybłęda".
COLOSSEUM: „Wielkomiejskie cienie", Harry Piel.
CORSO: „Niebezpieczny Raj".
METROPOLIS: „Pat i Patachon jako ogrodnicy na pensji żeńskiej".
MOJE: „12 krzeseł".
ORZEŁ: „Kawalerowie Dzikiego Zachodu" i „Czerwony Ślad".
OŚWIATOWE T. C. L. — „Mój przyjaciel król" oraz wielki nadprogram oświatowy.
RENAISSANCE: „Noc w Chicago".
SFINKS: „Madame Butterfley" — Silvia Sidney.
SŁOŃCE: „Niewidzialny człowiek".
TĘCZA-Łazarz: — „Naucz mnie kochać".
TĘCZA-Wilda: „Romeo i Julcia".
WILSONA: „Gasnące Płomienie".

Służąca
wiejska z gotowaniem sumienna, uczciwa szuka posady od 15. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 505

Fryzjerka
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański rg 1 495

Inteligentna
w średnim wieku osoba przyjmie posadę u lepszego pana lub pani do gospodarzenia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 391

Dziewczyna
samodzielna do wszystkiego z poleceniami szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 444

Posługę
przyjmę zaraz pranie. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 447

Ogrodnik
poszukuje posady, — znający wszystkie gałęzie ogrodnictwa, prowadzenie rolnictwa, hodowlę drobiu rasowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 453

Inteligentna
lekcje — robótki — szycie — wszelkie prace Oferty Kurjer Poznański zdg 22 455

Krawcowa
niedroga, dom za domem poszukuje pracy. Adres W. Garbary 23, m. 6. Górniaczyk. zdg 22 467

Sierota
poszukuje posługi Oferty Kurjer Poznański zdg 22 389

Wdowa
uczciwa poszukuje sprzątania biur rano, dobre polecenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 369

Bilansista
rutynowany 10 lat praktyki w przemyśle i handlu, poszukuje posady ewtl. godzinowej. Prowadzi księgowość w abonamencie 20 zł miesięcznie. Zakłada, reguluje księgi, ustawia bilanse. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 22 384

Urzędnik
gospodarczy, kawaler, 17 lat praktyki gospod., dobre świadectwa poszukuje posady zaraz, może się powołać na WPana Gregora Kmiowo, Mogilno. Zgłoszenia: Wojtkowiak, Przyborówko, poczta Fałkowo. zdg 22 109

Pielęgniarka
do dzieci (niemowląt) poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 22 510

Fotograf
retuszer - laborant poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 385

Zmienię
posadę gospodyni, znam dobrą kuchnię, zaprawy pieczenie i wszelkie prace, wchodzące w zakres gospodarstwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 382

Panna
służąca zna szycie i robótki szuka posady od 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 154

Poszukuję
posługi, kilkoletnie świadectwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 196

Porządna
poszukuje posady samodzielnem gotowaniem i do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 239

Posady
ucznia bławatnika, wolnem utrzymaniem poszukuje 18-letni (5 gimnazjum). Agencja Kurjera Pozn. Szamocin. ng 4818

Włodarz
obywatel polski, dobre świadectwa, 9 lat na ostatniej posadzie w Niemczech, wiek 43 lat, z rodziną, poszukuje odpowiedniej posady na gospodarstwie rolnem w Polsce do zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia uprasza: Piotr Glib, Rittergut Frohburg i/S. Niemcy. Pg 2781-53,307

Pierwsza pokojowa
z dobremi świadectwami, szyciem prasowaniem sztywnej bielizny przyjmie posadę od 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 631

Ogrodnik
kawaler, lat 31, dobry warzywnik obeznany dobrze w hodowli warzyw wczesnych (inspekt) poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 22 629

Osoba
inteligentna zajmie się wychowaniem dzieci, szyciem, haftem, robótkami, kilkoletnie świadectwa. Roczna praktyka gospodarstwa domowego, zaprawy zimowe, konserwy, chętna pomoc w gospodarstwie, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 628

Ogrodnik
kawaler po wojskowości z kilkoletnią praktyką, obeznany w wszystkich gałęziach swego zawodu poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 623

Posługi
na cały dzień za skromnem wynagrodzeniem poszukuje panienka. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 606

Buchalter
handlowiec, kawaler lat 28, inteligent znający wszelkie prace biurowe oraz sprawy kasowe poszukuje posady ewentl. na wieś. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdrg 21 455

Ogrodnik
żonaty bezdzietny z długoletnią praktyką w Niemczech i Polsce, obeznany w zakładaniu szkółek, kwiaciarstwie, warzywnictwie i bartnictwie, posiada dobre świadectwa poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 448

Poszukuję
posługi za pokój. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 544

Gospodyni - kucharka
średni wiek zaufana, samodzielna, zajmie się całem gospodarstwem domowem, zna dobrą kuchnię, prasowanie, szycie, język polski, niemiecki, świadectwa długoletnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 538

Panienka
z cośkolwiek szyciem i robótkami szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 535

Dziewczyna
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 530

Panienka
lat 24, czysta, sumienna poszukuje posady pokojowej z szyciem lub do wszystkiego z gotowaniem. Zgłoszenia: Graniczna 13, m. 1 zdg 22 528

Gospodyni
kucharka samodzielna szuka posady na majątku, znająca chów drobiu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 554

Starszy leśniczy doświadczony
energiczny, przyjmie zarząd ewtl. kontrolera lasów — od marca, kwietnia. Pierwszorzędne świadectwa, referencje. Kaucja na żądanie. Oferty pod 140/2: Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz. Dworcowa 54. ng 4 831

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem, dobremi świadectwami poszukuje posady od 15. 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 593

Dziewczyna
poszukuje posady z gotowaniem od 15. lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 579

Dziewczyna
starsza samodzielnem gotowaniem, długoletniemi świadectwami poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 584

Poszukuję
posługi z praniem, prasowaniem, gotowaniem Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 587

Służąca
do wszystkiego szuka posady. — Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 561

Poszukuję
pracy po domach z cerowaniem bielizny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 566

Panna
lat 23, przyjmie posadę z gotowaniem, lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 674

Gospodyni
kucharka samodzielna do lepszego domu w Poznaniu poszukuje posady. Zgłoszenia Piotra Wawrzyniaka 7, m. 5. zdg 18 354

Bona
z dobrego domu z długoletniemi świadectwami poszukuje posady do dzieci chętnie do niemowlęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 306

Szukam
posługi. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 22 333

Mężatka
bezdzietna z powodu krytycznego położenia poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, zna dobrze pranie lub na posługę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 100

Chłopiec
szuka posady do posyłek lub w biurze. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 092

Biuralistka
początkująca szuka jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 093

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 095

Młodsza
posługaczka poszukuje posługi zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 133

Młodsza
dziewczyna do wszystkiego szuka posady od 15. 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 150

Dziewczyna
z samodzielnem gotowaniem, długoletnie świadectwa szuka posady od 15. 2. względnie 1. 3. u samotnej osoby lub bezdzietnych państwa w dobrym domu. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 338

Kucharka
zajmie się gospodarstwem wiejskiem, miejskiem samodzielnie — przychylna dla chorych. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 352

Przyjmę
zajęcie inkasenta, woźnego, magazyniera lub garderobiarza. — Oferty Kurjer Poznański zdg 22 351

Panienka
z wykształceniem poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 213

Krawcowa
garderobę dziecięcą poszukuje posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 210

Krawcowa
dobra tanio poszukuje posady po domach. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 203

Dziewczyna
samodzielna, uczciwa, pracowita, poszukuje posady od 15. 2. Oferty Kurjer Poznański rg 1503

Panienka
do dzieci lekkich prac domowych szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 144

Dziewczyna
szuka jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 147

Kucharka
szuka posady do samotnej osoby lub na wieś. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 231

Dziewczyna
czysta, pracowita, z bardzo dobremi świadectwami szuka pracy do dzieci i pokoi lub do starszej pani. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 224

Dziewczyna
młodsza cośkolwiek gotowania do wszystkiego szuka posady od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 223

Posługaczka
uczciwa szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 222

Służąca
wiejska, bez gotowania do wszystkiego szuka posady od zaraz lub 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 217

Dziewczyna
wiejska starsza, samodzielnem gotowaniem, dobrze polecona szuka posady od zaraz lub 15. Sew. Mielżyńskiego 6, m. 3. Kaczmarek zdg 22 264

Dziewczyna
samodzielna dobre świadectwa i polecenia szuka posady od 15. lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 187

Sekretarz
notarjalno-adwokacki, 7 lat praktyki, piszący biegle na maszynie poszukuje pracy od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 21 073

Młoda
wdowa uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 354

Kupiec
bławatnik, dekorator uczciwy i sumienny poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 842

Gosposia
rutynowana, znająca się na drobiu szuka posady na majątku lub samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 125

Kucharka
z dobrem gotowaniem szuka posady, chętnie zajmie się pracą domową. Oferty proszę do Kurjera Poznańskiego zdg 22 344

Bona
wychowawczyni muzyką, referencje, wiek 4—10. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 20 928

Dziewczyna
która pracowała w restauracji szuka posady od 15. lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 339

Służąca
z dobremi świadectwami i cośkolwiek gotowania od zaraz lub od 15. poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 321

Przyjmę
prace biurowe poza dom, akwarelowe, perspektywiczne, kopjowanie map, rysunki techniczne. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 315

Kaucji 1 000 zł
złożę na jakąkolwiekbądź posadę. Oferty proszę składać Kurjer Poznański rg 1 498

Dziewczyna
pracowita i uczciwa szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 292

Panienka
inteligentna, dobrej rodziny skromnych wymagań, będąca w przykrem położeniu szuka posady jako bona do dzieci. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 288

Posługaczka
poszukuje posługi na środy i soboty. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 272

Ogrodnik
bartnik, kawaler, lat 28, obecnie w posadzie, z dobremi świadectwami i poleceniami, obeznany w swym zawodzie szuka posady od 1. 4. 34 r. lub 1. 7. 34. Oferty proszę do Kurjera Pozn. zdg 22 273

Fortancer
szuka zajęcia w kabarecie. Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 22 314

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 311

Początkująca
książkowa pisząca biegle na maszynie poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdg 22 304

Pokojowa
poszukuje posady do dzieci z szyciem lub do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 257

Cukiernik
dobremi świadectwami pragnie się douczyć piekarstwa. Oferty Orędownik zd 22 366

Ogrodnik
młodszy pomocnik, obznajmiony z wszystkiemi działami poszukuje posady. Adres Stanisław Skowroński, Osiek poczta Pakosław, powiat Rawicz. zd 22 605

Czeladnik
młynarski poszukuje pracy zaraz, długoletnią praktyką, dobremi świadectwami. Ignacy Ryżek, — Grzemby, poczta Huta, powiat Czarnków. zd 22 498

27. WOLNE MIEJSCA

Apteka
na prowincji poszukuje asystentki. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 21 816

Dziewczyna
uczciwa, czysta z własną pościelą bez gotowania może się zgłosić. Piotra Wawrzyniaka nr. 6, mieszkanie 7 front. zdg 22 299

Stałą posadę
dobrze płatną i dobry procent za 1 000 zł pożyczki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 395

Posługaczkę
dobrze poleconą przyjmę zaraz. Zgłoszenia 7—8 wieczorem. Przemysłowa 27 a, parter, lewo. zdg 22 422

Służąca
dobrze polecona potrzebna. — Skład Dawida, Stary Rynek 1. zdg 22 390

Ogrodnik
samotny dobry warzywnik potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 380

Garderoba
z papierosami do oddania 450,— Oferty Kurjer Poznański zdg 22 417

Służąca
z dobremi świadectwami, zna gotowanie potrzebna od zaraz. — Rzeźnictwo, Szamarzewskiego 19. zdg 22 491/2

Posługaczka
z praniem dobrze polecona. Zgłoszenia Rybaki 20, m. 8. 4—5. zdg 22 424

Chłopiec
do posyłek, potrzebny. Zgłoszenia piśmienne: redakcja czasopisma Poznań, skrzynka poczt. 98. zdg 22 514

Posługaczka
starsza potrzebna. Codziennie popołudniu. Oferty podaniem warunków Kurjer Pozn. zdg 22 513

Poszukuję
kucharki na wieś, uczciwej i oszczędnej może być Małopolanka pensja 35 złotych miesięcznie. — Wiadomość: Województwo, portjer. zdg 22 548

Poszukuję
panią lub pana z gotówką 800 do 1 000 zł przedstawiciel poważnych firm celem współpracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 543

Stenotypistka
młodsza i zdolna, władająca językiem polskim i niemieckim, znajdzie dobrą i stałą posadę. W rachubę wchodzi tylko siła z praktyką kupiecką i znajomością stenografji. Wyczerpujące oferty prosimy skierować do Kurjera Poznańskiego pod zdg 22 470

Czeladnik
rzeźnicki kaucją 1 000 zł zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 526

Ekspedjentka
zaraz. Skład rzeźnicki Dąbrowskiego 65. zdg 22 555

Prasowaczka
potrzebna. Prasowalnia, Chwaliszewo 35. rg 1 517

Uczennica
potrzebna. Pralnia Słońce. Plac Działowy 11. zdg 22 594

Chłopiec
do posyłek potrzebny. Skład Porcelany, Wielka 15. zdg 22 581

Uczeń
i uczennica fryzjerska od zaraz. Marszałka Focha 83. zdg 22 582

Służąca
Kwiatowa 14 mieszkanie 1. zdg 22 588

Kelnerski
uczeń pół lub roczną nauką potrzebny zaraz. Cukiernia, Dąbrowskiego 49. zdg 22 569

Fryzjerka
dzielna, stała posada. Przecznica 7. zdg 22 555

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Focha 123. zdg 22 558

Przyjmiemy
5 panów i dwie panie do poważnej pracy kulturalnej, stałej, zewnętrznej za wynagrodzeniem — pensji miesięcznej i procentem. Możliwość dużego zarobku. Zgłoszenia osobiste czwartek godzina 3—6 i piątek 9—1, biuro Nowy Rynek 5, II p. lewo. Pg 2782-53,305

Prasowaczka
dzielna. Mostowa 37. zdg 22 625

Do
pokupnego artykułu poszukuję odsprzedawców z gotówką od 50 zł. Zgłoszenia: Przecznica 2. — m. 4, od 3. zdg 22 607

Starsza
służąca uczciwa z gotowaniem do wszelkiej pracy na wieś do nauczyciela do 2 osób potrzebna od 15. lub 1. 3 Oferty Orędownik zd 22 423

Służąca
uczciwa, czysta, dobrem gotowaniem potrzebna. Staszica 11/13, m. 4. zd 22 439

28. ROZRYWKA

Harry Piel
w salonowo - sensacyjnym filmie „Wielkomiejskie Cienie". Kino Colosseum. Pg 2 694-5.55

Restauracja - kawiarnia „Ażur"
Masztalarska 2. zdr 22 406

Kino Tęcza, Łazarz
Naucz mnie kochać. zdg 22 427

Kino Oświatowe T. C. L.
fantazja filmowa „Mój Przyjaciel Król" oraz wielki nadprogram oświatowy. dg 899/900

Miły
wieczór spędzisz „Londyńska", ul. Masztalarska 8, poleca obiady od 50, kolacje 50. Koncert. zdg 22 525

Kino Tęcza — Wilda
Romeo i Julcia. zdg 22 562

Tylko w kinie „Sfinks" Madame Butterfly Monumentalne
arcydzieło mimo olbrzymiego zainteresowania — już ostatnie dni zdg 22 618

Humor zagraniczny

— Tatusiu, daj mi pięć groszy na karmelki.
— W twoim wieku i jeszcze chcesz kupować sobie karmelki?
— W takim razie daj mi złotówkę na papierosy.
(Epatant — Paryż). S. F.

Przedpłata na miesiąc luty 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72, P. K. O. Poznań nr. 200 149.